

Miesięcznik Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej • nr 4/184 • kwiecień 2012



Wiadomości Uniwersyteckie



PROF. DR HENRYK NARDUS
ORGANIZATOR, PIERWSZY REKTOR
UNIWERSYTETU MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
UŁ. DĄBOWA 19/44 20-033
Białystok 2012



WIZYTA PREZYDENTA RP BRONISŁAWA KOMOROWSKIEGO NA UMCS



12 marca w Auli Uniwersyteckiej Wydziału Prawa i Administracji UMCS odbyło się spotkanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego ze studentami ośmiu lubelskich uczelni pt. „Europejska Lubelszczyzna. Szanse i wyzwania”. W spotkaniu, oprócz studentów, udział wzięli m.in. rektor Andrzej Dąbrowski, prorektorzy Stanisław Chibowski, Ryszard Dębicki i Stanisław Michałowski, prezydent Lublina Krzysztof Żuk, wojewoda lubelski Jolanta Szolno-Koguc oraz rektorzy innych uczelni. Bronisław Komorowski mówił o wyzwaniach, które stoją przed uczelniami w obliczu niżu demograficznego, a także o zmianach, jakie zaszły w naszym kraju w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Podkreślał, że Lubelszczyzna pełni rolę bramy pomiędzy Wschodem i Zachodem Europy, a Lublin, prowadząc politykę pamięci, może eksponować tradycje Unii Lubelskiej (m.in. wielokulturowość) w kontekście aktualnych spraw europejskich.

Fot. Anna Guzowska, Anna Jakubaszek, Aneta Śliwińska



Wydawca: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Adres redakcji:
pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5,
p. 1312, 20-031 Lublin

Dyżury: pon.–pt., godz. 9–13;
tel. 81 537 54 82

e-mail: wiadomosci@umcs.lublin.pl
www.wiadomosci.umcs.lublin.pl

Redakcja: Anna Guzowska
(redaktor naczelny), Ewa
Kawałko-Marczuk (sekretarz
redakcji), Aneta Śliwińska

Współpracownicy: Tomasz
Bielecki, Marzena Bogusiak,
Karolina Bronisz, Bożena Czech,
Rafał Czekaj, Izabela Ejtel, Monika
Gabryś-Sławińska, Agnieszka
Gałczyńska, Jolanta Jarzyńska,

Jerzy Kasprzak, Wacław Kostko,
Beata Kozłowska, Elżbieta Krze-
mińska, Paweł Kucharski, Kamila
Łucjan, Lech Maliszewski, Maria
Młynarska, Izabela Pietras, Małgo-
rzata Samujło, Jerzy Żywicki

Okładka: Rzeźba pierwszego
rektora UMCS prof. H. Raabego,
Fot. Anna Guzowska

Druk: „Petit” S.K. Skład –
Druk – Oprawa, Lublin
Nakład: 600 egz.

Projekt graficzny i skład: Idealit
& Grzegorz Zychowicz,
idealit@idealit.pl, www.idealit.pl

**Redakcja zastrzega sobie prawo
do skracania i korekty nadesłanych
tekstów. Ma również prawo do
wyboru tekstów do publikacji.**



SPIS TREŚCI

Wydarzenia

Z życia Uczelni..... 4

Na Wydziałach..... 11

Kartka z kalendarza

Józef Wiktor Gierczak
ps. „Wiktor”..... 18

Dr Aleksander Ossendowski,
organizator Kliniki Psychiatrycznej
UMCS (w 50-lecie śmierci)..... 21

O Polonijnym Centrum Kulturalno-
-Oświatowym UMCS i Towarzystwa
Łączności z Polonią Zagraniczną
„Polonia”..... 25

Nauka i ludzie

Harmonia życia – Harmonia
dźwięków. Muzyczny bukiet
wdzięczności 32

Myśl społeczna wielkich religii
świata..... 35

Historycy lubelscy o początkach
„Solidarności” w UMCS..... 36

Czytanie Miłosza w CJKP UMCS.. 38

Shakespeare – scenes from 38

Uczestnictwo pracowników CJKP
UMCS w konferencjach
naukowych 38

Sprawy studenckie

Mistrzowie Ortografii w Białej
Podlaskiej 39

Sport telegram..... 40

Zawalczymy o ekstraklasę..... 41

World Youth Parliament for Water . 42

Marteniczki na Wydziale
Humanistycznym 42

Kolejna odsłona Salonu Polityki .. 43

Refleksja nad ACTA w wymiarze
Unii Europejskiej..... 43

Podsumowanie stu dni rządu 44

Dokąd zmierza Rosja? 44

Drzwi Otwarte na Wydziale
Matematyki, Fizyki i Informatyki .. 45

W świecie książek

O Ukrainie. Prawie wszystko 47

Spotkanie z Jerzym Haszczyńskim 47

Spotkanie z Martą Grudzińską ... 48

Życie kulturalne

Mistrz Penderecki gościem Drzwi
Otwartych Instytutu Muzyki 49

Pierwszy Lubelski Festiwal Chórów
Parafialnych „Kolędujmy
Małemu” 50

Miesiąc Grafiki Wrocławskiej
w Galerii Zajezdnia..... 52

Z ŻYCIA



Fot. Anna Guzowska

PLAKATON



Wręczenie nagród oraz podsumowanie konkursu na najlepszy plakat kulturalny „PlakatON 2011” odbyło się 1 marca w ACK „Chatka Żaka”. 20 lutego komisja w składzie: Artur Popek – Instytut Sztuk Pięknych UMCS, Ewa Jabłońska – dyrektor ACK „Chatka Żaka”, Karol Karwowski i Ewa Jeziorowska-Karwowska – Lubelska Szkoła Sztuki i Projektowania im. S. Wyspiańskiego, Sylwia Hejno – dziennikarka działu „Kultura” „Kuriera Lubelskiego”, Grzegorz Nowicki – przedstawiciel studentów, dokonała oceny plakatów zgłoszonych do konkursu „PlakatON 2011” oraz wyłoniła zwycięzców. I miejsce: „12. Letnia Akademia Filmowa w Zwierzyńcu” (autor: Wiesław Zięba); II miejsce: „O-TWÓRZ LUBLIN! Akcja sekwencje” (autor: Sławomir Książniak); III miejsce *ex aequo*: „18092011.JPG” (autor: Michał Szymanek), „Końcówka” (autor: Agnieszka Popek-Banach). Wyróżnienie internautów przyznane przez „Kuriera Lubelski”: „teatralność” (autor: Sławomir Książniak).



Fot. Anna Guzowska

W środku zwycięska praca „12. Letnia Akademia Filmowa w Zwierzyńcu”

Jubileusz prof. G. Klauzy
2 marca w Sali Koncertowej Filharmonii Lubelskiej im. H. Wieniawskiego odbył się koncert z okazji 45-lecia pracy artystycznej i 40-lecia pracy naukowo-dydaktycznej prof. Gabrieli Klauzy – organistki, dyrygentki i animatorki życia muzycznego, pracownika Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego. Oprócz Jubilatki w koncercie wystąpili soliści, chóry akademickie UMCS i Politechniki Lubelskiej oraz orkiestra symfoniczna Filharmonii. Bogaty i zróżnicowany program koncertu stanowił odzwierciedlenie różnorodnych zainteresowań muzycznych artystki. Patronat nad wydarzeniem objął rektor Andrzej Dąbrowski, który wziął udział w koncercie. Więcej o koncercie i prof. G. Klauzy na s. 32–34.

dysławem Januszem, Zdzisławem Rychlikiem, Radosławem Dobrowolskim oraz Kazimierzem Trębaczem w sprawie możliwości realizowania grantów i badań naukowych w ramach projektu „Ecotech-Complex”.

Współpraca ze Związkiem Polaków w Dniepropietrowsku

8 marca rektor Andrzej Dąbrowski podpisał umowę o współpracy w dziedzinie nauki, kultury i edukacji z Antonem Janowskim ze Związku Polaków „Ognisko” Obwodu Dniepropietrowskiego.

Otwarcie Teatru Starego w Lublinie

11 marca odbyła się uroczysta gala inaugurująca działalność odrestaurowanego Teatru Starego. Na widowni zasiadł Prezydent RP Bronisław Komorowski z małżonką, a także ministrowie, parlamentarzyści, władze regionu i artyści. Nasz Uniwersytet reprezentował rektor Andrzej Dąbrowski. Działalność artystyczną Teatru Starego zainaugurował koncert „Luz de Guia” w wykonaniu gitarzysty flamenco Jose Fernandez de Torresa „Tomatito” wraz zespołem. Koncert transmitowany był w TVP Kultura.

Zabytkowy, mieszczący się na lubelskim Starym Mieście Teatr Stary został założony w 1822 r. Od czasu powstania gmach nigdy nie był gruntownie remontowany. Został wyłączony z użytkowania w 1981 r. ze względu na zły stan techniczny. Prace remontowe rozpoczęły się w 2007 r. Koszt inwestycji to ponad 26 mln zł, z czego w ramach projektu „Renowacja Teatru Starego w Lublinie” przyznano 20 mln zł unijnego dofinansowania. Teatr Stary w Lublinie działa jako jednostka impresaryjna. Poza bogatym

Wirtualne laboratoria UMCS

W dniach 6, 15 i 23 marca odbyły się spotkania członków zespołu „Wirtualne laboratoria UMCS” dotyczące przygotowania programu i zasad jego funkcjonowania. Udział w nich wzięli: prorektor Ryszard Dębicki, prof. dr hab. G. Mazurek, dr J. Dymara, dr P. Wojtanowicz, dr E. Gajus-Langkamer, dr M. Smolira, dr W. Berej, dr A. Wodecki, mgr W. Widelski, mgr G. Prus.

Spotkania ws. Ecotech-Complex

9 marca rektor Andrzej Dąbrowski i prorektor Ryszard Dębicki spotkali się z dr. Andrzejem Stępniewskim i mgr. Janem Matlachowskim, dyrektorem zarządzającym, w sprawie projektu „Ecotech-Complex – Człowiek, Środowisko, Produkcja”.

13 marca prorektor Ryszard Dębicki spotkał się z dziekanami: Wła-



UCZELNI

Opracowała Ewa Kawałko-Marczuk

programem teatralnym, na widzów czekają koncerty muzyki jazzowej i klasycznej, rozmowy i spotkania dla dzieci.



Z prac Senatu – 14 i 21 marca 2012 r.

Podczas marcowych posiedzeń Senat przyjął zmiany w Statucie UMCS, dostosowując jego zapisy do nowelizacji ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Przyjęto również Uchwały w sprawach: powołania Pani Jolanty Szołno-Koguc, Wojewody Lubelskiego w skład Konwentu UMCS; utworzenia nowych kierunków studiów na Wydziale Pedagogiki i Psychologii; utworzenia nowego kierunku studiów na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej; określenia efektów kształcenia nowo tworzonego kierunku studiów na Wydziale Pedagogiki i Psychologii; określenia efektów kształcenia nowo tworzonego kierunku studiów na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej; wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy oddania gruntu w wieczyste użytkowanie, tj. działki nr ewid. 901/2 o powierzchni 0,4619 ha, zlokalizowanej w Kazimierzu Dolnym przy ul. Nadwiślańskiej 9 i sprzedaży zabudowań znajdujących się na gruncie; wyrażenia zgody na wszczęcie postępowania w sprawie nadania prof. Mykole Grygorowiczowi Krikunowi tytułu doktora *honoris causa* UMCS; zatrudnienia prof. dr. hab. Antoniego Gawrona na stanowisko profesora zwyczajnego na czas nieokreślony; opinii dotyczącej przedłużenia zatrudnienia dr hab. Ewie Szczuce na stanowisku profesora nadzwyczajnego na czas określony; zmian w Statucie Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; powołania Prze-

wodniczącego Uczelnianej Komisji Wyborczej na kadencję 2012–2016; powołania Uczelnianej Komisji Wyborczej na kadencję 2012–2016; wyborów organów jednoosobowych, przedstawicieli do organów kolegialnych i kolegium elektorów na kadencję 2012–2016. Senat UMCS przyjął także Uchwałę zmieniającą Uchwałę Nr XXII – 28.8/11 Senatu Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie z dnia 25 maja 2011 r. w sprawie zasad przyjęć na I rok studiów jednolitych magisterskich, pierwszego stopnia oraz drugiego stopnia w roku akademickim 2012/2013.

Paweł Kucharski



Drzwi Otwarte UMCS

16 marca na 11 Wydziałach UMCS oraz w innych jednostkach ogólnouniwersyteckich odbyła się coroczna akcja Drzwi Otwartych. Impreza, skierowana nie tylko do tegorocznych maturzystów, ale również do wszystkich mieszkańców Lublina – przyciągnęła tłumy. Spotkanie stanowiło doskonałą okazję do przeprowadzenia bezpośrednich rozmów z przedstawicielami kadry naukowej UMCS ▶



Fot. Aneta Sliwińska

Otwarcie wystawy

WYSTAWA „POLACY W PORTUGALII W LATACH 1940–1945”



Ekspozycja, uroczystie otwarta 2 marca w Centrum Języka Portugalskiego Instytutu Camoes'a, poświęcona jest polskim uchodźcom, którzy w czasie II wojny światowej znaleźli schronienie w Portugalii. Jest to również forma podziękowania dla narodu portugalskiego za pomoc, jakiej udzielili naszym rodakom. Portugalia przyjęła przeszło 6 tys. obywateli polskich, których różne aspekty życia codziennego można zobaczyć na archiwalnych fotografiach.

Inauguracja wystawy odbyła się w Portugalii w Estoril we wrześniu 2011 r. w wersji portugalskiej, a także była prezentowana w Bibliotece Narodowej w Warszawie w grudniu 2011 r. w wersji polskiej. W lubelskiej prezentacji wystawy udział wzięli: rektor Andrzej Dąbrowski, prorektor Ryszard Dębicki, p.o. kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych – Jan Stanisław Ciechanowski, dyrektor Centrum Języka Portugalskiego dr hab. Barbara Hlibowicka-Węglarz, prof. nadzw. oraz wielu zaproszonych gości.



Fot. Aneta Sliwińska



Fot. Archiwum CJKP UMCS

TARGI EDUKACYJNE W NOWYM JORKU

4 marca w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku odbyły się Targi Edukacyjne, zorganizowane po raz pierwszy przez Centralę Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce pod dyktando p. Doroty Andraki. Na Targach dziesięć uczelni polskich przedstawiało swoje oferty edukacyjne, skierowane do Polonii amerykańskiej. Lublin reprezentowany był przez UMCS w osobie dr Anny Dunin-Dudkowskiej, zastępcy dyrektora CJKP UMCS.

Stoisko informacyjne UMCS cieszyło się wielkim zainteresowaniem zwiedzających. Przyszli studenci i ich rodzice mieli mnóstwo pytań dotyczących warunków studiowania w Lublinie, kierunków i specjalizacji, opłat za studia, zakwaterowania, stypendiów, uznawalności dyplomów polskich w USA, możliwości zdobycia pracy, kursów języka polskiego przygotowujących do studiowania w tym języku oraz kierunków studiów oferowanych w języku angielskim. Polskie uczelnie cieszą się świetną opinią wśród Polonii dzięki wysokiemu poziomowi nauczania i niskiemu kosztowi. Rangę Tragów podkreśliła obecność Konsul Generalnej RP w Nowym Jorku p. Ewy Junczyk-Ziomeckiej oraz Konsul p. Ewy Łukowicz-Oniszczyk.

Reprezentanci poszczególnych uczelni przedstawiali swoje uniwersytety i zachęcali do studiowania w nich. Pokazano również prezentacje multimedialne o różnych ośrodkach akademickich w Polsce. Odwiedzający Targi byli bardzo zadowoleni z nowej inicjatywy Centrali. Wyrazili nadzieję, że w latach następnych idea ta będzie kontynuowana. My natomiast mamy nadzieję, że udało się zachęcić młodych Amerykanów polskiego pochodzenia do rozważenia opcji studiowania w Polsce. Teraz czekamy na nowych studentów UMCS zza oceanu!

Anna Dunin-Dudkowska

i studentami, zaś w Panelu VIP Absolwent udział wzięli: Wojewoda Lubelski dr hab. Jolanta Szołno-Koguc, prof. nadzw. oraz Prezydent Miasta Lublin dr Krzysztof Żuk.

Celem imprezy była prezentacja oferty edukacyjnej, zasad rekrutacji oraz bazy dydaktyczno-akademickiej naszego Uniwersytetu. Promocji Uczelni towarzyszyły liczne spotkania, wystawy, konkursy, warsztaty, wykłady oraz pokazy. W ramach programu artystycznego ACK „Chatka Żaka” odbył się „Kalejdoskop artystyczny” oraz Kabaret „Młodych Panów” oraz Kabaret Smile. Wydarzeniu towarzyszyły również rozgrywki sportowe o „Puchar Rektora UMCS”, organizowane przez Centrum Kultury Fizycznej.

Wśród przyszłych studentów, którzy uczestniczyli w wykładach, rozlosowano netbooki. Trafiły one do Aleksandry Paluch z Majdanu Gromadzkiego i Moniki Kopiec z Kraśniczyna. Netbooki oraz nagrody dla uczestników rozgrywek sportowych wręczył prorektor Stanisław Michałowski.

Fotorelacja z wydarzenia na s. 55–56.

Spotkanie z Minister Rozwoju Regionalnego

14 marca rektorzy wyższych uczelni Lublina spotkali się z Elżbietą Bieńkowską – Minister Rozwoju Regionalnego w sprawie wniosków złożonych przez uczelnie w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej. Nasz Uniwersytet reprezentował Prorektor ds. Badań Naukowych i Współpracy Międzynarodowej Ryszard Dębicki.

Promocja książki σ „Solidarności” UMCS

15 marca w sali posiedzeń Rady Wydziału Humanistycznego odbyła się promocja książki „NSZZ «Solidarność» Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1980–1981”. W spotkaniu udział wzięli m.in. prorektor Ryszard Szczygieł oraz wielu

ważnych uczestników i animatorów wydarzeń historycznych opisywanych w książce, m.in. profesorowie Teresa Liszcz, Wiesław Kamiński, Jerzy Bartmiński czy Stefan Symotiu. Więcej o książce i promocji na s. 38–39.

Dni Pamięci σ Abp. Józefie Życińskim

„W Duchu i prawdzie” – pod tym hasłem zorganizowano w dniach 17–19 marca w Lublinie Dni Pamięci o Abp. Józefie Życińskim. Dzień 17 marca zatytułowany został „Służycie prawdzie – abp Życiński i świat mediów”. Tego dnia w Internecie, na stronie www.wduchuiprawdzie.pl oraz na falach Radio eR można było znaleźć opinie i wspomnienia ludzi ze świata mediów związane z Arcybiskupem. 18 marca w auli Metropolitalnego Seminarium Duchownego, pod hasłem „Budujcie świat duchowego piękna”, odbyło się spotkanie dla młodych oraz koncert zespołu Gospel Rain. Temat ostatniego dnia to „Eucharystia jednoczy Kościół w atmosferze Wieczernika – abp Życiński o Europie i Kościele”. Abp Henryk Muszyński wygłosił wykład „Wizja Europy i Kościoła w nauczaniu abp. Józefa Życińskiego”. Następnie rozmawiano o roli i znaczeniu Kościoła w rozumieniu bohatera Dni Pamięci. Zaprezentowano książkę Aleksandry Klich „Świat musi mieć sens. Przerwana rozmowa arcybiskupa Józefa Życińskiego i Aleksandry Klich” oraz publikację dedykowaną abp. Życińskiemu „Ocalały z zagłady w służbie Mesjasza” ks. Grzegorza Pawłowskiego. W spotkaniu w dniu 19 marca udział wzięli prorektor Stanisław Michałowski. Dni Pamięci zakończyła msza św. w Archikatedrze Lubelskiej, której przewodniczył prymas senior abp Henryk Muszyński.

Organizatorzy: Kuria Metropolitalna, Metropolitalne Seminarium Duchowne, Centrum Duszpasterstwa Młodzieży, Katolicka Agencja Informacyjna i archidiecezjalne Radio eR.



ODSŁONIĘCIE RZEŻBY – ŁAWECZKI PROFESORA HENRYKA RAABEGO

30 marca odsłonięto ławeczkę – rzeźbę, przedstawiającą organizatora, współtwórcę oraz pierwszego rektora UMCS – prof. Henryka Raabego. Odsłonięcia rzeźby dokonali: rektor prof. dr hab. Andrzej Dąbrowski, prorektor prof. dr hab. Ryszard Szczygiel, dr hab. Janusz Wrona, prof. nadzw. z Zakładu Historii Społecznej XX wieku, dr Marcin Kruszyński z IPN Lublin oraz Benedykt Popek – twórca rzeźby.



Fot. Anna Guzowska

Odsłonięcie ławeczki



Rzeźbę znajdującą się na pl. Marii Curie-Skłodowskiej zaprojektował i wykonał Benedykt Popek, artysta z Mazur koło Rzeszowa. Jak sam o sobie mówi: „Czuję się rzeźbiarzem, z racji swego zamiłowania do rzeźbienia, wykształcenia rzeźbiarskiego i wykonywanej pracy zawodowej rzeźbiarskiej. Od najmłodszych lat rzeźbienie jest moją pasją. Lubię szkicować, modelować w glinie, powoływać do istnienia postacie, chwile, uczucia, które wydają mi się warte utrwalenia. Uwielbiam brzęk dłut i zapach obrabianego drewna. Kocham pracę rzeźbiarską, tak jak myślenie i modlitwę. Staram się, jak tylko potrafię najlepiej, pomnażać talent dany mi przez Pana Stwórcę. Największą radość mam w tym, gdy mogę mu jak najwięcej tego pomnożonego talentu zwrócić”.



Fot. Anna Guzowska

Od lewej: rzeźbiarz Benedykt Popek, dr Marcin Kruszyński, prof. Janusz Wrona, prorektor prof. Ryszard Szczygiel i rektor prof. Andrzej Dąbrowski

Podczas uroczystości prof. Janusz Wrona przedstawił sylwetkę pierwszego Rektora UMCS, nawiązując do artykułu swojego autorstwa, który powstał we współpracy z dr. Marcinem Kruszyńskim reprezentującym Instytut Pamięci Narodowej w Lu-

blinie i został opublikowany w marcowym numerze „Wiadomości Uniwersyteckich”. Przed uroczystością przedstawiciele władz Uniwersytetu złożyli kwiaty na grobie prof. Henryka Raabego, na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.



Fot. Anna Guzowska

Uczestnicy uroczystości



Fot. Arkadiusz Wronowski

Grób prof. H. Raabego na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie



Fot. Wacław Kostko

WIECZÓR LITERACKI Z JACKIEM HUGO-BADEREM



22 marca w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Wieczory Literackie”, które tradycyjnie prowadziła dr Anna Nasalska. Gościem wydarzenia był Jacek Hugo-Bader. Spotkanie, składające się głównie z odpowiedzi na licznie zadawane z sali pytania, przerodziło się w show pisarza, trwające dwie, a z podpisywaniem książek – ponad trzy godziny.

Jest to osobowość niezwykle silna, zjawiskowa, dynamiczna, a przy tym ujmująca i wiarygodna. Ta cecha obecna jest w twórczości Hugo-Badera – w „Białej gorączce”, w „Rajskiej dolinie wśród zielska” czy w ostatniej publikacji „Dzienniki kołymskie”. Każdy, kto przeczytał choć jedną z tych książek, wie, jak porywający jest ich styl, kompozycje i narracja. I jeśli można odnieść do jakiegoś dzieła określenie, że się je „połknęło” albo przeczytało jednym tchem, sformułowanie to najlepiej oddaje relację, jaka wytwarza się pomiędzy czy-

telnikiem a opowieściami „szalonego” dziennikarza. A właśnie promocja „Dzienników kołymskich” stała się pretekstem do zorganizowania tego spotkania. Książka jest zapisem podróży w dzienniku reportera i publikowanymi na przemian rozmowami ze spotkanymi na trasie ludźmi. Jest to zbiór relacji, od których robi się czytelnikowi na przemian gorąco i zimno.

A trasa to ponad tysiące kilometrów przejechanych kołymską „magistralą” pomiędzy Magadanem i Jakuckiem. Po drodze góry, tajga, przeprawa łódką przez ogromną pełną kry rzekę i niezwykle serdeczni ludzie. Zarówno młoda, jak i starsza publiczność zęgnęła Gościa wieczoru długimi, gromkimi brawami.

Jacek Brzeziński



Fot. Wacław Kostko



Wręczenie „jubileuszówek”

16 marca prorektor Ryszard Dębicki wręczył pracownikom naukowo-technicznym, inżynierom i technicznym nagrody jubileuszowe z okazji 20-, 25-, 30-, 35- i 40-lecia pracy zawodowej. 🏆

Konferencja nt. społeczeństwa obywatelskiego

W dniu 19 marca Naukowe Studenckie Koło Samorządowców na Wydziale Politologii UMCS we współpracy z Interdyscyplinarnym Studenckim Kołem Rozwoju Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego zorganizowało konferencję „Społeczeństwo obywatelskie. Studium przypadku Lublin i Wrocław”. Spotkanie otworzył prorektor Stanisław Michałowski. 🏆

Budynek Nowej Informatyki wyróżniony

Budynek Instytutu Informatyki UMCS zajął III miejsce w V edycji plebiscytu „Bryła Roku” na najlepszy budynek 2011 roku. Organizatorem plebiscytu był serwis Bryła.pl. 🏆

Jubileusz dr. J. Dudy

19 marca odbył się jubileusz 70-lecia urodzin dr. Józefa Dudy z Wydziału Ekonomicznego, w którym udział wzięli prorektor Ryszard Szczygieł. 🏆

Na dworze ostatnich Jagiellonów

Studenckie Koło Historyków Satyryków UMCS zorganizowało w dniu 21 marca w Centrum Kongresowym UP inscenizację historyczną „Na dworze ostatnich Jagiellonów”. W spotkaniu udział wzięli prorektor Stanisław Michałowski. 🏆

Rozbudowa Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej

23 marca odbyła się uroczystość podpisania oraz wmurowania Aktu Erekcyjnego pod Rozbudowę i Modernizację Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli jako

Pełnoprofilowego Ośrodka Onkologicznego. 11-kondygnacyjny pawilon pomieści: dwupoziomowe garaże podziemne, oddziały łóżkowe, Laboratoria Diagnostyczne, Zakład Patologii Nowotworów z Pracownią Cytologiczną. Ostatnie piętro przeznaczone jest na Blok Operacyjny oraz Centralną Sterylizatornię. W uroczystości udział wzięli m.in. Marszałek Sejmu i była minister zdrowia Ewa Kopacz, władze miasta i województwa lubelskiego oraz prorektorzy Stanisław Chibowski i Stanisław Michałowski. 🏆

Komisja ds. Oceny Nauczycieli Akademickich

22 marca odbyło się posiedzenie Komisji ds. Oceny Nauczycieli Akademickich, której przewodniczył prorektor Ryszard Szczygieł. 🏆

Spotkanie z prof. B. Marcińcem

22 marca rektor Andrzej Dąbrowski oraz prorektorzy Stanisław Chibowski i Ryszard Dębicki spotkali się z prof. dr. hab. Bogdanem Marcińcem, światowej rangi specjalistą w dziedzinie chemii metaloorganicznej z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. 🏆

70. rocznica śmierci Jana Riabinina

Historyk, archiwista, badacz i popularyzator dziejów Lublina – prof. Jan Riabinin (1878–1942) był bohaterem sesji, która odbyła się 26 marca w Muzeum im. Czechowicza w Lublinie z okazji 70. rocznicy jego śmierci. Historię rodziny Riabininów przedstawiła dr Grażyna Jakimińska z Muzeum Lubelskiego. Działalność archiwistyczną bohatera spotkania omówił dr Piotr Dymmel z Archiwum Państwowego w Lublinie, zaś o zasługach Jana Riabinina jako historyka miasta mówił prof. Ryszard Szczygieł, prorektor UMCS. Próby poetyckie Riabinina były przedmiotem analizy dr Anny Mazurek z Muzeum Lubelskiego. Na spotkanie przyjechała prawniczka Jana Riabinina – Anna Kisielow-Sobota. 🏆 ➔



Fot. Aneta Śliwińska

Od lewej: dyrektor CJKP UMCS prof. Jan Mazur, rektor UMCS prof. Andrzej Dąbrowski oraz prezes Centrali Polskich Szkół Deksztalających w Ameryce mgr Dorota Andracka

UMOWA O UTWORZENIU WYDZIAŁU ZAMIEJSCOWEGO UMCS W NOWYM JORKU



Podpisanie umowy pomiędzy Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, reprezentowanym przez rektora Andrzeja Dąbrowskiego oraz Centralą Polskich Szkół Deksztalających w Ameryce, reprezentowaną przez mgr Dorotę Andrackę, prezesa Centrali, odbyło się 14 marca w Sali Senatu UMCS. Strony zgodnie postanowiły utworzyć w Stanach Zjednoczonych Ameryki wydział zamiejscowy UMCS z siedzibą w Nowym Jorku. Celem jego utworzenia będzie przede wszystkim prowadzenie studiów I stopnia na kierunku filologia polska z główną specjalnością nauczanie języka polskiego jako obcego. Do wyboru słuchaczy zaoferowane zostaną inne specjalności, uzgodnione przez strony umowy odrębnym dokumentem. Studia trwać będą 6 semestrów. UMCS utworzy wydział zamiejscowy zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 164, poz. 1365 z późn. zm.), w szczególności po uzyskaniu pozwolenia ministra właściwego ds. szkolnictwa wyższego, wydanego w drodze decyzji administracyjnej, po uzyskaniu pozytywnej opinii ministra właściwego ds. zagranicznych. 🏆



Fot. Radosław Kielak

STUDENCI UMCS LAUREATAMI „DIAMENTOWYCH GRANTÓW”

30 marca w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów po raz pierwszy nagrodzono Diamentowymi Grantami 100 wybitnych studentów polskich uczelni, wśród których znalazło się 5 osób z Lublina, w tym troje studentów z UMCS: Olga Kielak (filologia polska, I rok studiów magisterskich; projekt: *Językowo-kulturowy obraz zwierząt domowych w języku potocznym i polskiej kulturze ludowej*, opiekun naukowy: dr hab. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, prof. nadzw.); Adam Kasperski (chemia, IV rok, projekt: *Dwuwymiarowe sieci molekularne: teoria i symulacja komputerowe*, opiekun naukowy: dr hab. Paweł Szabelski); Iwona Rzucidło (prawo, V rok, projekt: *Uzasadnianie orzeczeń sądowych*, opiekun naukowy: prof. dr hab. Leszek Leszczyński).

Program „Diamentowy Grant”, wpisujący się w założenia reformy nauki i szkolnictwa wyższego, ma ułatwić uzdolnionym studentom wcześniejsze przygotowanie rozprawy doktorskiej i szybszą karierę naukową. Skierowany jest do młodych ludzi, którzy ukończyli studia licencjackie. Do pierwszej tegorocznej edycji konkursu można było zgłaszać projekty badawcze sta-

nowiące kontynuację badań naukowych prowadzonych pod kierunkiem opiekuna naukowego. Laureaci „Diamentowego Grantu” otrzymują dofinansowanie na najbliższe cztery lata, w tym na prowadzenie badań, zakup niezbędnej aparatury naukowo-badawczej oraz wynagrodzenie (stypendium naukowe). Na pierwszą edycję konkursu organizatorzy przeznaczyli 20 mln złotych.

„Diamentowe Granty” wręczyli laureatom Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Barbara Kudrycka oraz rektor Uniwersytetu Warszawskiego i przewodnicząca Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich Katarzyna Chałasińska-Macukow. Uroczystość była połączona z przyznaniem nagród Prezesa Rady Ministrów dojrzałym naukowcom za rozprawy doktorskie i habilitacyjne, a także za działalność naukową, naukowo-techniczną oraz artystyczną. Podczas uroczystości odbyła się także debata o przyszłości polskiej nauki. Profesor Kudrycka zaproponowała wyróżnionym studentom powołanie „Diamentowego Stowarzyszenia” na wzór amerykańskich stowarzyszeń zrzeszających najlepszych studentów, które znalazłoby się pod opieką wybitnych polskich uczonych.

Jubileusz prof. W. Wójtowicz

29 marca odbyła się uroczystość z okazji 70-lecia urodzin prof. Wandy Wójtowicz z Wydziału Prawa i Administracji, w której udział wziął prorektor Ryszard Szczygiel.

Komitet Honorowy Obchodów Święta 3 Maja

Prorektor Ryszard Szczygiel został zaproszony do grona osób tworzących Komitet Honorowy Obchodów Święta 3 Maja 2012 r. – 221. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. 28 marca w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim odbyło się posiedzenie Komitetu Honorowego.

Konferencja eTwinning 2012

W dniach 29–31 marca w Berlinie odbyła się doroczna konferencja eTwinning 2012, w której udział wziął prorektor Ryszard Dębicki. Na uroczystej ceremonii nagrodzono najlepsze europejskie projekty. Zwycięzców wybrano w trzech kategoriach wiekowych i trzech kategoriach specjalnych spośród 300 zgłoszonych projektów. W gronie laureatów znalazły się również polskie szkoły. eTwinning to łączenie i współpraca bliźniaczych szkół w Europie za pośrednictwem mediów elektronicznych i promowanie szkolenia nauczycieli. Jest to edukacyjny program Unii Europejskiej, który propaguje wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) w szkołach. eTwinning poszerza zakres pedagogicznych możliwości oferowanych uczniom i nauczycielom, motywuje do nauki i otwarcia na Europę.

Sprostowanie

Redakcja „Wiadomości Uniwersyteckich” przeprasza dr. Przemysława Mrocza, autora artykułu „Oficjalne otwarcie Instytutu Nauk o Ziemi” („Wiadomości Uniwersyteckie” 3/2012, s. 10) za niefortunne użycie sformułowania „Instytut Nauk o Ziemi” w tytule. Związane było ono z faktem, iż nazwa – będąca nazwą inwestycji, funkcjonowała w projekcie.



NA WYDZIAŁACH



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

Konferencje

Dr Małgorzata Stępnik (Instytut Sztuk Pięknych) w dniach 15–16 marca uczestniczyła w ogólnopolskiej konferencji naukowej „Problemy edukacji kulturalnej i artystycznej”, organizowanej przez Galerię Miejską Arsenał, Koło Naukowe Kulturoznawców UAM oraz Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu. Tytuł wygłoszonego referatu: „Bunt, niezależność i transgresja na sprzedaż. O społecznych rytuałach tworzenia oraz odbioru sztuki «trudnej»”.



WYDZIAŁ BIOLOGII I BIOTECHNOLOGII

Wizyta prof. Stanisława Głazewskiego z Keele University

Już drugi raz Wydział gościł profesora Stanisława Głazewskiego, neurobiologa z Keele University (Wielka Brytania). Ubiegłoroczny cykl wykładów Profesora na temat struktury i funkcjonowania mózgu spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem pracowników i studentów kilku uczelni Lublina.

W tym roku, w dniach 28–30 marca, prof. Głazewski wygłosił wykłady m.in. o mechanizmach

zmian plastycznych w mózgu, sposobach komunikowania się mózgu z otoczeniem oraz o świadomości. Duże zainteresowanie słuchaczy sprawiało, że wykłady często przybierały formę seminariów czy warsztatów.

Pobyty prof. S. Głazewskiego odbywał się w ramach programu Erasmus i umowy między Wydziałem Biologii i Biotechnologii oraz Keele University.

Dr hab. Anna Jarosz- Wilkołazka w gronie laureatów programu MNIŚW „Top 500 Innovators”

Dr hab. Anna Jarosz-Wilkołazka z Zakładu Biochemii Instytutu Biologii i Biochemii zajmuje się biotechnologicznym zastosowaniem grzybów i bakterii do syntezy barwników oraz substancji biologicznie czynnych, oraz do degradacji i detoksyfikacji ścieków przemysłowych. Dr hab. Anna Jarosz-Wilkołazka wyjedzie w najbliższym czasie na dwumiesięczne szkolenie do USA.

Program „Top 500 Innovators” jest w całości finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Do 2015 r. na staże i szkolenia zagraniczne do uczelni z czołówki rankingu szanghajskiego (Academic Ranking of World Universities) wyjedzie łącznie aż 500 osób. Podczas dwumiesięcznych staży będą szkolić się w zakresie współpracy nauki z gospodarką, zarządzania badaniami naukowymi i komercjalizacji ich efektów.

Do drugiej edycji programu zgłosiło się 235 kandydatów z wyższych uczelni, instytutów badawczych, instytutów PAN i centrów transferu technologii w całej Polsce.

Po formalnej ocenie wniosków, 158 kandydatów zaproszono na rozmowy kwalifikacyjne w języku angielskim, w których oceniano dotychczasowe sukcesy komercjalizacyjne, innowacyjność podejmowanych projektów, ale też zdolności komunikacyjne i znajomość języka obcego. Z tego grona wyłoniono ostatecznie 80 finalistów drugiej edycji „Top 500 Innovators” – reprezentują aż 50 instytucji naukowych z całej Polski.



WYDZIAŁ CHEMII

Doktoraty

W dniu 10 lutego miała miejsce publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Małgorzaty Klin, uczestniczki niestacjonarnych studiów doktoranckich na Wydziale Chemii UMCS, pt. „Badanie mieszanych warstw adsorpcyjnych na elektrodzie rtęciowej w układach: 1 M roztwór NaClO_4 + detergent biologiczny + tetrametylotiomocznik”. Promotorem rozprawy była dr hab. Jadwiga Saba, prof. nadzw. UMCS, recenzentami zaś dr hab. inż. Przemysław Sanecki, prof. PRz (Politechnika Rzeszowska) oraz prof. dr hab. Kazimierz Sykut (UMCS). Rada Wydziału Chemii na posiedzeniu w dniu 27 lutego podjęła decyzję o nadaniu mgr Małgorzacie Klin stopnia naukowego doktora w zakresie nauk chemicznych.

Wyjazdy zagraniczne

Dr Tomasz Staszewski z Zakładu Modelowania Procesów Fizykoche- ▶

micznych w dniach 26–30 marca w ramach współpracy naukowej przebywał w ICMP of NAS Ukraine we Lwowie. 

Dr hab. Andrzej Machocki, prof. nadzw. UMCS, dr Wojciech Gac i mgr Witold Zawadzki z Zakładu Technologii Chemicznej w dniach 11–14 marca uczestniczyli we Frankfurcie (Niemcy) w sprawozdaniu z realizacji międzynarodowego projektu badawczego 7FP No. 245202 „Development of an Internal Reforming Alcohol High Temperature PEM Fuel Cell Stack”. 

Dr Liliana Mazur z Zakładu Chemii Ogólnej i Koordynacyjnej prowadziła w dniach 8–12 marca badania naukowe – pomiary neutronowe w ISIS Science and Technology Facilities Council Rutherford Appleton Laboratory w Oxford (Wielka Brytania). 

Dr Mariusz Barczak z Zakładu Chemii Teoretycznej i mgr Dorota Pietras-Ożga, doktorantka w tymże zakładzie, w dniach 25–31 marca uczestniczyli w World Forum on Advances Materials POLYCHAR 20, które odbywało się w Dubrovniku (Chorwacja). 

Dr hab. Paweł Bryk i dr hab. Wojciech Rżysko z Zakładu Modelowania Procesów Fizykochemicznych w dniach 20–23 marca uczestniczyli w International Conference Colloidal Dispersions in External Fields, która odbywała się w Niemczech, w Gustav-Stresemann-Institut e.v. Bonn (Bad-Godesberg). 

Doktorantki mgr Anna Koper i mgr Agnieszka Knyś-Dzieciuch w dniach 17–21 marca uczestniczyły w konferencji naukowej, która odbywała się w Rostoku, w Niemczech. 

Goście

W Zakładzie Chemii Organicznej w dniach 29–30 marca gościli dr Christian Hackenberger i dr Mi-

chaela Muehlberg z Freie Universität, Berlin 



WYDZIAŁ EKONOMICZNY

Dr hab. Agnieszka Sitko-Lutek, prof. nadzw. została wybrana na członka Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN na kadencję 2011–2014. 



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

Konferencje

W dniach 1–3 marca na Uniwersytecie w Aveiro (Portugalia) miała miejsce międzynarodowa konferencja pt. „Gender issues: Implications for leisure and tourism”, w której udział wzięła dr Dominika Polkowska z Zakładu Socjologii Gospodarki i Organizacji. Wygłosiła referat „Are women scientists able to succeed in business? The barriers to the commercialization of scientific knowledge by women”. Zagadnienia podejmowane na konferencji ogniskowały się na kwestii gender, ze szczególnym uwzględnieniem również roli kobiety w turystyce, edukacji, przedsiębiorczości i na rynku pracy. 

W dniu 13 marca dr hab. Leszek Kopciuch z Zakładu Historii Filozofii Nowożytnej wygłosił wykład w ramach 54. Tygodnia Filozoficznego „Wielkie pytania etyki”, zorganizowanego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II

(12–15 marca). Temat wykładu: „Problem aksjologicznej hierarchii w niemieckiej materialnej etyce wartości”. 

W dniach 29–30 marca odbyła się w Instytucie Filozofii UMCS ogólnopolska konferencja naukowa „Nicolai Hartmann (1882–1950) – źródła, krytyki, kontynuacje”. Konferencję zorganizowano dla uczczenia przypadającej w tym roku 130. rocznicy urodzin N. Hartmanna. Organizatorami konferencji byli Lubelskie Towarzystwo Naukowe oraz Instytut Filozofii UMCS. W skład komitetu organizacyjnego weszli: dr hab. Leszek Kopciuch, przewodniczący oraz dr hab. Honorata Jakuszko, prof. nadzw. W trakcie konferencji wygłoszono 18 referatów – prelegenci pochodzili z kilkunastu polskich ośrodków naukowych (UŚ, UMK, UJ, UW, URz, Uniwersytet Opolski, KUL, Uniwersytet Muzyczny im Fr. Chopina w Warszawie, Akademia Pomorska w Słupsku, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, UMCS). Przedstawiciele Instytutu Filozofii UMCS wygłosili referaty: dr hab. Honorata Jakuszko, prof. nadzw. „Specyfika problemów metafizycznych w ujęciu I. Kanta i N. Hartmanna”, dr hab. Leszek Kopciuch „«Problem bytu duchowego» Nicolaia Hartmanna a klasyczne zagadnienia filozofii dziejów”. Konferencję zaszczylił swoim udziałem dr Zbigniew Zwoliński (UW), który zainicjował w Polsce gruntowne i szczegółowe badania nad filozofią Hartmanna. Konferencję, która skupiła należących do różnych pokoleń badaczy filozofii Hartmanna, charakteryzowały nie tylko różnorodne tematyki i wnikiwe referaty, lecz także inspirujące i ożywione dyskusje. Artykuły opracowane na podstawie wygłoszonych w trakcie konferencji referatów zostaną opublikowane w monografii naukowej. Jednym z ważnych rezultatów konferencji jest także wysunięcie przez dr. hab.



L. Kopciucha propozycji oraz za inicjowanie prac nad powołaniem Polskiego Stowarzyszenia im. Nicolaia Hartmanna.

dr hab. Leszek Kopciuch

Zakład Antropologii Kulturowej był współorganizatorem (wraz z Komisją Bioetyczną Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie, Katedrą Rozwoju Pielęgniarstwa Wydziału Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, Helsińską Fundacją Praw Człowieka w Warszawie) II Konferencji Bioetycznej Naukowo-Szkoleniowej „Badania naukowe w medycynie – perspektywa bioetyczna”. Referaty o charakterze naukowym i szkoleniowym wygłosili: mgr Daria Schabowska, radca prawny, Lublin („Prawa pacjenta”), dr n. med. Jakub Pawlikowski, Uniwersytet Medyczny w Lublinie („Biobanki – szansa dla nauki czy zagrożenie dla dawców?”), mgr Joanna Polanin-Huk, Worldwide Clinical Trials oraz dr hab. n. med. Rafał Filip, Instytut Medycyny Wsi w Lublinie („Możliwe nadużycia popełniane przez badaczy”), dr hab. n. med. Marek Wroński, Rzecznik Rzetelności Naukowej, Warszawski Uniwersytet Medyczny („Etyka publikacji naukowych”), prof. dr hab. n. hum. Kazimierz Szewczyk, Uniwersytet Medyczny w Łodzi („Terminologia i podział naukowych badań medycznych z udziałem probantów”), dr hab. n. med. Marek Czarkowski, Przewodniczący Ośrodka Bioetyki Naczelnej Rady Lekarskiej w Warszawie („Czy badania obserwacyjne z udziałem ludzi wymagają uzyskania opinii komisji bioetycznej?”), dr n. praw. Adam Bodnar, Helsińska Fundacja Praw Człowieka w Warszawie („Dlaczego ratyfikacja Europejskiej Konwencji Bioetycznej jest ważna dla przestrzegania praw człowieka?”), mec. Hubert Tuchołka, radca prawny, Warszawa („Nowości w projekcie ustawy o badaniach klinicznych”). W Konferen-

cji wzięło udział ponad 150 osób z różnych ośrodków naukowych (akademickich i pozaakademicznych) z całej Polski. Uczestnicy Konferencji otrzymali certyfikaty z 5 punktami edukacyjnymi. Obrady miały miejsce 21 marca w auli Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie. Przewodniczącym Komitetu Naukowego Konferencji (oraz prowadzącym obrady) był dr hab. Lech Zdybel, kierownik Zakładu Antropologii Kulturowej UMCS.

dr hab. Lech Zdybel

Publikacje

W lutym 2012 została opublikowana jedna z pierwszych w Europie monografii socjologicznych poświęconych niekonwencjonalnym metodom leczenia. Praca ta dotyczy m.in. analizy porównawczej pozycji tzw. „lecznictwa niemedyceznego” w Polsce i krajach zachodnich. Wydanie książki zostało sfinansowane z indywidualnego grantu z USA, jaki uzyskał dr hab. Włodzimierz Piątkowski oraz dzięki pomocy Wydziału Filozofii i Socjologii UMCS przy osobistym wsparciu projektu dziekan Teresy Pękali. Dane bibliograficzne omawianej pozycji: Włodzimierz Piątkowski, *Beyond Medicine. Non-Medical Methods of Treatment in Poland*, Peter Lang Verlag, Frankfurt am Main, Bruxelles, Berlin, New York, pp. 307.

dr hab. Włodzimierz Piątkowski

W marcu 2012 ukazał się pierwszy pełny numer internetowego kwartalnika naukowego „Kultura i Wartości”, który rozpoczął działalność przy Instytucie Filozofii UMCS (www.kulturaiwartosci.umcs.lublin.pl). W skład redakcji wchodzi: dr hab. Leszek Kopciuch (Instytut Filozofii), redaktor naczelny; dr Anna Pastuszka (Instytut Germanistyki), redaktor sekcji niemieckojęzycznej, dr Tomasz Kitliński (Instytut Filozofii), redaktor sekcji anglojęzycznej. W skład Rady Na-

ukowej kwartalnika wchodzi przedstawiciele ośrodków polskich i zagranicznych: Zdzisław J. Czarnecki (Lublin), Honorata Jakuszko (Lublin); Stanisław Janeczek (Lublin), Robert Welsh Jordan (Colorado, USA), Tomas Kacerauskas (Wilno, Litwa), Eugene Kelly (New York, USA), Ałła Kyrydon (Kijów, Ukraina), Artur Mordka (Rzeszów), Basia Nikiforowa (Wilno, Litwa), Michał Ostrowicki (Kraków), Teresa Pękala (Lublin), Stéphane Symons (Lowanium, Belgia), Sergij Trojan (Kijów, Ukraina), Zofia Rosińska (Warszawa), Adma Węgrzecki (Kraków), Ireneusz Ziemiński (Szczecin).

Pierwszy numer zawiera zarówno artykuły naukowe, jak i sprawozdania z konferencji oraz recenzje opublikowanych niedawno książek. Publikacje zostały przygotowane przez autorów reprezentujących różne polskie ośrodki naukowe i dydaktyczne (m.in. WSPiA w Lublinie, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Zielonogórski, UMK, UŁ, UAM, UW). Teksty zostały napisane przez przedstawicieli różnych dyscyplin: filozofii, socjologii, psychologii, teorii sztuki.

dr hab. Leszek Kopciuch



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

Doktoraty

7 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Magdaleny Bielskiej. Temat: „NSZZ «Solidarność» UMCS w latach 1980–1989”. Promotor: dr hab. Janusz Wrona, prof. nadzw. (UMCS). Recenzenci: prof. dr hab. Romuald Turkowski (UW), prof. dr hab. Zbigniew Zaporowski (UMCS).



21 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Moniki Głazik. Temat: „Antoni Budny, właściciel dóbr ▶

ziemskich Bychawa – Podzamcze (1860–1943) i ceniony hodowca”. Promotor: prof. dr hab. Albin Koprukowniak (UMCS). Recenzenci: ks. prof. dr hab. Edward Walewander (KUL), prof. dr hab. Krystyna Wróbel-Lipowa (UMCS).

21 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Moniki Bogusz. Temat: „Miasto Łeczna w dobie Królestwa Polskiego (1815–1866)”. Promotor: prof. dr hab. Albin Koprukowniak (UMCS). Recenzenci: prof. dr hab. Regina Renz (UJK w Kielcach), prof. dr hab. Emil Horoch (UMCS).

28 marca odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Moniki Dendy. Temat: „Urbanonimia pogranicza polsko-ukraińskiego (na materiale nazw miejskich Przemyśla i Lwowa)”. Promotor: prof. dr hab. Michał Sajewicz (UMCS). Recenzenci: prof. dr hab. Leonarda Dacewicz (UwB), prof. dr hab. Michał Lesiów (UMCS).

Warsztaty

W dniach 23–29 marca studenci zrzeszeni w Kole Naukowym Studentów Archeologii UMCS wzięli udział w IV Międzyuczelnianych Warsztatach Archeologicznych Wrocław – Rzeszów 2012.

W dniach 30–31 marca dr Anna Zalewska z Instytutu Archeologii wzięła udział w berlińskich warsztatach grupy badawczej przygotowującej projekt Modi Memorandi: Interdyscyplinarny leksykon terminów pamięci zbiorowej.

Stypendia

Przebywający na stypendium naukowym na University of California, Riverside, dr Paweł Frelik (Instytut Anglistyki) wygłosił trzy wykłady na College of Charleston (Karolina Południowa).

Wyjazdy

W dniach 19–23 marca dr Mariola Mostowska-Zabielska (Instytut Filologii Słowiańskiej) przebywała

na Uniwersytecie im. św. Cyryla i Metodego w Wielkim Tyrnovie (Bułgaria) w ramach programu Erasmus. Podczas pobytu wygłosiła cykl wykładów z zakresu gramatyki języka polskiego i bułgarskiego w aspekcie porównawczym dla studentów i wykładowców slawistyki. Ponadto spotkała się z przebywającymi na uniwersytecie studentkami z UMCS, które odbywają staż w ramach programu Erasmus. Podczas spotkania z dziekanem Wydziału Filologicznego doc. dr. Christo Bondzłowem i prodziekanem doc. dr. Margretą Grigorową zostały nakreślone kontury dalszej współpracy w ramach programu Erasmus między uczelniami oraz została przygotowana kolejna umowa programowa na lata 2013–2016, która została podpisana przez rektora Uniwersytetu w Tyrnovie. Umowa ta zostanie złożona do zatwierdzenia dziekanowi Wydziału Humanistycznego UMCS.

Konferencje

W dniach 20–21 stycznia mgr Kamila Węglarska, doktorantka w Instytucie Kulturoznawstwa UMCS, uczestniczyła w Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Place Branding, roots, politics and methods” – Special Edition, współorganizowanej przez Uniwersytet w Utrechcie, na której wystąpiła z referatem „Place brand identity versus cultural identity – about the relationships between place branding and cultural studies” dotyczącym złożonych relacji pomiędzy markami terytorialnymi a kulturą.

W dniach 5–6 marca prof. Igor N. Khrapunov z Instytut Archeologii wygłosił wykład pt. „Nejzac – późnorzymskie cmentarzysko na przedgórzu Krymu” dla studentów i pracowników Instytutów Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego oraz Uniwersytetu Warszawskiego.

W międzynarodowej konferencji „Výuka archivnictví – vývoj,

úkoly a perspektivy”, która odbyła się w Czechach Budziejowicach w dniach 14–16 marca udział wzięli pracownicy Instytutu Historii – dr Marek Konstankiewicz (Zakład Archiwistyki) z referatem „The legal and administrative aspects of university tuition the archivists” oraz dr Katarzyna Madejska (Zakład Nauk Pomocniczych Historii) z referatem pt. „The auxiliary sciences of history in teaching of the archivists – Polish perspective”. Zorganizowane przez Czeskie Stowarzyszenie Archiwistów oraz Katedrę Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Południowoczeskiego w Czechach Budziejowicach spotkanie poświęcone problemom kształcenia archiwistów zgromadziło przedstawicieli uczelni, archiwów i innych instytucji z Austrii, Czech, Niemiec, Polski, Słowacji i Węgier.

W dniach 20–21 marca w Rzeszowie odbyła się XXVIII Konferencja Sprawozdawcza Badania archeologiczne prowadzone w 2011 roku na terenie południowo-wschodniej Polski, zachodniej Ukrainy i północnej Słowacji, zorganizowana przez Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, Instytut Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego, Fundację Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego oraz Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich Oddział w Rzeszowie, w której udział wzięli pracownicy Instytutu Archeologii UMCS: dr Marek Florek z wystąpieniem „Cmentarze wczesnośredniowiecznego Sandomierza” (referat wspólny z mgr Moniką Bajką z Muzeum Okręgowego w Sandomierzu) oraz posterem pt. „Kolejny nietypowy pochówek na cmentarzysku kultury pucharów lejkowatych w Pawłowie, woj. świętokrzyskie (stan. 3)”, a także mgr Marcin Piotrowski z posterem „Badania ratownicze przy tzw. Wieży Ariańskiej w Wojciechowie, pow. Lublin, w 2011 roku” (przy-



gotowany wspólnie z mgr Patrycją Piotrowską i mgr. Konradem Grocheckim). 

W dniach 21–23 marca w Loughborough University odbyła się Międzynarodowa Konferencja „Discourse-Communication-Conversation” zorganizowana w 25. rocznicę powstania DARG (Discourse and Rhetoric Group) i 10. rocznicę powstania CAMARG (Communication and Media Analysis Research Group). Podczas konferencji mgr Anna Bendrat (Zakład Studiów Amerykanistycznych) wygłosiła referat pt. „One man’s terrorist is another man’s freedom fighter. The concept of terrorism in contemporary presidential rhetoric”. 

28 marca mgr Anna Bendrat jako przedstawiciel Zarządu Polskiego Towarzystwa Retorycznego oraz Redakcji kwartalnika „Forum Artis Rhetoricae” została zaproszona do uczestniczenia w konferencji „Retoryka dziś. Szanse, możliwości, ograniczenia”, organizowanej przez Katedrę Retoryki Stosowanej na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. 

W dniach 29–30 marca na Zamku w Lublinie odbyła się XXVIII Konferencja Sprawozdawcza Badania archeologiczne w Polsce środkowowschodniej, zachodniej Białorusi i Ukrainie w 2011 roku, zorganizowana wspólnie przez Instytut Archeologii UMCS i Muzeum Lubelskie w Lublinie. W programie spotkania znalazły się następujące wystąpienia pracowników IA: dr Halina Taras „Uwarunkowania i zmienność struktur osadniczych w epoce brązu na Wyżynie Zachodniowołyńskiej”; dr Sylwester Sadowski „Miecze i sztylety sarmackie z pierścieniowatym zakończeniem rękojeści: geneza, chronologia, rozprzestrzenienie”; „Wykopaliskowe badania ratownicze cmentarzyska kultury wielbar-

skiej na stanowisku nr 1 w Swaryczowie, woj. lubelskie, w 2011 r.”; dr Barbara Niezabitowska-Wiśniewska „Lustra na terenie europejskiego Barbaricum”; „Ulów, woj. lubelskie, stan. 7 – trzeci sezon badań na cmentarzysku z okresu rzymskiego i wędrowek ludów”; dr Barbara Niezabitowska-Wiśniewska, mgr Tadeusz Wiśniewski „Lublin, ulica Dereniowa – nowa osada neolityczna”; mgr Tadeusz Wiśniewski „Badania geoarcheologiczne przeprowadzone w 2011 roku na stanowisku magdaleńskim w Klementowicach, woj. lubelskie” (wspólnie z dr. Przemysławem Mroczkiem i dr. Janem Rodzikim z WNoZiGP UMCS); mgr Marcin Szeliga „Wyniki badań przeprowadzonych w 2011 r. na stanowisku 6 w Tominach, woj. świętokrzyskie”; dr Wanda Kozak-Zychman, mgr Agnieszka Trzaska „Dalsze badania szczątków kostnych z pochówków ludności kultury pucharów lejkowatych odkrytych na stanowisku 6 w Tominach, woj. świętokrzyskie” oraz „Ludzkie szczątki kostne z wykopu 1/2010 u podnóża wału grodziska w Czermnie, stan. 1, woj. lubelskie”; dr Marek Florek „Kolejny nietypowy pochówek na cmentarzysku kultury pucharów lejkowatych w Pawłowie, stan. 3, woj. świętokrzyskie”; „Cmentarze wczesnośredniowiecznego Sandomierza w świetle ostatnich badań” (wspólnie z mgr Moniką Bajką z Muzeum Okręgowego w Sandomierzu); „Badania kopca 15 na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym w Kleczanowie, stan. 6, woj. świętokrzyskie”; dr Jolanta Nogaj-Chachaj „Wstępne wyniki badań obiektów neolitycznych ze stanowiska 11 w Świętem, woj. podkarpackie” (wspólnie z mgr Aleksandrą Łukaszewską z „Arche”, Teresą Dobrąkowską, Wrocław i mgr. Adamem Olszewskim z IAiE PAN, Warszawa); dr Piotr Łuczkiewicz „Badania wykopaliskowe na osadzie kultury przeworskiej w Sobieszynie, woj. lubelskie, w 2011 r.”; mgr

Marcin Piotrowski „Dwa skarby biżuterii wczesnośredniowiecznej z Czerdna, woj. lubelskie” (wspólnie z dr. Marcinem Wołoszynem z IAiE PAN, Kraków i IA UR, Rzeszów). 

Dr Paweł Frelik wziął udział w dorocznej konferencji International Association for the Fantastic in the Arts w Orlando (Floryda), na której wygłosił referat nt. malarstwa science fiction Paula Laffoleya. 

Publikacje

W marcu ukazała się książka autorstwa mgr. Tadeusza Wiśniewskiego z Instytutu Archeologii „Pradzieje gminy Kurów”. Publikacja wydana przez Gminę Kurów współfinansowana była ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 Leader Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich Europa inwestująca w obszary wiejskie. 

Wydawnictwo Cambridge Scholars Publishing opublikowało książkę „What’s in a Text? Inquiries into the Textual Cornucopia” pod red. dr. Adama Głaza, mgr. Huberta Kowalewskiego i mgr Anny Weremczuk. 

Goście

W dniach 22–24 lutego w Instytucie Filologii Słowiańskiej UMCS gościła prof. Gun-Britt Kohler z Uniwersytetu w Oldenburgu (Niemcy), która wystąpiła z cyklem wykładów na temat współczesnej literatury białoruskiej z perspektywy teorii pola. Wizyta została sfinansowana ze środków finansowych programu Erasmus. 

7 marca w Instytucie Archeologii odbył się wykład dr Anastasyi Stoyanovej z Centrum Heritage of Millennia z Simferopola na Ukrainie pt. „Paciorki w stroju ludno- ▶

ści południowo-wschodniej Europy okresu sarmackiego”. 

Konkurs Ortograficzny Języka Ukraińskiego

W dniach 16–17 marca w Krakowie odbył się VII Ogólnopolski Konkurs Ortograficzny Języka Ukraińskiego zorganizowany przez Katedrę Ukrainistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na konkurs zostali zaproszeni studenci z ośrodków akademickich, które prowadzą studia ukrajinistyczne w ramach filologii ukraińskiej, ukrainoznawstwa, sławistyki i filologii rosyjskiej z językiem ukraińskim jako drugą specjalnością. Uczestnicy tegorocznego Konkursu reprezentowali 8 katedr i zakładów działających w 7 uczelniach: UAM w Poznaniu, UMCS, Uniwersytecie Szczecińskim, Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej w Przemyśle, UW, UW, UJ (Katedra Ukrainistyki i Katedra Ukrainoznawstwa). Przedstawicielami ukrajinistyki UMCS byli Tomasz Czapko (I rok 2 stopnia) i Paweł Jabłoński (I rok 1 stopnia).

Konkurs przebiegał w dwu etapach: pierwszy to test, mający na celu wyodrębnienie spośród uczestników 10 najlepszych, drugi to obszerny dyktando. Jury, składające się z wykładowców ośrodków biorących udział w konkursie (UMCS reprezentowała dr Maria Borciuch), wyłoniło 3 laureatów. Miejsce I i II zajęli reprezentanci UJ, III miejsce zajął nasz reprezentant, Tomasz Czapko. Uroczystego zamknięcia konkursu z wręczeniem dyplomów oraz nagród książkowych dokonała pomysłodawczyni i organizatorka dr Oksana Baraniwska wraz z kierownikiem Katedry Ukrainistyki UJ prof. Adamem Fałowskim. Na uroczystość przybył także Konsul Generalny Ukrainy w Krakowie Witalij Maksymenko. Oficjalne zakończenie konkursu uświetnił program artystyczny przygotowany przez studentów z UAM i UJ. Studenci z UMCS przygoto-

wali przedstawienie na motywach bajki „Про бідного парубка та царівну”. 



WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI

Doktoraty

W dniu 28 marca odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr. Łukasza Piaseckiego pt. „Przekształcenia średnio-lipschitzowskie”. Promotorem rozprawy był prof. dr hab. Kazimierz Goebel z Instytutu Matematyki UMCS. Recenzentami byli prof. dr hab. Stanisław Prus z Instytutu Matematyki UMCS i prof. dr hab. Piotr C. Biler z Instytutu Matematycznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Dr Łukasz Piasecki jest zatrudniony na stanowisku asystenta w Zakładzie Równań Różniczkowych Instytutu Matematyki UMCS. 



WYDZIAŁ NAUK O ZIEMI I GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ

Doktoraty

W dniu 14 marca odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr. Pawła Pytki pt. „Geograficzne uwarunkowania więzi terytorialnych młodzieży w Bieszczadach”. Promotor: prof. dr hab. Marian Harasimiuk, recenzenci: dr hab. Elżbieta Szkurłat, prof. UŁ oraz dr hab. Zbigniew Podgórski, prof. UMK. 

Goście

W dniach 23–29 marca na Wydziale przebywało dwoje geografów z Uniwersytetu Pavla Jozefa Šafarika w Koszycach – dr Katarína Kozáková oraz dr Dušan Barabas. Wizyta naukowców ze Słowacji odbyła się w ramach programu LLP/Erasmus. Program pobytu obejmował wykłady dla polskich studentów, uczestnictwo w zajęciach prowadzonych przez pracowników Wydziału oraz dyskusje dotyczące możliwości współpracy naukowej oraz wymiany studenckiej. 

Wyjazdy

W dniach 29–30 marca dr hab. Anna Dłużewska, prof. UMCS z Zakładu Geografii Regionalnej i Turystyki uczestniczyła w konferencji pt. „2nd Oxford Interdisciplinary Desert Conference. Progress and integration in desert research” w Wielkiej Brytanii. Organizatorem konferencji była School of Geography and the Environment Uniwersytetu w Oksfordzie. Prof. Dłużewska wygłosiła referat dotyczący możliwości rozwoju turystyki zrównoważonej w południowym Maroku, oparty na wieloletnich badaniach terenowych oraz doświadczeniach wyniesionych z projektu Ministerstwa Spraw Zagranicznych „Edukacja w zakresie zrównoważonego rozwoju oraz ochrona środowiska naturalnego oazy Mhamid (Maroko)”. Organizatorzy zaplanowali publikację monografii po konferencyjnej. 

Warsztaty

W dniach 22–23 marca na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej odbyły się Warsztaty Laboratoryjne „Dyfrakcja laserowa versus mikroskopowa analiza obrazu. W poszukiwaniu synergii analiz wielkości cząstek w badaniach osadów klastycznych”. Organizatorem warsztatów był Wydział wraz z A.P. Instruments sp. z o.o., Oddziałem Lubelskim Polskiego Towarzystwa



Geograficznego oraz Komitetem Badań Czwartorzędu PAN – Komisją Lessu. Celem warsztatów było zaprezentowanie możliwości prowadzenia badań osadów klastycznych w oparciu o specjalistyczną aparaturę laboratoryjną, analizującą wielkość oraz kształt cząstek. Uczestniczyło w nich 30 osób z 10 ośrodków akademickich i instytutów naukowo-badawczych kraju.

23 marca na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej miały miejsce bezpłatne, certyfikowane warsztaty, realizowane wspólnie przez Wydział oraz firmę ESRI Polska, pod hasłem: „GIS – nowy wymiar nauczania geografii”. Warsztaty stanowiły nagrodę dla nauczycieli szkół średnich, którzy przygotowali swoich uczniów do etapu okręgowego Olimpiady Geograficznej.

Inne

W marcu br., decyzją Prezydium PAN, pracownicy Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej – dr hab. Radosław Dobrowolski, prof. UMCS oraz dr Joanna Sposób – zostali powołani w skład Komitetu Narodowego do spraw Współpracy z Międzynarodowym Programem Człowiek i Biosfera na kadencję 2011–2014.



WYDZIAŁ POLITOLOGII

Doktoraty

2 marca odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Kingi Wnuk-Żywólko. Temat rozprawy: „Socjaldemokratyczna Partia Austrii w okresie rządów kanclerza Bruno Kreiskyego (1970–1983)”. Promotor: prof. dr hab. Marek Żmigrodzki (UMCS). Recenzenci: prof. dr hab. Stanisław Sulowski

(UW); dr hab. Wojciech Sokół, prof. nadzw. (UMCS).

16 marca 2012 r. odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr. Michała Wacławika. Temat rozprawy: „Kultura czy cywilizacja latynoamerykańska – dyskurs z teorią Samuela P. Huntingtona”. Promotor: prof. dr hab. Marek J. Malinowski (Uniwersytet Gdański). Recenzenci: prof. dr hab. Jan Hudzik (UMCS); prof. dr hab. Adam Gwiazda (Uniwersytet Gdański).

Inne

Prof. dr hab. Iwona Hofman, kierownik Zakładu Dziennikarstwa w drodze postępowania konkursowego ogłoszonego w ramach projektu umiędzynaradawiania szkolnictwa wyższego została powołana na stanowisko Gwaranta Jakości Kształcenia na kierunku Komunikowanie Masowe z afiliacją w Uniwersytecie im. św. Cyryla i Metodego w Trnawie (Słowacja). Czteroletni kontrakt obowiązuje od 1 marca br. W postępowaniu konkursowym udział wzięło ok. 200 kandydatów z państw UE. Ponadto, prof. Iwona Hofman została powołana do międzynarodowego grona ekspertów Uniwersytetu Międzynarodowego im. T. Szewczenki w Kijowie przygotowującego programy kształcenia na kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Masowa na Ukrainie.

„Komeda, Komeda...” (Wydział Humanistyczny)

Film dokumentalny o wybitnym polskim kompozytorze muzyki filmowej Krzysztofie Komedzie-Trzcińskim opowiada w dużej mierze jego wczesną biografię, w której szczególne miejsce zajmował rodzinny Poznań i Ostrów Wielkopolski. Poznań jest też swoistym bohaterem tego filmu. Warstwa narracyjna nawiązuje do najmłodszych lat Komedy i dramatycznych wydarzeń z września 1939 r. Oryginalne sekwencje animowane autorstwa

Piotra Dumały, zrealizowane zostały do roboczego nagrania „Lullaby” z filmu „Rosemary’s Baby” Romana Polańskiego. Oniryczny charakter filmu dopełniają oryginalne sekwencje filmowe i kilka animowanych fotografii Komedy. Film uwodzi nastrojem miejsc, niezwykle klimatem muzycznym, dźwiękowym i wizualnym, ale też dowcipem i lekko ironicznym dystansem. W filmie znalazły się także archiwalne materiały filmowe z Filмотeki Narodowej i Telewizji Polskiej, a także fragmenty filmów z muzyką Komedy, również mniej znane.

W filmie występują ludzie związani z Komeda: reżyserzy – Roman Polański, Andrzej Wajda, Edward Etler, muzycy: Jan Ptaszyn Wróblewski, Jerzy Milian, Michał Urbaniak, Jan Byrczek, siostra kompozytora – Irena Orłowska, a także koledzy szkolni i z czasów studiów lekarskich na Akademii Medycznej w Poznaniu. W filmie pojawiają się też miejsca szczególnie związane z biografią Komedy. Poza Poznaniem i Ostrowem Wielkopolskim są to Łódź, Sopot, Ustronie Morskie i Rewal.

Film został wyprodukowany dzięki wsparciu uzyskanemu w konkursie Wielkopolskiego Funduszu Filmowego.

Przedpremierowy pokaz filmu Nataszy Ziółkowskiej-Kurczuk z Zakładu Kultury Polskiej UMCS „Komeda, Komeda...” odbył się 27 lutego 2012 r. w kinie MUZA w Poznaniu. Natomiast premiera filmu odbyła się 9 marca w Muzeum Kinematografii w Łodzi. Było to wydarzenie specjalne „Weekendu z Romanem Polańskim”, który Muzeum Kinematografii przygotowało z okazji 50. rocznicy premiery filmu „Nóż w wodzie”.

28 marca film „Komeda, Komeda...” miał swoją warszawską premierę w sali kinowej w Muzeum Niepodległości, a 19 kwietnia został pokazany w Warsztatach Kultury w Lublinie podczas IV Lublin Jazz Festiwal.

Oprac. NZ



JÓZEF WIKTOR GIERCZAK PS. „WIKTOR” (1926–2011)

ŻYCIORYS

LUBLIN, 28 SIERPNIA 2008 R.

**Urodziłem się dn.
17 marca 1926 r. w ma-
jątku Skotniki, pow.
Sandomierz z ojca An-
drzeja i matki Apo-
lonii z Matygów.**

W 1939 r. ukończyłem sześć klas Szkoły Powszechnej w Gościeradowie i zdałem egzamin do Gimnazjum Biskupiego w Lublinie. W okresie okupacji kontynuowałem naukę w zakresie szkoły średniej w Lublinie.

We wrześniu 1942 r. wstąpiłem do Szarych Szeregów w Lublinie i przyjąłem pseudonim „Wiktor”. Przysięgę odbierał „Ryszard” – por. Zbigniew Urych i skierował mnie jako łącznika do grupy „Distrikt”. Jednocześnie uczestniczyłem w akcjach „małego sabotażu” i odbywałem przeszkolenie wojskowe na kursach dla podchorążych.

25 lutego 1944 r., po otrzymaniu matury Liceum Technologiczno-Chemicznego w Lublinie, zostałem skierowany z Szarych Szeregów do oddziału partyzanckiego AK ppor. „Szarugi” (Aleksander Sarkisow), gdzie w ramach akcji „Podkomornik” odbierałem zrzuć sprężu bojowego i ludzi. W 11 zrzutach z 36 samolotów odebrano ok. 27 ton sprzętu, 16 cichociemnych). Brałem udział w akcji „Most I”. Ponadto brałem udział w walkach i starciach z Niemcami, m.in. w rejonie Strzeszkowic (marzec 1944), Kolonii Radawczyk (28 marca 1944), Sporniak Palikijski (17 maja 1944) i innych.



Józef Wiktor Gierczak ps. „Wiktor”

Po 20 maja 1944 r. zostałem z częścią żołnierzy Oddziału „Szarugi” odkomenderowany pod dowództwo cichociemnego por. „Jemioły” (Czesław Rosiński) do odtworzonego III plutonu OP 8. W oddziale tym brałem udział w akcji na ma-

gazyny zbożowe w Wysokim, likwidacji reflektorów przeciwlotniczych w Lipniaku (czerwiec 1944 r.), próbie likwidacji Niemców w majątku Kłodnica, gdzie zostałem ranny w prawą rękę, w akcji „Burza” itp. Po rozbiciu przez wojska sowieckie zgrupo-

Fot. Archiwum Solidarności UMCS



wania kpt. „Młota”, tzn. oddziałów „Jemioły”, „Nerwy” i „Rysia”, w Polanówce, zostałem wywieziony do Chełma, skąd zbiegłem do Lublina. „Jemioła” powierzył mi funkcję łącznika między wywiadem AK działającym w administracji P.K.W.N. a kolejnym kierownictwem niepodległościowego podziemia.

W Ludowym Wojsku Polskim nie służyłem, ponieważ zostałem uznany za niezdolnego do służby wojskowej z uwagi na niedowład prawej górnej kończyny po przebytym postrzale. Stopień podporucznika otrzymałem po ukończeniu studiów. W 1956 r. zostałem przeniesiony do rezerwy i jako oficer inwalida wojenny, jednocześnie pracownik naukowy w Instytucie Chemii UMCS otrzymałem przydział do obrony cywilnej w Lublinie.

W latach 70. prowadziłem w dzielnicy Wieniawa szkolenia i wykłady w zakresie zapobiegania i likwidacji skutków działania broni ABC. Po kolejnych ćwiczeniach O.C. zostałem awansowany do stopnia porucznika (24 września 1976 r.)

Należałem do założycieli Światowego Związku Żołnierzy AK w Lublinie i od początku byłem jego członkiem. W latach 1991–2007 wchodziłem w skład Zarządu Koła Nr 1 ŚZZAK w Lublinie i pełniłem obowiązki przewodniczącego Komisji Socjalnej. 10 sierpnia 2000 r. otrzymałem nominację na stopień kapitana.

W październiku 1945 r. rozpocząłem studia chemiczne w UMCS w Lublinie, które ukończyłem w 1952 r. Od 1 października 1946 r. do stycznia 1987 r. byłem zatrudniony w Zakładzie Chemii Nieorganicznej w Instytucie Chemii UMCS na stanowisku asystenta i specjalisty. Wraz z nieliczną grupą pracowników organizowałem pracownie chemiczne i własnoręcznie wykonałem wiele pomocy dydaktycznych, sprzętu szklanego, a także przyrządów i aparatów niezbędnych dla prowadzenia ćwiczeń oraz pierwszych prac badawczych.

W 1959 r. otworzyłem warsztat rzemieślniczy wyrobu szkieł labo-



Fot. Archiwum Solidarności UMCS

Opłatek Oddziału „Szarugi”, lata 70. XX w.

ratoryjnych, pozostając pracownikiem UMCS w wymiarze 1/2 etatu. W 1978 r. uległem wypadkowi i wycofałem się z działalności rzemieślniczej, przechodząc na pełny etat specjalisty w Instytucie Chemii UMCS.

W 1980 r. byłem założycielem NSZZ „Solidarność” na UMCS. W Pierwszej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UMCS pełniłem funkcję Społecznego Inspektora Pracy. W stanie wojennym nie zaprzestałem działalności i jestem członkiem „Solidarności” do chwili obecnej.

Obecnie mimo przewlekłej choroby, staram się utrzymywać kontakt z młodzieżą szkolną, organizacjami niepodległościowymi i kolegami.

Józef Wiktor
Gierczak „Wiktor”

Tyle o sobie napisał mgr Józef Gierczak w swoim życiorysie datowanym na 2008 r. Prosty partyzancki i „Solidarnościowy” życiorys.

Miałem szczęście znać osobie śp. Józefa Gierczaka ps. „Wiktor”. Poznałem Go w latach 70. przez wuję mojej żony Józefa Kasiaka „Luśnię”. Obaj walczyli w Oddziale AK „Szarugi”. Oddział ten, utworzony z członków ZWZ-AK w 1943 r., w ramach akcji „Podkomornik” odbierał rzuty

sprzętu bojowego i cichociemnych w okręgu lubelskim AK. W życiorysie „Wiktor” napisał krótko: „Brałem też udział w walkach z Niemcami w akcji «Burza», a potem w niepodległościowym podziemiu”.

Chciałem tu przybliżyć jedną z wyjątkowych operacji „Most 1”, w której brał udział. W nocy 15/16 kwietnia 1944 r. na polach w Matczyni k. Bełżyc wylądował po raz pierwszy w okupowanej Polsce samolot Dakota z Brindisi ze sprzętem i cichociemnymi. Po półgodzinnym postoju szczęśliwie wystartował w drogę powrotną, zabierając kurierów i ważne materiały wywiadowcze. Zabrano też plecak Polskiej Ziemi na grób generała Sikorskiego. Działo się to wszystko w głębokiej konspiracji pod boki Niemców. Organizował całą akcję między innymi Oddział „Szarugi”, w którym był „Wiktor”.

Był jednym z ostatnich, którzy widzieli żywego dowódcę Okręgu AK Miasta Lublina generała Tumidajskiego „Marcina” na ul. Złotej 3 (koniec lipca 1944 r.). „Wiktor” składał mu meldunek o rozbrojeniu zgrupowania kpt. „Młota” w Polanówce. Zameldował o aresztowaniu partyzantów „Jemioły”, przesłuchiowaniu (ścieżka zdrowia) przez NKWD w Chełmie. „Wiktor” uciekł dzięki pomocy polskich żołnierzy. Uniknął zsyłki. Generała „Marcina” aresztowano i wywieziono do Związku Sowieckiego, ▶

skąd nie wrócił, jak tysiące innych AK-owców. Został zamordowany w Riazaniu w 1947 r. Prochy udało się sprowadzić na cmentarz przy ul. Lipowej dopiero w 1991 r.

Spotkania z wujem „Luśnią”, „Wiktoorem”, „Szarugą”, „Grzegorzem”, „Tadkiem” (Stanisław Marczewski) i innymi, które odbywały się często w Antopolu i w różnych miejscach Lublina, wprowadziły mnie w zupełnie nieznany mi świat walk partyzanckich na Lubelszczyźnie. Miałem o tym tylko mgliste pojęcie, jako że pochodziłem z Galicji (Korczyna k. Krosna). Jeszcze wtedy w połowie lat 70. wszystko było tajne, poufne, z nieudowodnieniami. Ciągłe ciągnano AK-owców na SB. Donosiciele, jak się teraz okazuje z IPN, tajni współpracownicy (TW) węszyli, „rozpracowywali”.

„Opłatki Noworoczne” czy „Jajeczka” Wielkanocne „Szarugowców” organizowane były przez wujka „Luśnię” lub „Tadka” w dużej konspiracji. Wmurowywano tablice pamiątkowe w kościołach, przesyłano konspiracyjnie materiały na Zachód, gdzie ukazywały się drukiem poza zasięgiem cenzury dzięki Jerzemu Krzyżanowskiemu „Szpicowi”, żołnierzowi Oddziału „Szarugi”, a po wojnie profesorowi literatury polskiej na uniwersytetach Michigan, Colorado, Ohio w USA. Książka „U Szarugi” mogła się ukazać w Polsce dopiero w 1996 r.

Jaka była moja radość, gdy po powstaniu NSZZ „Solidarność” na UMCS w „pierwszej linii” tworzących ten Związek zobaczyłem mgr. Józefa Gierczaka „Wiktora”. Był wtedy wieloletnim cenionym pracownikiem Instytutu Chemii UMCS. Został wybrany na pierwszym zebraniu wyborczym NSZZ „S” 16 grudnia 1980 r. Społecznym Inspektorem Pracy NSZZ „Solidarność” UMCS. Działaliśmy w tej samej Pierwszej Komisji Zakładowej NSZZ „S” UMCS.

Nasze „partyzanckie” znajomości bardzo się wzmocniły. Po wprowadzeniu stanu wojennego był „duszą” strajku na „małej chemii” UMCS, a potem aktywnie działał w podzie-

miu „S”. Ukrywanie ludzi, przerzuty i kolportaż „bibuły” robił z pomocą swoich kolegów z partyzantki. Był „pomostem” między podziemiem AK a podziemiem „S”. Wiedział, co to niebezpieczeństwo, z własnych wojennych i powojennych przeżyć. Niewiele o tych przeżyciach wtedy mówił, zasłaniając się tajemnicą, choć tyle czasu minęło. Dopiero na emeryturze podczas działalności w Kole Emerytów „S” UMCS i w Zarządzie Regionu „S” na spotkaniach uchylał rąbka tajemnicy sprzed lat.

Ostatnimi laty odwiedzałem go w domu, gdyż podupadał na zdrowiu. Przy kieliszku nalewek, których był niedościgłym wytwórcą i koneserem, zwierzał mi się ze swojej działalności powojennej w WiN. Jako „żołnierz wyklęty” brał udział w tajnej walce z terrorem Urzędu Bezpieczeństwa i wojskowych „utrwalaczy władzy ludowej”.

Po aresztowaniu „Jemioli” w grudniu 1944 r., a następnie rozstrzelaniu go na Zamku Lubelskim w kwietniu 1945 r., „Wiktor” postanowił szukać kontaktu w terenie. Idąc na spotkanie z „Zaporą” w czerwcu 1945 r., natknęli się w okolicach Nałęczowa na patrol NKWD i UB. Doszło do strzelaniny. Wtedy to został ranny w rękę, był o krok od śmierci, a rękę groziła amputacja. Tylko dzięki angielskim opatrunkom z penicyliną (z wojennych zrzutów) na „melinie” ręka została uratowana. W życiorysie napisze, że to było pod Kłodnicą w starciu z Niemcami w czerwcu 1944 r.

W wielkiej tajemnicy w 2010 r. powiedział mi między innymi o swoim udziale w planowanym wyroku podziemia na słynnego kata sądowego UB w Lublinie Adama Humera^{1,2}. „Ile to ludzi, moich kolegów żyłoby, gdyby zamach się udał” – mówił. Likwidacja innego donosiciela Hersza Blanka doszła do skutku (listopad 1944)³. Albo sprawa Alojzego Srogi, jego kolegi ze studiów chemicznych, który zwalczał oddziały AK WiN, za co był odznaczany przez PRL, a potem jego imieniem nazwano ulicę w Lublinie. Na

zajęcia w czasie studiów chemicznych Sroga (koniec lat 40. XX w.) przychodził z pistoletem! Dla obrony czy dla postrachu? Śp. Józef Gierczak był orędownikiem zmiany nazwy tej ulicy, co doszło do skutku.

Dlaczego w oficjalnym życiorysie przeinaczał fakty albo zatajał? Przekazywał niektóre informacje żonie Danucie. Wymagają dodatkowego opisu. Był skromny i honorowy. Może bał się, że zostanie zaliczony do „bandytów”, jak nazywano „żołnierzy wyklętych” z WiN i NSZ? Pamiętajmy, że jeszcze w 2001 r. podczas debaty w radzie miejskiej Lublina na temat nadania nazwy „Ronda NSZ” żołnierze NSZ i WiN byli oskarżani o współpracę z Niemcami przez radnych SLD!

Bardzo bolał nad tym, że przełana krew partyzantów i poświęcenia ludzi „Solidarności” idą na marne. Że roztrwoniono polską gospodarkę, polską niezależność, że nie ukarano zbrodni UB, SB, że przy „okrągłym stole” skumano się z komunistami, że nie przeprowadzono lustracji... Ale cały czas miał nadzieję, że sprawiedliwość i prawda zwyciężą. Na NSZZ „Solidarność” czekał przecież ponad 30 lat. Dopiero „Solidarność” pozwoliła odsłonić prawdę o AK, NSZ, WiN. Niestety nie do końca. Wiele tajemnic odeszło na zawsze wraz z bohaterami tamtych czasów.

Działanie i praca w „Solidarności” śp. Józefa Gierczaka „Wiktora” jako żołnierza AK była swoistą sztafetą pokoleń. Sztafetą z Armii Krajowej do „Solidarności”, przekazywaniem poczucia patriotyzmu, pragnienia sprawiedliwości i bezkompromisowej walki o Wolną Polskę.

Tym ideałom pozostał Józef Gierczak „Wiktor” wierny do końca.

Józef Kaczor

1. Zofia Leszczyńska, *Gina za to co najgłębiej człowiek ukończy może*, Oficyna Wydawnicza, „Czas”, Lublin 1998, s. 8 i następne.

2. „Humer i inni” – film Alina Czerniakowska (1994)

3. *Armia Krajowa na środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu. Materiały sesji naukowej KUL 1985*, pod red. Tomasza Strzembosza, Wydawnictwo KUL, Lublin 1993, s. 228.



Fot. Archiwum UMCS



Dr Aleksander Ossendowski

DR ALEKSANDER OSSENDOWSKI, ORGANIZATOR KLINIKI PSYCHIATRYCZNEJ UMCS (W 50-LECIE ŚMIERCI)

W przygotowanym dla potrzeb jubileuszu 5-lecia UMCS (w 1949 r.) sprawozdaniu napisano: „w zniszczonym ośrodku Abramowice powstają, przystosowane dla potrzeb nowoczesnego leczenia, pawilony, które z każdym rokiem tracą charakter ponurego szpitala dla psychicznie chorych. Dzisiaj na terenie Abramowic stworzono miniaturę wzorowego szpitala i kliniki dla psychicznie chorych, którzy znajdują tutaj warunki nie pozwalające domyślać się zamkniętego i zakratowanego domu odosobnienia”¹. Jest to najkrótsza ocena pracy organizatora i pierwszego dyrektora placówki, dr. Aleksandra Ossendowskiego.



Urodził się 11 kwietnia 1900 r. w Petersburgu w rodzinie lekarskiej Aleksandra Ossendowskiego i Jadwigi z Mackiewiczów. Jego przodkowie, pieczętujący się herbem Lis, zamieszkiwali w Lucynie na Witebszczyźnie, a stryjeczny brat, Antoni Ferdynand, był znanym podróżnikiem i poczytnym pisarzem². Po ukończeniu w 1918 r. gimnazjum zapisał się do Akademii Medycznej w Petersburgu. Niestety, działania wojenne 1920 r. przerwały podjęte studia, a pod koniec tego roku rodzina Ossendowskich przeniosła

się do Warszawy. Aleksander podjął studia prawnicze w Uniwersytecie Warszawskim, jednakże zainteresowania medycyną sprawiły, że przeniósł się do Poznania i tu ukończył w 1931 r. Wydział Lekarski miejscowego uniwersytetu.

Po odbyciu rocznego stażu został mianowany asystentem w kierowanej przez Maksymiliana Rose klinice Neurologiczno-Psychiatrycznej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Specjalizował się w dziedzinie chorób psychiatrycznych, ogłaszając w 1935 r. pracę na temat leczenia schizofrenii przy ▶



Fot. Zbiory rodzinne Krzysztofa Ossendowskiego

Abramowice. Od prawej siedzi dr A. Ossendowski z żoną. Na balustradzie – dr C. Tracewski

użyciu insuliny³. W latach 1936–1937 przebywał w Chełmie, gdzie pełnił funkcję ordynatora miejscowego szpitala psychiatrycznego. Nawiązał też ważne, jak się później okazało, stosunki z właścicielami dóbr Kluczkowice, Opole i Zagłoba – Kleniewskimi.

W 1937 r. przyjął propozycję kierowania sanatorium dla nerwowo chorych w wielkopolskim Kościanie i pozostawał tam aż do września 1939 r. Jeszcze w sierpniu tego roku, tuż przed wybuchem wojny, udało mu się przewieźć w Lubelskie żonę Mirosławę z Milewskich. Zatrzymali się w majątku Zagłoba, gdzie 1 listopada 1939 r. przyszła na świat ich córka Krystyna Aleksandra. Także w Zagłobie, 7 stycznia 1943 r., urodził się syn Krzysztof. Sam Ossendowski otrzymał stanowisko lekarza zakładowego w tutajszych zakładach przetwórstwa owocowo-warzywnego. W pisanych tuż po wojnie życiorysach podawał, że był lekarzem domowym rodziny Kleniewskich. Zresztą z opieki Marii Kleniewskiej korzystali nie tylko Ossendowsky. W przygotowanych wcześniej na ten cel barakach znalazło schronienie kilka innych rodzin wysiedlonych na początku wojny z Poznańskiego.

Przez wiele lat niewiele wiadano na temat wojennych losów lekarza z Zagłoby. On sam kwitował je jednym zdaniem: „po wysiedleniu przez władze niemieckie pracowałem jako lekarz w woj. lubelskim, pow. Puławy pod Opolem Lubelskim do lipca 1944”⁴. Jednakże pamięć o wysiedlonych z Poznańskiego, a wśród nich o wyjątkowym lekarzu, przetrwała do naszych czasów i zainteresowała badacza dziejów lubelskiego Powiśla, Władysława Mądzika⁵. Opierając się na przekazach rodzinnych i sąsiedzkich, przewertował dostępne publikacje na temat podziemnego ruchu ludowego w powiecie puławskim. Na podstawie szczątkowych informacji odtworzył nieznane dotąd dzieje lekarza, który w dzień pełnił swoje obowiązki w zarządzanym przez Niemców Konse-

rvenfabrik Zagłoba, a w nocy niósł pomoc rannym partyzantom z Batalionów Chłopskich (wyleczył m.in. Jana Łukasika, ps. „Stalowy”, Stefana Lalaka, ps. „Zefir”, Władysława Mizaka, ps. „Skała”, Władysława Wąsala, ps. „Zawieja”). Przeprowadził osobiście, bądź we współpracy z Feliksem Skubiszewskim, późniejszym rektorem Akademii Medycznej, szereg kursów sanitarnych organizowanych przez Ludowy Związek Kobiet. Nie odmawiał też pomocy rannym z oddziałów AL i GL, co w przyszłości uchroni go przed niechybnym aresztowaniem; uratował i przechował w Zagłobie osieroconego żydowskiego chłopca, którego ojciec został zamordowany w Charkowie⁶.

W lipcu 1944 r. Aleksander Ossendowski, wraz z żoną, matką i dwójką dzieci, przeniósł się do Lublina i zamieszkał przy ul. 3 Maja 12. W tej samej kamienicy mieszkał już wysiedlony przed wojną z Poznańskiego Henryk Gałęcki, który o swoim sąsiedzie, a wkrótce przełożonym wspominał: „W tymże domu na parterze mieszkał prof. dr A. Ossendowski. W klatce schodowej – gdyż w korytarzu doktora już się nie mieścili – było codziennie wielu pacjentów do dr Ossendowskiego. Był to plon działań i zawieruchy wojennej, gdyż ludzie ci często byli uciekinierami z Buga, posuwali się wraz z linią frontu, lub byli to mieszkańcy Lublina i okolic szczególnie dotknięci bombardowaniami oraz walkami”⁷.

We wrześniu 1944 r. Aleksander Ossendowski został mianowany kierownikiem Referatu Sanitarnego Wojewódzkiej Komendy MO w Lublinie na okres trzech lat⁸. Jeszcze w tym miesiącu otrzymał zadanie zorganizowania szpitala psychiatrycznego w parcelowanym majątku Sachsów w Abramowicach. 5 grudnia 1944 r. „ośrodek dworski Abramowice” został przydzielony Uniwersytetowi Marii Curie-Skłodowskiej z przeznaczeniem na klinikę psychiatryczną. Przydzielona tzw. resztówka obejmowała park, sad, zabudowania

mieszkalne i folwarczne, inwentarz, grunty rolne oraz staw dla zorganizowania wzorcowego gospodarstwa rybnego. Łączny obszar otrzymanego majątku nie przekraczał 15 ha. Ostatecznie udało się zorganizować w budynku mieszkalnym Wojewódzki Szpital Psychiatryczny oraz Klinikę Psychiatryczną UMCS. Dyrektorem obu placówek został dr Aleksander Ossendowski, zaś pierwszym intendentem Henryk Gałęcki⁹. W pozostawionych wspomnieniach tak scharakteryzował pierwsze miesiące pracy w nowej placówce: „Bezwzględnie decydującą rolę odegrała tu postać p. dr. Ossendowskiego, pierwszego dyrektora i założyciela szpitala. Ten wybitnie inteligentny, mądry, kulturalny i miły człowiek był obdarzony darem zjednywania sobie ludzi, a jednocześnie darem pełnego poświęcenia się dla nich”. Niejednokrotnie czynił to z uszczerbkiem dla własnej rodziny, co nie uszło uwagi jego współpracownika: „Mając rodzinę, żonę, córkę i syna – bardzo mało miał czasu dla rodziny i domu”¹⁰.

Nominację na zastępcę profesora w Katedrze Psychiatrii Wydziału Lekarskiego UMCS na rok 1944/45 Aleksander Ossendowski odebrał z rąk rektora Henryka Raabego 22 stycznia 1945 r. Sama umowa została zawarta na okres do 31 sierpnia 1947 r., a następnie przedłużona do 31 sierpnia 1948 r.¹¹ Od października 1946 r. był członkiem Senackiej Komisji ds. Kontaktów ze Społeczeństwem¹². Kilka miesięcy wcześniej, 8 sierpnia tego roku odebrał Złoty Krzyż Zasługi. Od 30 grudnia 1947 do listopada 1949 r. był kierownikiem Poradni Przeciwalkoholowej przy Miejskim Ośrodku Zdrowia nr 2 w Lublinie. W lutym 1948 r. został członkiem Zarządu Okręgowej Izby Lekarskiej, a od 1 kwietnia 1948 r. powierzono mu funkcję kierownika Filii Państwowego Instytutu Higieny Psychiczej w Lublinie¹³. Z mniej znanych jego funkcji warto odnotować, że do 1948 r. był kuratorem Związku Niezależ-



Fot. Zbiory rodzinne Krzysztofa Ossendowskiego

Przed budynkiem szpitala w Abramowicach. Pierwszy z lewej stoi dr A. Ossendowski z córką Krystyną

nej Młodzieży Socjalistycznej w Lublinie. Podziękowano mu za pracę pismem z 1 lipca 1948 r., motywując to zmianami wynikającymi „ze zbliżającym się zjednoczeniem organizacji młodzieżowych”¹⁴.

W następstwie zmian w strukturze UMCS, kiedy b. Wydział Lekarski został przekształcony w Akademię Lekarską, a Klinika Psychiatryczna UMCS połączona z Kliniką Neurologiczną, Aleksander Ossendowski objął (od 1 stycznia 1950 r.) stanowisko dyrektora Państwowego Szpitala dla Nerwowo Chorych w Lublinie. We wrześniu 1951 r. otrzymał przeniesienie na stanowisko dyrektora Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Drewnicy (cofnięte decyzją ministra zdrowia z 6 listopada 1951 r.). Ostatecznie 31 stycznia 1952 r. powierzono mu stanowisko dyrektora Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Gorzowie. Objął je 1 marca 1952 r.¹⁵.

Dalsze losy dyrektora Aleksandra Ossendowskiego związane są z pla-

cówkami leczenia chorób psychicznych w Gorzowie i Kłodzku, z krótkim epizodem w Żarach k. Żagania, gdzie przez trzy miesiące w 1958 r. pełnił funkcję dyrektora Państwowego Sanatorium Neuropsychiatrii Dziecięcej. Zmarł 20 kwietnia 1962 r. i został pochowany na cmentarzu w Kłodzku.

Okupacyjna przeszłość lekarza, któremu powierzono znaczące stanowisko w Lublinie, dość szybko zainteresowała miejscowe środowisko. Już na początku 1946 r. informowano miejscowy Urząd Bezpieczeństwa, że dyrektor Ossendowski, podejrzany o przynależność do AK, szerzy propagandę w szpitalu¹⁶. W lutym tego roku informator „Grom” donosił, że w majątku Abramowice uprawia się konspirację, a dyrektor Ossendowski przyjmuje u siebie „różnych ludzi”, zaś w rozmowie z personelem zapowiada rychłe przybycie Bora-Komorowskiego, co miałoby mieć związek z przyszłymi wyborami do sejmu¹⁷. Latem tego roku informator „Kopacz” donosił, że w majątku Abra-

mowice daje się schronienie różnym osobnikom „ubranym po części po wojskowemu”, a niektórzy pracownicy przepowiadają koniec okupacji sowieckiej i powrót do Polski gen. Andersa. Szczególna aktywność informatorów „Kopacza” i „Dęba” przypadła na grudzień 1946 r. Donosili, że w majątku i szpitalu zatrudnia się osoby, które w czasie okupacji były związane z „bandą Zapory”, że do dyrektora przyjeżdżają nieznani ludzie, z którymi on się spotyka, że przyjął do pracy dr Fudakowską z Wileńszczyzny, która „posiada majątek ziemski – kilka tysięcy ha” i często rozmawiają „o polityce i rządzie londyńskim”¹⁸.

W następstwie tych doniesień postanowiono, prawdopodobnie w 1948 r., rozpracowanie dyrektora szpitala, zakładając sprawę o kryptonimie „Dworzanin”. W uzasadnieniu można przeczytać: „czynny członek AK, płaci na tę organizację, urządza u siebie zebrania, podejrzany o sabotaż i defraudację 14 000 000 zł z Ministerstwa Zdrowia na szpital”. Zdecydo- ▶

wano się aresztować dyrektora¹⁹. Na szczęście zarzuty okazały się niewiarygodne i miejscowa prokuratura postanowiła zakończyć sprawę. 19 października 1950 r. zawiadamiano „o umorzeniu śledztwa w sprawie przeciw Ossendowskiemu i innym podejrzanym z artykułu 286 § 1 kk z powodu braku cech przestępstwa”²⁰.

Pomimo zamknięcia sprawy, można przyjąć, że trwała dyskretna obserwacja poczynąń dyrektora A. Ossendowskiego i nie bez znaczenia była okupacyjna postawa lekarza, który udzielał pomocy medycznej wszystkim potrzebującym bez względu na przekonania polityczne. 21 marca 1951 r. b. dowódca b. oddziału specjalnego AL obwodu lubelskiego, płk Gustaw Alef-Bolkowiak zaświadczał: „Aleksander Ossendowski w okresie V–VII 1944 udzielał pomocy lekarskiej partyzantom AL. Między innymi udzielił pomocy kilkakrotnie mnie i partyzantom rannym w bojach, którzy walczyli w oddziale specjalnym AL obwodu lubelskiego. Wykonywał te czynności bezinteresownie i z oddaniem”²¹. Nie można wykluczyć, że ta nie do końca jasna atmosfera przyśpieszyła de-

cyzję doktora A. Ossendowskiego o opuszczeniu Lublina. Dołączył do licznego grona b. pracowników UMCS, którzy w poszukiwaniu lepszych warunków pracy i życia wyjeżdżali do innych ośrodków naukowych w kraju.

W 1980 r. ukazał się krótki opis pierwszych lat pracy abramowickiego szpitala pióra Czesława Tracewskiego, pierwszego ordynatora i zastępcy dyrektora. W tych kilku zdaniach odnaleźć można nie tylko klimat tamtych dni, ale wielki szacunek dla człowieka, którego był podwładnym. C. Tracewski napisał: „Znalazłem się w grupie pierwszych pracowników szpitala w Abramowicach. Na jego czele stał Aleksander Ossendowski, który 7 III 1945 roku angażował mnie do pracy na stanowisko starszego asystenta. Na początku marca razem z Ossendowskim bryczką przejechaliśmy przez cały Lublin do szpitala. Zobaczyłem tam dwór pałacowy z drzewami. Za dworem był staw z wikliną. Po lewej stronie czworaki z zabudowaniami gospodarskimi, w których byli pracownicy majątku. Pałac składał się z czterech dużych sal i 11 jedno i dwuizbowych i prowizorycznej kuchni w piwnicy. W miarę upływu

czasu to pomieszczenie kuchenne, obok którego była jeszcze pralnia, musiało wyżywić 150 chorych wraz z personelem pomocniczym rekrutującym się z pracowników majątku. Do kliniki przyjmowaliśmy chorych z obozów jenieckich, ale głównie z Majdanka (...). Ossendowski był człowiekiem o wielkiej kulturze życiowej i lekarskiej, ujmujący postawą i stosunkiem do pracowników i chorych, życzliwością i wyrozumiałością, lecz jednocześnie konsekwentny i stanowczy w wysiłkach organizacyjnych. Nie załamywał się wobec piętrzących się trudności. Potrafił zespolic wszystkich pracowników w jedną rodzinę”²².

Przy tych wszystkich obowiązkach znajdował czas na pracę naukową. Jest autorem chyba jedynego, jak dotąd, opracowania dotyczącego likwidacji przez Niemców szpitala psychiatrycznego w Chełmie oraz prac z dziedziny psychiatrii: o piromanii, psychozach więziennych, postaciach schizofrenii związanych z warunkami socjalnymi. Zasłużył na pamięć w środowisku lekarskim i uniwersyteckim naszego miasta.

Anna Łosowska

1. Archiwum UMCS (dalej: AUMCS), Akta Sekretariatu, sygn. S 4/525.

2. Wiele informacji biograficznych o rodzinie Ossendowskich przytoczył W. Michałowski w pracy *Wielkie safari Antoniego O. Kim był Antoni Ferdynand Ossendowski*, Warszawa 2004.

3. W pracy ogłoszonej wspólnie z lekarzami, M. Murzyńskim i L. Basanowskim wykorzystano badania kliniczne opracowane metodą dr. Sackla z Kliniki Psychiatrycznej w Wiedniu.

4. AUMCS, Akta Aleksandra Ossendowskiego, sygn. K 665.

5. Z Panem Władysławem Mądziakiem, inżynierem z Poniatowej, zetknęłam się po opublikowaniu tekstu poświęconego nieruchomościom UMCS, w którym znalazł się opis majątku Abramowice wraz ze szpitalem psychiatrycznym, kierowanym wówczas przez dyrektora A. Ossendowskiego („Wiadomości Uniwersyteckie” 2010, nr 9). Było to brakujące ogniwo w prowadzonych przez W. Mądziaka poszukiwaniach powojennych losów lekarza z Zagłoby.

6. W. Mądzik, *Dr Aleksander Ossendowski – cichy bohater lat okupacji*, „Powiśle Lubelskie” 2012, nr 1 (47), s. 14–18.

7. H. Gałęcki, *Wspomnienia w 50-lecie powstania pierwszego po II wojnie światowej szpitala w Abramowicach*, w: *Abramowice. Dzieje majątku i szpitala*, pod red. T. Młynarczyka, Lublin 1995, s. 39.

8. Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie, Akta b. pracowników Szpitala, nr 201.

9. Henryk Gałęcki pełnił funkcję intendentów Kliniki Psychiatrycznej UMCS do 31 sierpnia 1945 r., AUMCS, sygn. K 412.

10. H. Gałęcki, *Wspomnienia*, s. 41.

11. AUMCS, sygn. 665.

12. Tamże, sygn. S 4/220.

13. APL, nr 201.

14. Tamże.

15. Tamże.

16. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie (dalej: AIPN), sygn. 013/20, Arkusz informacyjny.

17. Tamże.

18. Tamże. Podawane przez informatora wiadomości nie były precyzyjne. Wprawdzie w okresie: 15 V 1945 – 1 VI 1947 pracowała w szpitalu abramowickim w charakterze sekretarki Maria Fudakowska, ale była to absolwentka Gimnazjum C. Plater-Zyberkówny w Warszawie oraz słuchaczka trzech lat studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Przebywała w Lublinie z trójką dzieci, wszyscy zostali wysiedleni na początku wojny z Pomorskiego i przebywali w okolicach Opola Lubelskiego. Tam mogła poznać się z Ossendowskim. Wyjechała do męża, który jako oficer rezerwy, zmobilizowany w sierpniu 1939 r., po zakończeniu wojny pozostał zagranicą. AUMCS, sygn. K 67. Nie ma potwierdzenia o zatrudnieniu rzekomo przez dyrektora innych pracowników szpitala.

19. AIPN, sygn. 013/20.

20. APL, nr 210.

21. Tamże.

22. C. Tracewski, *Abramowic lata pierwsze*, „Służba Zdrowia” nr 5 z 1 II 1980, s. 1, 4.



O POLONIJNYM CENTRUM KULTURALNO-OŚWIATOWYM UMCS I TOWARZYSTWA ŁĄCZNOŚCI Z POLONIĄ ZAGRANICZNĄ „POLONIA”



Tę dość długą oficjalną nazwę nosiła jednostka uniwersytecka istniejąca do 31 grudnia 1990 r. Polonijne Centrum, bo tak ją nazywano w skrócie, powołano 15 stycznia 1975 r. Tego dnia Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Warszawie oraz Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej zawarły porozumienie w sprawie współpracy, w którym czytamy, że strony „§1 [...] uznając potrzebę rozszerzania kontaktów z polonijnymi środowiskami naukowymi, działaczami kulturalno-oświatowymi i młodzieżą przez lubelskie środowisko akademickie postanawiają powołać odpowiednie formy organizacyjne, których działanie umożliwi podnoszenie poziomu wiedzy o Polsce, poznawanie dorobku polskiej nauki, kultury oraz podnoszenie poziomu wiedzy fachowej wspomnianych środowisk. §2 W celu realizacji tych zadań [...] nawiążą bliską współpracę, a Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej: a/ zorganizuje Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe [...]”¹. 17 kwietnia tego samego roku podpisano kolejne dokumenty: Aneks do wymienionego Porozumienia określił zasady współpracy w zakresie działalności naukowo-dydaktycznej tworzonego Centrum, zaś Statut Polonijnego Centrum Kulturalno-Oświatowego UMCS regulował kwestie organizacyjne. Według tego ostatniego dokumentu Polonijne Centrum miało na celu: „[...] a/ nawiązywanie i utrwalanie kontaktów z ośrodkami polonijnymi za granicą



Fot. Archiwum UMCS

Lekcję tańców lubelskich prowadzi kierownik studium mgr Stanisław Leszczyński

oraz udzielanie im pomocy poprzez szerzenie wiedzy o Polsce dawnej i dzisiejszej, prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej dla działaczy polonijnych i młodzieży polskiego pochodzenia, zwłaszcza w zakresie języka polskiego, folkloru i metodyki pracy oświatowo-kulturalnej, b/ inspirowanie i organizowanie badań naukowych nad problematyką polonijną, a także współpracy pomiędzy kadrą naukową UMCS i ośrodkami polonijnymi oraz uczonymi polskiego pochodzenia, c/ otaczanie opieką studentów i naukowców polonijnych, odbywających studia lub staże w lubelskim ośrodku akademickim

[...]”². Organem, który tworzył program działania Centrum i sprawował pieczę nad jego realizacją, była Rada Naukowo-Programowa powołana w kwietniu 1975 r. przez sekretarza generalnego Towarzystwa „Polonia” i rektora UMCS. Kolejne kadencje Rady trwały trzy lata, a tworzyli ją pracownicy naukowcy, przedstawiciele instytucji oświatowych i kulturalnych, Towarzystwa „Polonia”, wielu ówczesnych Ministerstw: Spraw Zagranicznych, Nauki, Oświaty i Wychowania, Kultury i Sztuki oraz publicyści. Funkcję przewodniczącego Rady pełnił rektor UMCS prof. dr hab. Wiesław Skrzydło. Pierwszym zastępcą był ►



Fot. Archiwum UMCS

Wymiana dokumentów o utworzeniu Polonijnego Centrum Kulturalno-Oświatowego w Lublinie; wręczają: rektor prof. dr hab. Wiesław Skrzydło i sekretarz generalny Towarzystwa „Polonia”

zastępcą sekretarza generalnego Towarzystwa „Polonia” mgr Zbigniew Tomkowski, a dwoma zastępcami – ówczesny prorektor doc. dr Albin Koprukowniak i prof. dr Henryk Zins. Działalnością merytoryczną Centrum kierowała dyrekcja powołana przez rektora już w styczniu 1975 r. Funkcję dyrektora objął dr Władysław Kucharski, zaś zastępcą dyrektora ds. dydaktyczno-programowych został doc. dr hab. Jerzy Falicki, zastępcą ds. artystycznych – mgr Stanisław Leszczyński, sekretarzem mgr Marek Zdrojewski. Od 1 grudnia 1975 r. doc. Jerzego Falickiego zastąpił doc. Zbigniew Sobolewski.

Zwykło się mawiać, że początki bywają najtrudniejsze. Dokumenty przekazane Archiwum UMCS, a obrazujące 16 lat istnienia tej instytucji, zdają się temu przeczyć. Już sprawozdania za pierwszy rok pracy ukazują niezwykle prężność, zaangażowanie, determinację i aktywności osób związanych z Polonijnym Centrum, Radą Naukowo-Programową, dyrekcją i biurem.

Jedną z form pracy merytorycznej Centrum była działalność dydaktyczna obejmująca przygotowanie i zapewnienie bardzo sprawnej organizacji i realizacji w Lublinie tzw. akcji letniej. Początkowo były to studium dla instruktorów polo-

nijnych zespołów folklorystycznych i kurs metodyczny dla nauczycieli szkół polonijnych³.

W Lublinie pierwszy kurs dla instruktorów polonijnych odbył się już w 1973 r., zanim powstało Polonijne Centrum. Nie ma w tym nic dziwnego, jak również w tym, że drugi kurs, w 1974 r., prowadził sam Mistrz Stanisław Leszczyński. Z przyjemnością przypominamy o tym ciągle jeszcze w roku jubileuszu 85. urodzin Dyrektora Seniora Stanisława Leszczyńskiego i u progu 60. rocznicy powstania Zespołu Tańca Ludowego UMCS, który jest chlubą naszej Uczelni i miasta. Zespół osiągnął pod tym kierownictwem doskonały poziom artystyczny, zdobył wiele zaszczytnych nagród w kraju i poza jego granicami. Dostarczył wielu wzruszeń tysiącom naszych rodaków na całym globie i wzbudził uznanie cudzoziemców dla polskiego folkloru. Nieocenione są jego zasługi w utrwalaniu więzi Polaków zamieszkałych na obczyźnie z krajem ich ojców i budzeniu w nich poczucia dumy narodowej. Był ambasadorem Polski wśród Polonii. Nasi rodacy w świecie znali doskonale wysoki poziom artystyczny Zespołu Tańca Ludowego UMCS i profesjonalizm jego dyrektora. To budziło ich zaufanie, dawało im gwarancję

wysokiego poziomu merytorycznego kursów letnich i zachęcało do udziału w nich. Członkowie zespołu nawiązali serdeczne, przyjazne kontakty ze skupiskami polonijnymi. Zespół już wtedy posiadał bardzo wielu sympatyków wśród Polonii. Pod względem częstotliwości występowania zarówno w kraju, jak i za granicą nie miał sobie równych wśród polskich zespołów studenckich. W roku 1973 został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi jako pierwszy taki zespół w naszym województwie. Był również pierwszym polskim studenckim zespołem folklorystycznym, który wystąpił w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, odbywając tam w 1974 r. pięciodniowe tournée. Kiedy w 1966 r. lubelscy studenci wystąpili w Częstochowie na I Ogólnopolskim Festiwalu „Pro Musica” – Jeunesses Musicales de Pologne połączonym z obradami III Walnego Zjazdu Studenckich Kół „Pro Musica”, w ówczesnej prasie Joanna Bruzdowicz napisała: „Było to śliczne, barwne, żywe. Nie dziwię się, że otrzymali III nagrodę w Dijon w br. Już przecież same kostiumy mogą widza zupełnie oczarować. Zmieniają je sześć razy! Tańczą szalenie naturalnie, z wdziękiem. Czuje się młodość na scenie [...]”⁴. Recenzje i opinie były tylko takie – pełne zachwytów i uznania. Ciągłe zdobywali liczne trofea zagraniczne i krajowe. Często jako pierwsi.

Oczywista była więc decyzja o lokalizacji w Lublinie studium dla instruktorów polonijnych zespołów folklorystycznych. Potwierdzeniem jej słuszności był również fakt wyróżnienia Zespołu Tańca Ludowego UMCS w 1974 r. Europejską Nagrodą w dziedzinie folkloru i przyznania jej, znowu, po raz pierwszy w ogóle. Wyrazem uznania dla kompetencji, fachowości i artyzmu zespołu było również podpisanie w 1974 r., z inicjatywy Towarzystwa „Polonia”, porozumienia o stałej współpracy i roztoczeniu opieki nad polonijnym Zespołem Pieśni i Tańca „Podhale” w Montrealu. Zespół Stanisława Leszczyńskiego, bo tak się



o nim, z niekłamana przecieź sym-
patią, mówi, był zaplecem dydak-
tycznym i wsparciem studium przez
kolejnych 17 sesji letnich, w tym
16 zorganizowanych przez Polonijne
Centrum Kulturalno-Oświatowe.

Studium choreograficzne miało
na celu przygotowanie wykwalifi-
kowanych instruktorów dla po-
lonijnych zespołów folklorystycz-
nych. Program dostosowano do
potrzeb słuchaczy tak, aby absol-
wenci posiadli maksimum wiedzy
o polskiej kulturze narodowej i tra-
dycyjnej kulturze ludowej, aby zdo-
byli umiejętność przenoszenia jej
w sposób atrakcyjny do swoich śro-
dowisk. Trwało ono trzy lata, pro-
gram realizowano podczas mie-
sięcznych sesji odbywających się
co roku w lipcu. Słuchacze III roku
po pomyślnie zdanym egzaminie
praktycznym i teoretycznym otrzy-
mywali dyplomy ukończenia stu-
dium. Przybywali do Lublina ze
wszystkich kontynentów. Były to
zarówno osoby kierujące już zespo-
łami, jak i ich członkowie. Zajęcia
prowadzili doświadczeni, najwy-
bitniejsi choreografowie, muzyko-
lodzy i etnografowie z całej Polski.
Nauczali polskich tańców narodo-
wych i regionalnych oraz opraco-
wywania układów i widowisk ta-
necznych. Zajęcia choreograficzne
wzbogacano wiedzą z zakresu etno-
grafii, obrzędowości ludowej, ryt-
miki, śpiewu, teorii muzyki i me-
todyki nauczania tańca. Ilustracją
zajęć były występy zespołów i kapel
ludowych z Lublina i Lubelszczy-
zny. Korzystano z pomocy człon-
ków uniwersyteckiego zespołu, jego
kapeli i zasobu bogatej garderoby,
zarówno prowadząc zajęcia, jak
i przygotowując zwykle na zakoń-
czenie każdej sesji koncert galowy
w wykonaniu uczestników, prezen-
towany w „Chatce Żaka”.

Słuchacze studium poznawali
również współczesną kulturę polską,
słuchali wykładów poświęconych
tym zagadnieniom, a głoszonych
przez przedstawicieli lubelskiego
ośrodka naukowego, oglądali przy-
gotowywane z tą myślą wystawy
i najwybitniejsze dzieła polskiej



Fot. Archiwum UMCS

Słuchaczki III roku studium folklorystycznego przed komisją egzaminacyjną

kinematografii. Zwiedzali Polskę,
biorąc udział w tradycyjnych wy-
cieczkach do Krakowa, Zakopanego
i okolic, Warszawy, na Ziemię Be-
skidzką i po Ziemi Lubelskiej. Tra-
dycją stały się wyjazdy do Kazimie-
rza na Festiwal Kapel i Śpiewaków
Ludowych.

Do Lublina przyjeżdżali również
absolwenci studium, często już z za-
łożonymi zespołami artystycznymi,
aby doskonalić swoje umiejętności
na specjalnie dla nich prowadzonych
zajęciach kursu podyplomowego,
pod troskliwą, odpowiedzialną
opieką wykładowców, lektorów je-

zyka polskiego i opiekunów, którymi
byli lubelscy studenci, nierzadko
członkowie Zespołu Tańca Ludo-
wego UMCS. Absolwenci studium
folklorystycznego bywali gośćmi ze-
społu jako stypendyści odbywający
praktyki taneczne, korzystali z po-
mocy jego członków przy opracowy-
waniu układów choreograficznych,
otrzymywali materiały dydaktyczne
i repertuarowe. W klubie „Pod Wą-
sem” bardzo często gościli przed-
stawiciele Polonii z różnych krajów
– przyjaciele m.in. z Francji, Belgii,
Niemiec, Stanów Zjednoczonych,
Kanady, Australii. ▶



Fot. Archiwum UMCS

Absolwenci III roku przed wręczeniem dyplomów ukończenia studium folklorystycznego



Fot. Archiwum UMCS

Zajęcia z etnografii prowadzi mgr Sabina Dados

Specyfika kursu folklorystycznego wymagała odpowiedniej lokalizacji. Miejszem w Lublinie spełniającym najlepiej oczekiwania i wymagania organizatorów oraz słuchaczy była przez 16 lat Bursa Szkół Artystycznych i pobliskie szkoły artystyczne – plastyczna i muzyczna.

Lublin gromadził także młodzież przed Światowym Festiwalem Zespołów Polonijnych odbywającym się co pięć lat w Rzeszowie. Bardzo licznymi grupami artystycznymi opiekowali się instruktorzy i tancerze naszego zespołu tanecznego oraz Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej, udzielając pomocy merytorycznej, przekazując swoje umiejętności i doświadczenia.

Polonijne lato to także studium metodyczne dla nauczycieli szkół polonijnych, którego głównym celem było podnoszenie kwalifikacji zawodowych – udzielanie możliwie wszechstronnej pomocy nauczycielom w doskonaleniu ich pracy dydaktycznej i kulturalno-oświatowej. Kurs był przeznaczony dla osób zajmujących się nauczaniem języka polskiego na poziomie podstawowym i średnim w różnych krajach i środowiskach. Słuchacze przyjeżdżali ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, Kanady, Australii, Szwecji, Belgii, Holandii, Francji,

Niemiec. W roku 1988 pojawili się po raz pierwszy goście z Hiszpanii, Urugwaju i ze Związku Radzieckiego. Uczestnikami kursu byli zawodowi nauczyciele zajmujący się profesjonalnie nauczaniem języka polskiego, posiadający odpowiednie przygotowanie do tej pracy, ale również tacy, dla których praca dydaktyczna była dodatkowa, często społeczna, prowadzona bezinteresownie, z poświęceniem, ale bez pedagogicznego przygotowania. Przyjeżdżali również ci, którzy zamierzali taką pracę podjąć w przyszłości i chcieli się do niej starannie przygotować. W krajach zamieszkania pracowali z dziećmi, młodzieżą i osobami dorosłymi, tak więc posiadali różne doświadczenia i tym samym różne oczekiwania i nadzieje związane kursami.

Pierwszy kurs odbył się w 1975 r. i kierował nim doc. Jerzy Falicki. Następne prowadzili kolejno: doc. Zbigniew Sobolewski, dr Janusz Mańdziuk, dr Kazimiera Krakowiak, dr Maria Olszewska. Miesięczne sesje odbywały się co roku, na przełomie lipca i sierpnia, trwały cztery tygodnie. Program studium obejmował: metodykę nauczania języka polskiego jako obcego, naukę o języku polskim, wybrane zagadnienia z historii literatury polskiej, wie-

dzę o życiu kulturalnym w Polsce, ogólne wiadomości o Polsce współczesnej. Mając na uwadze fakt, że nauczyciel w środowisku polonijnym jest często organizatorem życia kulturalnego, przewidziano w programie godziny na organizację imprez artystycznych i rozrywkowych, naukę tańców i pieśni, przygotowywanie inscenizacji i deklamacji, które również kształtują umiejętności posługiwania się językiem, oraz na plastykę, teatr i film. Wykłady, seminaria, ćwiczenia i konsultacje prowadzili pracownicy naukowi, wybitni specjaliści UMCS, Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Lublinie, teoretycy dydaktyki języka polskiego jako obcego Instytutu Badań Polonijnych UJ, WSP w Rzeszowie, Uniwersytetu Łódzkiego, wykładowcy Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, pracownicy lubelskich domów kultury. Program zajęć opracowywany przez Instytut Kształcenia Nauczycieli w Warszawie, a później Zespół Naukowo-Dydaktyczny ds. Nauczania Języka Polskiego jako Obcego przy ówczesnym Ministerstwie Nauki ulegał zmianom. Wprowadzano je na podstawie doświadczeń i obserwacji czynionych przez wykładowców w kolejnych latach. Uwzględniano



również uwagi i postulaty zgłaszane przez słuchaczy. Różny poziom znajomości języka polskiego, przygotowania pedagogicznego i różne zainteresowania słuchaczy tego studium spowodowały na przykład wprowadzenie trzech stopni nauczania i dwóch poziomów – adresowanego do osób pracujących z dziećmi w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym oraz przeznaczanego dla nauczających młodzieży i dorosłych. Słuchaczom kursów stworzono także możliwość hospitowania zajęć w Letniej Szkole Kultury i Języka Polskiego KUL, Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców UMCS i w lubelskich przedszkolach. Postulowano również wprowadzenie trzyletniego kursu.

Realizacji programu towarzyszyły wystawy i kiermasze, aby uczestnicy mogli się zapoznać z polską ofertą wydawniczą i innych środków dydaktycznych oraz aby ułatwić im uzyskanie potrzebnych i poszukiwanych materiałów. Słuchacze otrzymywali także szereg książek, poradników, skryptów, przygotowywanych przez Polonijne Centrum. Nauczyciele polonijni uczestniczyli w wieczorach poezji polskiej, spotkaniach z ciekawymi ludźmi, wśród których byli pisarze, poeci, twórcy ludowi, znawcy problemów polonijnych, redaktorzy czasopism polonijnych, autorzy podręczników dla Polonii. Udzielali wywiadów i opowiadali o swojej pracy na obczyźnie. W 16-letniej historii Polonijnego Centrum siedzibą kursu metodycznego dla nauczycieli polonijnych był DS „Grześ” i jak zawsze gościnnie Bursa Szkół Artystycznych. Ale od 1978 r. domem stał się Hotel Studenta Zaocznego UMCS, którego ówczesne kierownictwo zapewniało polonijnym gościom wyjątkową, miłą, ciepłą atmosferę. Tam mieszkali, tam odbywały się zajęcia dydaktyczne. Sale wykładowe wyposażał w sprzęt i środki dydaktyczne lubelski oddział Centrali Zaopatrzenia Szkół „CEZAS”. Do dyspozycji słuchaczy pozostawała pracownia z czytelną i specjalistyczny księgozbiór.

W roku 1983 Polonijne Centrum UMCS wspólnie z Towarzystwem „Polonia” zorganizowało po raz pierwszy wakacyjny kurs kultury i języka polskiego dla młodzieży polonijnej w wieku 16–17 lat. Celem tej formy kształcenia było zapoznanie jego uczestników z językiem ojczystym ich przodków, historią Polski oraz historią kultury i sztuki polskiej – te zagadnienia tworzyły program kursu. Pierwszym dyrektorem kursu był doc. dr hab. Stanisław Grabias. Później prowadzili je dr Grzegorz Janusz, mgr Artur Iskrzycki, dr Leszek Maria Roupert, mgr Tomasz Stróżyński. Sprawami dydaktycznymi kierowały m.in. dr Barbara Boniecka i mgr Renata Łukiewicz-Kostro. Ze względu na różny poziom znajomości języka polskiego, a czasami jej brak, dokonywano podziału uczestników na grupy językowe. Wykłady i ćwiczenia prowadzili pracownicy UMCS, w większości lektorzy i wykładowcy Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców oraz nauczyciele języków obcych w lubelskich szkołach, według wcześniej przygotowanych programów i przy pomocy zgromadzonych w tym celu materiałów i środków audiowizualnych. Prowadzono również konwersatoria z literatury polskiej, pogadanki filozoficzne i historyczne. Odbywały się projekcje filmów polskich połączone z prelekcjami o twórczości reżyserów na tle polskiej kinematografii współczesnej, lekcje tańców i nauka pieśni ludowych. Tworzeniu więzi emocjonalnej z krajem ojczystym służyły liczne wycieczki krajoznawcze. Po pomyślnie napisanym teście sprawdzającym poziom opanowania materiału przewidzianego programem, słuchacze otrzymywali dyplomy ukończenia kursu.

Dwukrotnie, w latach 1989 i 1990, zorganizowano kurs metodyczny języka polskiego dla nauczycieli szkół polskich w ZSRR. Zainteresowanych kierowało Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna Oddział w Lublinie. Program kursu był zróżnicowany stosownie do potrzeb i stopnia przygotowania uczestników.

Problematyka polonijna wzbudziła również zainteresowanie środowiska akademickiego. Polonijne Centrum inspirowało i koordynowało badania naukowe nad zagadnieniami oświaty i kultury polonijnej podjęte w Międzyuczelnianym Instytucie Nauk Politycznych w ramach problemu „Przeobrażenia i potrzeby polonijnych systemów oświaty szkolnej i pozaszkolnej”. Polska Akademia Nauk przyznała Instytutowi rolę koordynatora badań II stopnia. W istniejącym tam Zespole Badań Polonijnych, kierowanym przez dyrektora Polonijnego Centrum dr. Władysława Kucharskiego, młodzi pracownicy realizowali bardzo konkretny plan pracy naukowo-badawczej.

Stale rósł autorytet Polonijnego Centrum w kraju, czego dowodem było uczestnictwo członków Rady Naukowo-Programowej w pracach Komitetu Badań Polonijnych PAN, Rady Naukowej Instytutu Badań Polonijnych UJ, Zakładu Badań nad Polonią PAN w Poznaniu, Rady Programowo-Wydawniczej Wydawnictwa Lubelskiego, Rady Wydawniczej „Przeglądu Polonijnego”, Komisji Oświaty Towarzystwa „Polonia”. Bardzo ważna i niezbędna była współpraca z Instytutem Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych związana z organizowaniem co roku kursów metodycznych. Pracownicy naukowcy IKNiBO zajmujący się badaniami polonijnymi byli współautorami programów tych kursów, prowadzili zajęcia dydaktyczne, opracowali „Poradnik metodyczny dla nauczycieli polonijnych”, wydany przez Centrum. Nie sposób również pominąć, co podkreślane jest w dokumentach, współpracy z Zakładem Duszpasterstwa i Migracji Polonijnej KUL, wspólnie organizowanych sesji popularnonaukowych, wymiany doświadczeń związanych z prowadzeniem kursów letnich.

Upowszechnianie wiedzy o Polonii miało ułatwić w przyszłości przygotowanie znakomitej, wyspecjalizowanej kadry naukowo-dydaktycznej. Tematykę polonijną ►

wprowadzono z inspiracji Polonijnego Centrum do zajęć dydaktycznych m.in. na kierunkach: upowszechniania kultury Wydziału Pedagogiki i Psychologii, historii, biologii, geografii. W Zakładzie Historii Literatury Polskiej prowadzono konwersatorium z literatury i kultury polonijnej. Prowadzono seminaria magisterskie poświęcone tej tematyce. Powstawały rozprawy doktorskie i habilitacyjne.

Problemy rodaków mieszkających poza granicami okazały się bliskie lubelskiemu środowisku dziennikarzy, którzy utworzyli w Lublinie oddział Klubu Zagadnień Polonijnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Redaktorzy towarzyszyli poczynaniom Centrum na co dzień. Każde wydarzenie znajdowało miejsce w publikacjach, programach radiowych i telewizyjnych. Popularyzowali wiedzę o Polonii, a także informowali środowisko lubelskie o roli i znaczeniu Polonijnego Centrum. O pracy Centrum informowała także prasa polonijna.

W roku 1986 odbyła się pierwsza edycja, a w 1988 druga – olimpiady wiedzy o Polonii dla młodzieży szkół średnich województwa lubelskiego. Autorem koncepcji był prof. Wiesław Śladkowski, sekretarz Prezydium Rady Naukowo-Programowej PC. Projekt ten zrealizowano wspólnie z Towarzystwem „Polonia”, Kuratoriami Oświaty i Wychowania w Lublinie, Tarnobrzegu, Chełmie, Białej Podlaskiej i Zamościu.

Ta przemyślana i z wielkim rozmachem prowadzona działalność spotykała się także z uznaniem towarzystw i organizacji polonijnych na świecie, które zapraszały pracowników Uniwersytetu na stypendia naukowe. Pomagało to prowadzić badania środowisk polonijnych w miejscu ich zamieszkania, ujmować problemy szkolnictwa polonijnego na tle działalności oświatowej i społecznej stowarzyszeń polonijnych. Pracownicy naukowci prezentowali zebrane materiały m.in. na organizowanych przez Polonijne Centrum sympozjach i sesjach, a także w innych ośrodkach

badan polonijnych w kraju i na międzynarodowych kongresach naukowych.

Polonijne Centrum od początku swego istnienia prowadziło działalność edytorską. Program wydawniczy ustalało i czuwało nad jego realizacją Kolegium Redakcyjne. W niewielkich odstępach czasu ukazywały się kolejne publikacje w serii popularnonaukowej „Z dziejów Polonii”, prace naukowe, monograficzne, materiały z sesji naukowych, wybory tekstów – pomoce dydaktyczne dla słuchaczy kursów letnich. Nieoceniona była pomoc ówczesnego Działu Poligrafii UMCS i niezwykle życzliwych jego pracowników. Wyjątkowym osiągnięciem było zrealizowanie pomysłu ówczesnego zastępcy przewodniczącego Rady Naukowo-Programowej prof. Grzegorza Leopolda Seidlera – opracowania podręcznika do nauki języka polskiego dla znanej firmy Linquaphone Institute w Londynie. Pod kierunkiem profesora zespół językoznawców naszej Uczelni przygotował komplet materiałów do nauczania języka polskiego jako obcego, wprowadzając tym samym język polski do światowego systemu nauki języków obcych. Niebywałe zainteresowanie sprawami polonijnymi zwłaszcza pracowników naukowych UMCS powodowało zgłaszanie do Kolegium Redakcyjnego propozycji opracowania tematów często wykraczających poza ramy cyklu „Z dziejów Polonii”. Stąd wniosek, niezrealizowany, dyrekcji Centrum o powołanie w ramach czasopisma naukowego UMCS „Annales” sekcji poloników, a także nawiązanie współpracy z Wydawnictwem Lubelskim, z którym wkrótce rozpoczęto wspólne wydawanie prac monograficznych poświęconych tematyce polonijnej. Jako pierwsza ukazała się w 1977 r. „Polonia w Ameryce Łacińskiej”. Niebywałym osiągnięciem było również wydawanie „Rocznika Polonijnego” i „Wisielki” – kwartalnika zawierającego wskazówki metodyczne dla nauczycieli szkół polonijnych.

Polonijne Centrum gromadziło krajowe oraz zagraniczne publikacje, dokumenty i materiały do badań nad Polonią. Bogaty księgozbiór był systematycznie uzupełniany i opracowywany. W ostatniej siedzibie placówki zorganizowano dla niego specjalistyczną czytelnię, z której w ciągu roku korzystali pracownicy naukowci Lublina, a latem przede wszystkim słuchacze polonijnych kursów. Prowadzeniem biblioteki, archiwum i kroniki Centrum zajmowali się bibliotekarze BG UMCS – kolejno mgr Artur Iskrzycki i mgr Irena Koprukowniak. Rozpoczęła swoją działalność w użyczonym pokoju w „Chatce Żaka”. Tam funkcjonowało – jednoosobowe biuro mgr. Marka Zdrojewskiego. A już w maju 1975 r. rektor przydzielił Centrum cztery pomieszczenia w nowym gmachu Instytutu Fizyki, które dyrekcja zagospodarowała wówczas i wygodnie, a nadto bardzo estetycznie. W roku 1980 przeprowadzono się do nowego obiektu przy ul. Weteranów 18, który Uniwersytet zakupił z tym przeznaczeniem dwa lata wcześniej.

Ważną formą kontaktu Polonii z krajem była korespondencja. Do biura Polonijnego Centrum napływały setki listów od słuchaczy i absolwentów kursów oraz ze stowarzyszeń i organizacji polonijnych z całego świata. Były w nich prośby o umożliwienie zakupu w Polsce podręczników, słowników, encyklopedii, literatury pięknej, wyrobów polskiej sztuki ludowej, o informacje dotyczące możliwości studiowania i odbywania staży naukowych w Polsce. Zawierały także propozycje dotyczące organizowania wspólnych konferencji naukowych, wystaw, przygotowywania podręczników dla słuchaczy kursów wakacyjnych. Opisywano w nich także codzienne życie środowisk polonijnych i pracę ich stowarzyszeń.

Wszystkie formy pracy Polonijnego Centrum systematycznie rozwijały się, rodząc jednocześnie nowe inicjatywy i pomysły, które służyły wspieraniu Polonii w ich codziennej



Sluchacze studium metodycznego i folklorystycznego na spotkaniu u prezydenta Lublina Stanisława Bory

trudnej pracy pełnej starań o utrzymanie polskości w krajach zamieszkania i rozwijaniu świadomości polskiego pochodzenia. Mimo licznych przeszkód w kontaktach Wychodźstwa z Krajem, nie zawsze słusznej i często szkodliwej polityki ówczesnego państwa wobec emigracji, Polonijnemu Centrum UMCS udało się rozwinąć współpracę z licznymi organizacjami polonijnymi, stowarzyszeniami kulturalnymi, przedstawicielami nauki i oświaty polonijnej, setkami działaczy z różnych środowisk i popularyzować jednocześnie zagadnienia polonijne, ale również naszą Uczelnię i miasto. Polonijne Centrum wywiązywało się znakomicie ze wszystkich zadań. Rosło jego znaczenie w Lublinie, kraju i środowiskach polonijnych. Osiągnięcia Centrum budziły entuzjazm i zaufanie w świecie. W roku 1982 i latach następnych za pośrednictwem tej instytucji stowarzyszenia polonijne i organizacje charytatywne przekazywały dary /paczki świąteczne, ubrania, odżywki, lekarstwa/ na przykład dla miesz-

kańców domu pomocy społecznej przy ul. Głowackiego, dzieci z rodzinnych domów dziecka w Lublinie czy Państwowego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie.

Ogromny dorobek Polonijnego Centrum UMCS powstał również dzięki pomocy wielu organizacji i stowarzyszeń w kraju i naszym mieście, wsparciu Towarzystwa „Polonia”, przychylności i życzliwości przedstawicieli Lublina, jego mieszkańców, ogromnemu zaangażowaniu lubelskiego środowiska naukowego oraz bardzo wielu pracowników naukowych i administracyjnych UMCS. Ze względu na ograniczoną objętość artykułu nie sposób wymienić wszystkich osób związanych z działalnością Polonijnego Centrum

W roku 1989 Towarzystwo „Polonia” uznało za niezbędne stworzenie ram organizacyjnych odpowiadających nowym warunkom, jakie zaistniały w Polsce. Podjęto uchwałę o likwidacji z dniem 31 marca 1990 r. Towarzystwa i przekazaniu majątku Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”. Senat UMCS uznał tym

samym wygaśnięcie porozumienia zawartego w 1975 r. z Towarzystwem „Polonia”. 31 grudnia 1990 r. zakończyła pracę Rada Naukowo-Programowa V kadencji; Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe przestało istnieć. Rozpoczęto proces łączenia tej placówki ze Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców, który przypieczętowano uchwałą Senatu podjętą na posiedzeniu 23 stycznia 1991 r. o powołaniu Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców.

Alicja Wydra

1. Porozumienie w sprawie współpracy pomiędzy Towarzystwem Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Warszawie oraz Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej, Akta Archiwum UMCS, sygn. PCKO 1/26.

2. Informacja o pracy Polonijnego Centrum w okresie 15 I – 4 XII 1975 r., tamże, sygn. PCKO 1/24.

3. Informacje do tekstu zaczerpnięte z dokumentów PCKO przekazanych Archiwum UMCS. Zob. Akta Archiwum UMCS, sygn. PCKO 1/2–1/26.

4. Joanna Bruzdowicz, *Jesienny festyn „młodzieży muzycznej”*, fotokopia artykułu, Akta UMCS, sygn. S4/760.

HARMONIA ŻYCIA – HARMONIA DŹWIĘKÓW. MUZYCZNY BUKIET WDZIĘCZNOŚCI

2 marca 2012 r. w Sali Koncertowej Filharmonii Lubelskiej im. H. Wieniawskiego miała miejsce piękna uroczystość, promieniująca radością, rozbrzmiewająca muzyką, w aurze serdeczności i naturalnego splendoru. Bohaterką muzycznego wieczoru była Jubilatka prof. Gabriela Klauza. Lublinianka, absolwentka tutejszego Liceum Muzycznego oraz Akademii Muzycznej w Warszawie. Obecnie Kierownik Zakładu Muzyki Organowej, Sakralnej i Improwizacji Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego UMCS, ceniony muzyk, pedagog, wirtuoz sztuki organowej, głęboko wpisana w pejzaż lubelskiej kultury muzycznej i szkolnictwa artystycznego. Artystka obchodzi w roku 2012 jubileusz 45-lecia działalności artystycznej i 40-lecia pracy naukowo-dydaktycznej. Uroczyste wydarzenie, którego inicjatorami były: Dziekan Wydziału Artystycznego prof. Urszula Bobryk oraz Dyrektor Instytutu Muzyki prof. Beata Dąbrowska, odbyło się pod patronatem Rektora UMCS prof. Andrzeja Dąbrowskiego.



Prof. Gabriela Klauza w swojej 45-letniej pracy zawodowej podejmowała różne nurty aktywności artystycznej, naukowej i pedagogicznej. Potwierdzają to koncerty i recitale organowe w kraju i za granicą, udział w krajowych i międzynarodowych festiwalach organowych wraz z prawnymi wykonaniami światowymi i polskimi. Jubilatka prowadzi w Instytucie Muzyki klasę organów oraz klasę dyrygentury choralnej. Myślą przewodnią jej zamierzeń pedagogicznych jest „zaszczepić w uczniach i młodzieży akademickiej umiłowanie piękna, jakie niesie ze sobą muzyka” – najwyższa i najpełniejsza dziedzina sztuki. Podziw i szacunek wzbudza ofiarna działalność prof. G. Klauzy jako animatora kultury i życia muzycznego w Lublinie oraz w innych ośrodkach w kraju. Rezultatem tej aktywności było organizowanie i kierownictwo artystyczne wielu festiwali muzycznych o zasięgu krajowym i międzynarodowym, m.in. słynne Koncerty Organowe KUL, Dni Muzyki Organowej – Organ Music Das (coroczne edycje w kościele oo. Kapucynów na Poczekajce), Lubelskie Forum Sztuki Współczesnej współorganizowane z Filharmonią Lubelską, choralne Koncerty Bożonarodzeniowe i Wielkopostne oraz liczne koncerty okolicznościowe i kameralne. Warto wspomnieć także o dorobku twórczym, na który składają się opracowania polskiej muzyki organowej i kompozycje wokalne – pieśni religijne.

W pięknie wydanej książeczce programowej koncertu, starannie opracowanej przez Jubilatkę, prof. Klauza czyni refleksję, iż: „przyczyniła się do «rzeźbienia» obecnego kształtu strukturalnego i edukacyj-

nego naszego młodego Wydziału Artystycznego”. Pani Profesor przeszła przez wszystkie stopnie awansu uniwersyteckiego, pełniła te różne funkcje jako kierownik kolejnych zakładów, jako dyrektor Instytutu, prodziekan Wydziału, członek Senatu UMCS. Wspierała też drogę awansu naukowego poprzez przewody artystyczne i naukowe innych kolegów muzyków.

W jubileuszowym koncercie udział wzięli artyści i wykonawcy zaproszeni przez Jubilatkę. Utwory przygotowane wspólnie z kolegami i młodzieżą akademicką symbolizowały „muzyczny bukiet” wdzięczności dla organizatorów i sponsorów. Akoładę muzycznych kwiatów spięło motto: „Harmonia życia – Harmonia dźwięków”. Pierwszą część muzycznych prezentacji wypełniły kompozycje organowe: wirtuozowska Toccata organowa F-dur J. Grisona oraz Sortie L. Lefebure-Wely z aranżacją perkusyjną, nadającą dziełu charakter rozrywkowy. Piękną pieśń Jana Maklakiewicza „Kołysanka” zaintonował Akademicki Chór Politechniki Lubelskiej pod kierownictwem prof. Elżbiety Krzemińskiej, wzruszając urokliwą interpretacją, pełnią delikatnego brzmienia i subtelną dynamiką. Chór Akademicki im. Jadwigi Czerwińskiej UMCS pod kierownictwem prof. Urszuli Bobryk wykonał pieśń *a cappella* zawierającą hasło pontyfikatu papieża Jana Pawła II Totus Tuus op. 60 Henryka M. Góreckiego. Połączone zaś chóry pod kierownictwem Jubilatki wykonały utwór religijny na wielki chór mieszany, organy, dwa fortepiany i perkusję H. M. Góreckiego – Kantatę o św. Wojciechu op. 72 – „Salve Sidus Polonorum”. Partię organową wykonała Elżbieta Charlińska, partie fortepianowe zagrali



Prof. Gabriela Klauza

ad. Małgorzata Sribniak-Krzemińska i ad. Piotr Chilimoniuk, a partię perkusyjną wykonał Dominik Augustowski. Dobrze wykonanie utworu wynagrodziła publiczność gorącymi oklaskami. Zakończenie tej części stanowiły oficjalne życzenia, gratulacje, wystąpienia władz naszej Uczelni i regionu lubelskiego oraz piękne wiązanki i kosze kwiatów.

Drugą część koncertu wypełniła muzyka w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Lubelskiej, którą poprowadził znany i ce-

niony w kraju i poza granicami dyrygent młodszego pokolenia – syn naszej Jubilatki Michał Klauza. Doskonały, perfekcyjny warsztat dyrygenta, duża muzykalność. Mimo iż próby trwały krótko, brzmienie orkiestry było znakomite; dobra gra zespołu emanująca radością muzykowania dostarczyła wszystkim pięknych przeżyć. Na program złożyły się dzieła wielkich kompozytorów: W. A. Mozarta – Uwertura do opery „Uprowadzenie z Seraju”, G. Mahlera

– finał z IV Symfonii G-dur: „Das himmlische Leben” z partią sopranową zaśpiewaną przez Aleksandrę Bubicz-Mojś. Koncert uwieńczył Polonez z opery „Eugeniusz Oniegin” P. Czajkowskiego, a na bis zabrzmiał Gawot z Symfonii „Klasycznej” S. Prokofiewa.

Pełna sala zgromadziła społeczność akademicką, rodzinę Jubilatki, kolegów i koleżanki, studentów Instytutu Muzyki oraz przyjaciół z lubelskich szkół muzycznych i instytucji związanych z kulturą. Piękna rodzinna atmosfera dopełniła ten niezwykle uroczysty charakter obchodów Jubileuszu.

Elżbieta Rakowska

Z PROF. GABRIELĄ KLAUZĄ ROZMAWIA ANNA GUZOWSKA

Anna Guzowska: Pani Profesor, kiedy i w jakich okolicznościach poczuła Pani, że na pewno całe życie – zarówno zawodowe, jak i osobiste – poświęci muzyce? Czy od początku wiedziała Pani, że będą to organy?

Gabriela Klauza: Od wieku przedszkolnego fascynowała mnie muzyka, zwłaszcza, że trzy starsze siostry kształciły się muzycznie. Całymi więc godzinami dom rodzinny rozbrzmiewał muzyką (jedna z siostrzyczek – skrzypaczka, a dwie – pianistki). Nie wiedziałam jednak, że będą to or-

gany. Zaczęło się od „przeszkadzania” im w codziennym ćwiczeniu, byle tylko dostać się do pianina. Ostatecznie moją wstępną edukację muzyczną rozpoczęła ze mną starsza siostra. To z jej inicjatywy trafiłam do szkoły muzycznej stopnia podstawowego w rodzinnym Lublinie, do klasy fortepianu. Potem zakwalifikowano mnie do Liceum Muzycznego, ale za namową taty dostałam się też do Liceum Ekonomicznego. Miałam jednak łzy w oczach na samą myśl o księgach rachunkowych. Zrezygnowałam więc z kształcenia w tym kierunku i pozostałam przy moich muzycznych planach. Rozpoczęłam swoją przygodę życia w klasie fortepianu i dyrygentury chóralnej – w szkole średniej. Edukację instrumentalną w zakresie organistyki rozpoczęłam stosunkowo późno, dopiero na studiach muzycznych w Warszawie, choć organy fascynowały mnie dużo wcześniej.

A. G.: Dlaczego w takim razie ostatecznie wybrała Pani organy, instrument – wydawałoby się – mniej kobiecy, bardziej skomplikowany mechanicznie i trudniejszy od fortepianu?

G. K.: Zdecydowało o tym chyba kulturowe osadzenie, tradycja, gdyż jako katoliczka uczęszczałam do różnych kościołów. Poza tym moja mama śpiewała w chórze Archikatedry Lubelskiej i brzmienie organów było mi bliskie. O wyborze tego instrumentu w dalszej drodze kształcenia zdecydował jednak przypadek: moja koleżanka, mieszkająca w małej wiosce, zaprosiła mnie w lecie do siebie. Miałam wtedy około 14 lat. Udałyśmy się do kościoła, a ona pochwaliła się tamtejszemu organiście, że jestem muzyczką. Ten zaprosił mnie, abym pograła na organach. Otworzył śpiewnik i zaczęłam grać. Rozpoczęła się msza, organista zniknął, ja grałam dalej, cały kościół zaczął śpiewać przy moim akompaniamencie... Nadal jednak do matury kształciłam się jako pianistka. Coraz częściej, jako uczennica szkoły średniej, miałam możliwość grania właśnie na lubelskich organach, pozna-

jąc ten instrument coraz lepiej jako samouk. Dalsza edukacja w Akademii Muzycznej w Warszawie rozpoczęła się co prawda od fortepianu na Wydziale Pedagogicznym, ale moja fascynacja doprowadziła mnie następnie na drugi kierunek. Na Wydziale Instrumentalnym rozpoczęłam naukę w klasie organów. Zanim jednak dostałam się na ten Wydział, szkoliłam się na prywatnych lekcjach, dzięki pomocy finansowej mojego starszego brata.

A. G.: Jak następnie ułożyły się Pani zawodowe, muzyczne losy?

G. K.: Po skończeniu pierwszego kierunku studiów rozpoczęłam pracę w szkolnictwie muzycznym w Warszawie, Puławach i Lublinie, kształcąc się równolegle na wspomnianym drugim kierunku oraz pracowałam jako dyrygent chórmistrz. Byłam nauczycielem w klasach fortepianu i akordeonu w różnych placówkach oświatowych. Jednocześnie byłam pracownikiem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i tu przesłam przez wszystkie szczeble awansu uniwersyteckiego. Najpierw byłam akompaniorką w klasach dyrygentury, a po roku pracy samodzielnie prowadziłam przedmioty takie jak m.in. czytanie partytur, dyrygowanie, emisję głosu, zespół wokalny. Klasę dyrygentury chóralnej prowadzę do dziś. Rozwijałam się jako pracownik dydaktyczno-naukowy. Pełniąc zaś różne funkcje kierownicze na kierunkach artystycznych naszego Uniwersytetu, przyczyniłam się do reorganizacji i restrukturyzacji tychże kierunków i do powołania Wydziału Artystycznego, powstałego na bazie kierunków muzycznych i plastycznych. Równolegle pracowałam na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, jednak gdy postawiono mi ultimatum, by stał się on moim pierwszym miejscem pracy, pozostałam w UMCS. Potem założyłam tu klasę organów i wprowadziłam do oferty muzycznego kształcenia przedmioty z zakresu muzyki organowej i sakralnej. Przyczyniłam się również do powstania nowego kierunku jazz

i muzyka estradowa, który cieszy się dużą popularnością wśród młodzieży. Przez cały okres aktywności naukowej również koncertowałam jako organista wirtuoz, zarówno w kraju, jak i za granicą. Dotykałam najwspanialszych instrumentów w najpiękniejszych i najznakomitszych obiektach sakralnych i salach koncertowych. Organizowałam lub współorganizowałam liczne festiwale muzyczne i koncerty w swoim rodzinnym Lublinie oraz w innych miastach Polski.

A. G.: Pani Profesor, proszę opowiedzieć o jubileuszu, z okazji którego odbył się doskonale odebrany przez publiczność koncert w Filharmonii Lubelskiej.

G. K.: 30 września 2011 r. upłynęło 40 lat moich zmagani pedagogiczno-naukowych. Starałam się przez ten czas zaszcześcić uczniom i studentom umiłowanie piękna, jakie niesie ze sobą muzyka. Dostawszysy od życia tak wiele, starałam się wszystkie swoje role i zadania wypełniać z zapałem. Nie umiałam bowiem oddzielić muzyki od swojego życia osobistego i rodzinnego, podporządkowując je często wymaganiom stałej dyspozycyjności koncertowej. Rok 2012 jest natomiast rokiem jubileuszu artystycznego – mija 45 lat od moich pierwszych afiszowanych koncertów estradowych, w których byłam kameralistką lub solistką. W czerwcu 1967 r. wraz z Orkiestrą Filharmonii Lubelskiej pod dyрекcją Adama Natanka wykonałam jako solistka II Koncert fortepianowy B-dur op. 19 Ludwika van Beethovena, co jest dla mnie znaczącym i ważnym wydarzeniem artystycznym. Od tamtego czasu nie przerwałam swojej działalności artystycznej. Te dwa jubileusze zawodowe są dla mnie jednym, wspólnym wydarzeniem, którego miłym akcentem był wspomniany koncert w Filharmonii Lubelskiej pod patronatem Rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

A. G.: Dziękuję za rozmowę i gratuluję tak wspaniałego jubileuszu.



MYŚL SPOŁECZNA WIELKICH RELIGII ŚWIATA

„Religia jawi się obecnie jako jedna z głównych zmiennych warunkujących idee, zjawiska i procesy polityczne zarówno w skali poszczególnych państw, jak i w skali globalnej”¹. Z tej racji stała się przedmiotem kolejnego z cyklu organizowanych przez Zakład Ruchów Politycznych Wydziału Politologii UMCS spotkań naukowych, podejmujących problematykę współczesnych ruchów społecznych i politycznych. Konferencja „Myśl społeczna wielkich religii świata”, która odbyła się w dniach 17–18 listopada 2011 r. w Lublinie, była już siódmym spotkaniem przedstawicieli polskich i zagranicznych ośrodków naukowych, którzy korzystając z zaproszenia prof. Marii Marczewskiej-Rytka i prof. Edwarda Olszewskiego, odwiedzili Lubelszczyznę. Podobnie jak poprzednim spotkaniom poświęconym liberalizmowi, konserwatyzmowi, chadecji, socjaldemokracji, ruchom narodowym i ekstremizmowi politycznemu, także obecnej konferencji towarzyszyły gorące dyskusje.



Organizatorzy i prelegenci obecni w Lublinie, mając świadomość, z jak skomplikowaną materią przyszło im się mierzyć, za główny cel postavili sobie nie tylko prezentację przeróżnych idei, doktryn i ruchów społecznych, zrodzonych na gruncie wielkich religii świata, ale przede wszystkim ocenę doświadczeń związanych z implementacją myśli społecznej wielkich religii świata w całokształt stosunków społeczno-politycznych, zarówno w warunkach europejskich, jak i światowych. Z racji tej spotkania towarzyszyło nadrzędne pytanie o współczesne wyzwania i perspektywy myśli społecznej wielkich religii świata.

Obrady plenarne, odbywające się pod honorowym patronatem prorektora prof. Stanisława Michałowskiego, a także władz dziekańskich Wydziału Politologii UMCS z dziekanem prof. Grzegorzem Januszem i prodziekan prof. Ewą Maj na czele, zostały podzielone na trzy części. W pierwszej – wprowadzającej, odczytany został przygotowany specjalnie na tę uroczystość artykuł prof. Romana Tokarczyka, poświęcony metodologicznym aspektom prowadzenia badań nad myślą społeczną w religiach świata. Pod nieobecność autora, tekst zaprezentował prof. Stefan Stępień z Wydziału Politologii UMCS.

Dwie kolejne części konferencji podejmowały odpowiednio problematykę myśli społecznej w doktrynie Kościoła katolickiego, a także myśli społecznej charakterystycznej dla innych wielkich religii świata. Myśl społeczna Kościoła katolickiego była analizowana z historycznego punktu widzenia, a to za sprawą prof. Lucyny Wiśniew-

skiej-Rutkowskiej, która podjęła temat sporu Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Stanisława Orzechowskiego o celibat, jak i z perspektywy bardziej współczesnej, rozpatrującej ją w kontekście III RP (dr Krzysztof Kowalczyk) oraz Unii Europejskiej (dr Michał Gierycz). Na szczególną uwagę zasługują również wystąpienia prof. Marii Marczewskiej-Rytka na temat korporacjonizmu katolickiego, jak i doc. dr. Mikhaila Papou, podejmującego problem funkcjonowania Kościoła katolickiego na Białorusi. Spośród wystąpień wygłoszonych w ramach trzeciej części konferencji zainteresowanie wzbudził głos prof. Anny Mrozek-Dumanowskiej poświęcony postawom pietyzmu i radykalizmu islamskiego w dobie globalizacji, którego znakomitym uzupełnieniem był przyśłany przez prof. Lukmana Thaiba z Malezji tekst na temat idei państwa w myśli muzułmańskiej. Nie mniej interesujące były także wystąpienia dr. hab. Romana Marcinkowskiego, dotyczące niektórych aspektów społecznego przekazu Miszny oraz dr. Macieja Potza na temat teokracji chrześcijańskiej w Ameryce.

Uczestnicy konferencji zgodnie podkreślali wysoki poziom merytoryczny zaprezentowanych referatów, a także towarzyszących dyskusji. Pokłosiem konferencji będzie recenzowana publikacja zbiorowa, która stworzy możliwość zapoznania się z problematyką poruszaną w trakcie obrad szerszym kręgiem zainteresowanych.

Mgr Marcin Pomarański

1. M. Marczevska-Rytka, *Religia i polityka w globalizującym się świecie*, Lublin 2010, s. 11.

HISTORYCY LUBELSCY O POCZĄTKACH „SOLIDARNOŚCI” W UMCS



Życie naukowe Uniwersytetu wzbogaciły w marcu br. dwa ciekawe wydarzenia związane z pracami historyków w Uczelni, które łączy wspólna tematyka dziejów NSZZ „Solidarność” w UMCS. Jedno z nich stanowiła promocja książki prof. dr. hab. Zbigniewa Zaporowskiego i dr. Mirosława Szumiły „NSZZ «Solidarność» Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1980–1981”, wydana w końcu roku 2011 nakładem Wydawnictwa UMCS. Drugim była niecodzienna publiczna obrona pracy doktorskiej Magdaleny Bielskiej zatytułowanej „NSZZ «Solidarność» w UMCS w latach 1980–1989”. Tak więc – jak na uczelnię wyższą przystało – właśnie prace naukowe ukoronowały cykl obchodów 30 lat istnienia „Solidarności” w UMCS oraz 30-lecia wprowadzenia stanu wojennego, trwających na Uczelni i w całym kraju od grudnia 2010 do grudnia 2011 r.

Dr Magdalena Bielska, najpierw studentka, a potem doktorantka

w Instytucie Historii zajmuje się historią „S” UMCS od kilku lat. Najpierw poświęciła tej tematyce swoją pracę magisterską, potem kontynuowała badania pod naukową opieką prof. Janusza Wrony, aby wreszcie przedstawić publicznie swoją pracę doktorską w dn. 7 marca br.

Na 540 stronach pokazała udokumentowane źródłowo dzieje „S” w UMCS od jej utworzenia w roku 1980, poprzez stan wojenny i okres działalności podziemnej, do powtórnej legalizacji związku w roku 1989. O zaangażowaniu dr Bielskiej w tematykę Solidarnościową świadczy przygotowana z jej inicjatywy i otwarta w dniu obrony w hału budynku humanistyki okolicznościowa wystawa dokumentów i zdjęć, wyraz wdzięczności dla osób, które podzieliły się z nią swoją wiedzą i materiałami. Należy życzyć Autorce, aby wkrótce znalazła wydawnictwo zainteresowane opublikowaniem jej wartościowej pracy w formie książkowej.

Kilka dni później, 15. marca br., odbyło się w sali posiedzeń Rady



dr Magdalena Bielska

Wydziału Humanistycznego spotkanie z autorami książki „NSZZ «Solidarność» Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1980–1981”. Zgromadziło szerokie grono zainteresowanych, od przedstawi-

Fot. Archiwum NSZZ „Solidarność” UMCS



cieli władz Uczelni po studentów. Szczególnej rangi i klimatu przydała dyskusji obecność wielu ważnych uczestników i animatorów wydarzeń historycznych opisywanych w książce, m.in. profesorów Teresy Liszcz, Wiesława Kamińskiego, Jerzego Bartmińskiego, Stefana Symotiuka, Witolda Kowalczyka, dr. Józefa Dudy i wielu innych długoletnich członków „S” UMCS.

Przewodniczący uczelnianej Komisji Zakładowej „S” dr Józef Kaczor powitał zebranych i poprosił autorów, aby zapoznali zebranych z doświadczeniami swojej pracy nad książką. Prof. Zbigniew Zaporowski opowiedział, że pomysł zespołowego projektu badawczego zrodził się kilka lat wcześniej w kierowanym przez niego Zakładzie Historii Społecznej XX wieku i uzyskał uczelniany grant naukowy, jednak z początkowego składu zespołu badawczego do końca wytrwał jedynie on sam i dr Mirosław Szumiło. Słuchacze dowiedzieli się wiele o poszukiwaniu materiałów i o trudnościach w dostępie do danych z powodu celowego zniszczenia dokumentów przez służby bezpieczeństwa. Brak danych archiwalnych autorzy uzupełniali informacjami pozyskiwanymi w rozmowach z bezpośrednimi uczestnikami Solidarnościowego przewrotu w UMCS. Dr Szumiło stwierdził, że oglądał badaną historię z nieco innej perspektywy. Z racji młodego wieku nie mógł pamiętać ani tamtych lat, ani Uczelni i jej pracowników, przez co miał większy dystans emocjonalny i narracyjny do badanego materiału. W efekcie współpracy historyków dwu różnych pokoleń i etapów kariery naukowej powstało opracowanie rzetelne, bogate w fakty i dane liczbowe, które – stosując formalny aparat naukowy – potrafiło także oddać dramatyzm formowania się „Solidarności” UMCS. Choć padły także głosy, że autorom nie udało się uchwycić wyjątkowego i niepowtarzalnego klimatu relacji międzyludzkich tamtego okresu.



Fot. Archiwum NSZZ „Solidarność” UMCS

Uczestnicy spotkania z autorami książki „NSZZ «Solidarność» Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1980–1981”



Do dyskusji nie trzeba było zachęcać. Ciekawy jej wątek stanowiły uwagi, zastrzeżenia i dopowiedzenia faktograficzne. Wypowiedzi z sali osób uwiecznionych na kartach książki pozwoliły odczuć wagę historii mówionej. Pytania warsztatowe dotyczyły rodzajów wykorzystanych źródeł, ich wiarygodności i kompletności. Tu szczególnie interesowano się spostrzeżeniami autorów na temat źródeł gromadzonych przez IPN.

Niewesoła refleksja w samym zakończeniu książki zainspirowała szersze wypowiedzi obecnych o roli historii w kształceniu młodego pokolenia Polaków, na temat tożsamości narodowej, przywracania pamięci historycznej oraz osłabienia, a wręcz zaniku etosu wczesnej „Solidarności” wśród dzisiejszej społeczności uniwersyteckiej. Pesymistycznym dywagacjom stanowczo sprzeciwiła się prof. Teresa Liszcz, która wyraziła podziw dla codziennej trudnej pracy obecnej KZ „S” UMCS na rzecz wszystkich ludzi pracujących w Uczelni, a także w całym regionie. Na ręce Przewodniczącego dr. Józefa Kaczora złożyła podziękowanie dla całej uczelnianej organizacji za utrwalanie zdobywczy „Solidarności” i wierność jej pionierskim ideałom.

Po spotkaniu chętni mogli zakupić książkę na stoisku zorganizowanym przez Wydawnictwo UMCS oraz uzyskać wpis od Autorów, zadowolonych z żywego odbioru pracy we własnym środowisku akademickim.

dr hab. Irmína Wawrzyczek



Fot. Winczesław Kostko

CZYTANIE MIŁOSZA W CJKP UMCS

15 marca br. odbyło się w CJKP spotkanie z twórczością Czesława Miłosza, w nawiązaniu do roku 2011, dedykowanego pisarzowi z okazji 100. rocznicy jego urodzin. Studenci Podyplomowych Studiów Humanistycznych dla cudzoziemców, pod kierunkiem piszącego te słowa, przygotowali „lekcję”, na której przeczytali kilka utworów z przebogatej twórczości noblisty. Były to przede wszystkim wybrane fragmenty autobiograficznej książki „Rodzinna Europa”, przetykane kilkoma wierszami z tomów „Ocalenie”, „Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada”, „Druga przestrzeń” oraz „Król Popiel i inne wiersze”.

Prezentacji utworów i krótkiej biografii Miłosza towarzyszyła litewska muzyka, a słuchaczami tej specjalnie zaaranżowanej lekcji byli studenci grup humanistycznych roku „0”. Dopełnieniem występów była wystawa licznych książek Czesława Miłosza, pozostających w zbiorach biblioteki CJKP UMCS, uzupełniona tytułami z prywatnej kolekcji. Wśród nich znalazło się kilka pozycji wydanych nielegalnie na przełomie lat 70. i 80. w podziemnych oficynach wydawniczych. Spotkanie okazało się ciekawą lekcją literatury i kultury polskiej, zarówno dla występujących, jak i słuchających, którzy swoje uznanie wyrazili mocnymi i długimi brawami.

Jacek Brzeziński



Fot. Winczesław Kostko

SHAKESPEARE – SCENES FROM

Z radością informujemy, że w zakończonym 3 marca br. przeglądzie teatralnym „Scenes From Shakespeare in English Festival”, organizowanym po raz 14. w Lublinie, jedną z laureatek została studentka roku „0” w CJKP UMCS – Elżbieta Greś pochodząca z Białorusi. Jury trwającego 2 dni Festiwalu przyznało jej „specjalne wyróżnienie indywidualne (...) za walory językowe, aktorskie i kostiumowe w inscenizacji pt. «Faces of Women in Shakespeare»”. Nasza studentka zaprezentowała się w monologu Kleopatry, zaczerpniętym ze sceny XV aktu IV dramatu „Antoniusz i Kleopatra”.

Obok niej, w tej samej inscenizacji wystąpiła również inna nasza studentka – Katarzyna Szarapowa z Rosji, która wcieliła się w Ofelię w monologach ze sceny V aktu IV „Hamleta”. Obie dołożyły wszelkich starań co do zaprojektowanych i wykonanych przez siebie kostiumów i rekwizytów, natomiast pod względem językowym i teatralnym zostały przygotowane przez wykładowców CJKP UMCS – dr Annę Dunin-Dudkowską i niżej podpisanego.

Jacek Brzeziński

UCZESTNICTWO PRACOWNIKÓW CJKP UMCS W KONFERENCJACH NAUKOWYCH

W dniach 14–16 marca w konferencji „Język III tysiąclecia”, zorganizowanej w Krakowie przez Krakowskie Towarzystwo „Tertium”, istniejące przy Uniwersytecie Jagiellońskim, udział wziął dr Bartłomiej Maliszewski, prezentując swój referat zatytułowany „Słowo w /kon/tekście”.

Dr Anna Butcher, dr Anna Trębska-Kerntopf oraz mgr Jacek Brze-

ziński uczestniczyli w Forum Glottodydaktycznym, zorganizowanym w Warszawie przez Centrum Języka i Kultury Polskiej „Polonicum” Uniwersytetu Warszawskiego w dniach 24–25 marca. Dr Anna Butcher wystąpiła z referatem „Tekst kultury jako narzędzie dydaktyczne”, prezentując w nim swój współautorski /napisany wraz z Barbarą Guziuk-Świąć/ podręcznik do nauczania kul-

tury „Bliżej Polski II”. Dr Anna Trębska-Kerntopf i mgr Jacek Brzeziński zaprezentowali swój wspólnie opracowany referat „Praca z tekstami XX-wiecznych mistrzów polszczyzny jako przykład konstruktywistycznej kultury uczenia w glottodydaktyce polonistycznej w CJKP UMCS”. Referaty wzbudziły spore zainteresowanie w dyskusji oficjalnej i w kuluarach.

Jacek Brzeziński



Fot. Jarosław Bartnizuk

MISTRZOWIE ORTOGRAFII W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Bialski konkurs ortograficzny rozstrzygnięty. Uczniowie zmagali się w finale II edycji konkursu ortograficznego „Polszczyzna nie płata nam figli”.



W dniu 15 marca 2012 r. w siedzibie Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej Podlaskiej odbył się finał konkursu ortograficznego zorganizowanego dla uczniów szkół gimnazjalnych przez Wydział Humanistyczny UMCS, Kolegium Licencjackie UMCS w Białej Podlaskiej oraz Podlaską Fundację Wspierania Talentów w Białej Podlaskiej. Przedsięwzięcie miało na celu podnoszenie wiedzy językowej w zakresie posługiwania się poprawną polszczyzną oraz rozwijanie uzdolnień językowych uczniów.

„Półsiadąc na bladuróżywym łożu pośrodku nowo urządzonej na półpiętrze zamku komnacie, nieodrodna potomkini rodu Sapiechów od pół godziny rozmyślała nad pożałowania godnym losem swego jedynego syna, kończącego wkrótce przedmałżeński stan” – tym zdaniem rozpoczyna się tekst kontrolny, przygotowany przez inicjatorkę przedsięwzięcia dr Martę Nowosad-Bakalarczyk. „Tekst dyktanda pozwolił wszechstronnie sprawdzić, w jakim stopniu są znane młodym ludziom zasady polskiej pisowni i interpunkcji” – dodaje dr Marta Nowosad-Bakalarczyk.

Jak co roku przedsięwzięcie obejmowało trzy etapy: szkolny, półfinał, finał. Do drugiego etapu konkursu zakwalifikowanych zostało 41 uczniów szkół powiatu bialskiego, spośród których wyłoniono następnie (na podstawie dyktanda półfinałowego w dniu 15 lutego 2012 r.) 21 najlepszych osób. Wzięły one udział w finale konkursu, w trakcie którego po napisaniu tekstu dyktanda mieli okazję poznać profesjonalnie wyposażone studio nagrań radiowych, znajdujące się w budynku Uczelni.

Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała komisja konkursowa w składzie: prof. dr hab. Halina Pelc (prodziekan Wydziału Humanistycznego UMCS), dr Marta Nowosad-Bakalarczyk (adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej UMCS) oraz Joanna Aleksandruk, Anna Tarnowska i Agnieszka Żuk (studentki Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej Podlaskiej, członkinie Studenckiego Koła Naukowego Filologów).

Laureatami konkursu zostali: I miejsce – Amelia Kurjaniuk, uczennica Katolickiego Gimnazjum w Białej Podlaskiej, II miejsce – Karolina Lewkowicz, uczen-

nica Publicznego Gimnazjum nr 1 w Piszczacu, III miejsce – Piotr Romaniuk, uczeń Zespołu Szkół w Małaszewiczach.

Nagrody (przenośny odtwarzacz DVD, dysk zewnętrzny 500 GB, odtwarzacz MP4, książki, pióra i inne gadżety) ufundowane przez Podlaską Fundację Wspierania Talentów oraz Kolegium Licencjackie UMCS w Białej Podlaskiej wręczyli finalistom: prof. Halina Pelc (przewodnicząca komisji) oraz mgr Tadeusz Pawelec (dyrektor Kolegium Licencjackiego UMCS w Białej Podlaskiej).

W przemówieniu podsumowującym spotkanie przewodnicząca komisji podkreśliła wysoki poziom kompetencji językowej uczniów, będący efektem z jednej strony ich pasji, z drugiej zaś ciężkiej pracy, w którą zaangażowani są także nauczyciele.

Organizatorzy konkursu gratulują wszystkim uczestnikom, zaś nauczycielom życzą dalszych sukcesów w kształceniu i wychowaniu młodzieży. Równocześnie zapowiadają kolejną edycję konkursu „Polszczyzna nie płata nam figli”.

Joanna Aleksandruk

SPORT TELEGRAM

Studentki UMCS bezkonkurencyjne

Dzięki 1. miejscu Izabeli Trzaskalskiej, 2. Angeliki Mach, 3. Anny Brzezińskiej i 6. Patrycji Maśloch studentki reprezentujące UMCS zdecydowanie wyprzedziły pozostałe drużyny startujące w II rundzie biegów przełajowych. Dzięki tej wygranej przypieczętowały triumf w klasyfikacji drużynowej w biegach przełajowych kobiet. Panowie po zajęciu 6. miejsca drużynowo w II rundzie tychże zawodów ostatecznie uplasowali się na 2. miejscu klasyfikacji końcowej biegów przełajowych sezonu 2011/2012.

Siatkarki UMCS najlepsze

Siatkarki UMCS wygrały rozgrywki kobiet w siatkówce. Zrewanżowały się tym samym siatkarkom Uniwersytetu Medycznego, detronizując je z pierwszego miejsca w klasyfikacji końcowej. Wygrały ligę z ogromną przewagą. Zdobyły komplet punktów w ośmiu meczach, tracąc tylko jednego seta. Podium uzupełnił Uniwersytet Medyczny i Uniwersytet Przyrodniczy.

UMCS na podium zawodów pływackich

Zarówno mężczyźni, jak i kobiety zajęli 3. miejsca w koń-

cowej klasyfikacji drużynowej zawodów pływackich. W II rundzie studentki UMCS zajęły 2. miejsce za UP Lublin, a przed AWF Biała Podlaska. Studenci natomiast uplasowali się na 3. miejscu. Triumfowała AWF Biała Podlaska przed UP Lublin.

Czołowe miejsca w badmintonie dla UMCS

Panowie triumfowali w klasyfikacji drużynowej badmintonu dzięki 2. miejscu Tomasza Rosińskiego, 3. Michała Tracza i 5. Janusza Krawczyka. Panie natomiast zajęły drugi stopień podium drużynowo dzięki 2. miejscu Agnieszki Łapińskiej, 7. Kamili Maruszczak i Katarzyny Oleksińskiej, 9. Dominiki Tkacz oraz 13. Pameli Wysockiej. Wśród pań najlepsze okazały się studentki KUL Lublin.

Studenci UMCS najlepsi w ergometrze wiosłarskim

Studenci UMCS zdobyli największej punktów w ergometrze wiosłarskim. Triumfowali również w II rundzie zawodów, co zawdzięczają 1. miejscu Pawła Kasperkowicza w wadze open (WO), 2. Arkadiusza Grądkowskiego (WO), 18. Pawła Ostracha (WO), 2. Marcina Grochowicza w wadze lekkiej (WL), 3. Pawła Kargula (WL), 4. Grzegorza Kozieła (WL), 8. Artura Jędrycha (WL), 18. Huberta Koszyka (WL) i 26. Piotra Wery (WL).

Studentki UMCS uplasowały się ostatecznie na 3. stopniu podium, podobnie jak w II rundzie tych zawodów. Wynik ten zawdzięczają 2. miejscu Zofii Pietrzak (WO), 3. Katarzyny Smykli (WO), 7. Anny Skóry (WL), 8. Marleny Waręckiej (WL) oraz 10. Karoliny Ratajewskiej (WL).



Karol Klauziński w „przysiadzie”

UMCS trzeci w zawodach trójbój siłowego

UMCS Lublin zajął 3. miejsce w klasyfikacji drużynowej zawodów w trójbój siłowym. W II rundzie punkty dla UMCS zdobywali: Karol Klauziński – za wygraną w kategorii wagowej do 75 kg, Piotr Jakimiuk – za triumf w kategorii do 85 kg, Kamil Karpiński – za 6. miejsce również w kategorii do 85 kg oraz Witold Baran – za 2. miejsce w kategorii do 95 kg. Najlepsi okazali się studenci UP Lublin przed KUL Lublin.

Opracował
Mateusz Malinowski



Karol Klauziński na podium (w środku)



Fot. Archiwum AZS UMCS

Fot. Archiwum AZS UMCS



ZAWALCZYMY O EKSTRAKLASĘ

Po zwycięstwie w ostatniej kolejce I ligi futsalu w sezonie 2011/2012 drużyna KU AZS UMCS Lublin pod wodzą dr. Tomasza Bieleckiego zajęła szóste miejsce. O ocenę sezonu zapytaliśmy trenera lubelskiego beniaminka.

Jak ocenia Pan szóste miejsce Pańskiego zespołu w debiutanckim sezonie w I lidze?

Uważam to miejsce za bardzo dobre, zakładaliśmy sobie utrzymanie w tej klasie rozgrywkowej. Cel został osiągnięty już po połowie rozgrywek. Szóste miejsce odzwierciedla nasze aktualne możliwości. W pewnym momencie po kilku bardzo dobrych spotkaniach i urwaniu punktów czołowym drużynom tej ligi nawet myśleliśmy o wyższej lokacie w tabeli, ale niestety pogodzenie rywalizacji w lidze z udziałem w Akademickich Mistrzostwach Polski okazało się trudne do zrealizowania. Jesteśmy jednak naprawdę usatysfakcjonowani tym miejscem. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie finansowa pomoc władz rektorskich.

Jak wspomina Pan mecz z Wiśłą Krakbet Kraków, aktualnym mistrzem kraju w Pucharze Polski?

Bardzo fajna przygoda. Mecz spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony publiczności. Mogliśmy bardzo dobrze zareklamować nasz Uniwersytet i pokazać futsal na wysokim poziomie. Okazało się, że chłopcy wspięli się też na wyżyny swoich możliwości – wiele zespołów ekstraklasowych z tym zespołem przegrywało większą różnicą bramek. Ten wynik 4:7 jest wynikiem dobrym dla nas. Także dzięki temu meczowi mogliśmy rozpropagować futsal na Lubelszczyźnie i pokazać się z dobrej strony.

Co jest dla Pana większym sukcesem: szóste miejsce w pierwszej lidze czy mistrzostwo w województwie lubelskim?



Fot. Dariusz Miącz

Drużyna futsal UMCS. Trener drużyny dr Tomasz Bielecki w drugim rzędzie, pierwszy od prawej

Trudno odpowiedzieć na tak postawione pytanie, wydaje mi się, że jedno i drugie to duże sukcesy, z których bardzo się cieszymy. Trudno porównywać te dwa osiągnięcia.

Czy pojawia się zainteresowanie klubów ekstraklasy zawodnikami AZS UMCS?

Na razie nie mieliśmy takiego zainteresowania. Lubelszczyzna jest białą plamą na mapie futsalu. Może w przyszłości, jeśli zawodnicy będą tak dobrze się prezentowali, pojawi się takie zainteresowanie.

Kogo uważa Pan za lidera lubelskiej drużyny w minionym sezonie?

Cały zespół. Na największe słowa uznania na pewno zasłużyli bramkarze. Cała czwórka, która występowała w rozgrywkach ligowych, stanowiła taką opokę nie do przejścia. Na nich można było zbudować grę naszego zespołu. Tworzyliśmy drużynę – nie było zawodnika, który wyróżniłby się równą grą na wysokim

poziomie w każdym meczu. Wszyscy mieli gorsze i lepsze występy. Nie chciałbym tutaj kogoś wyróżniać.

Jakie cele stawia Pan przed zespołem na przyszły sezon?

Wydaje mi się, że przy wzmocnieniach personalnych i pozyskaniu sponsorów jest szansa, że powalczymy o ekstraklasę. W tym roku dwa zespoły akademickie z Katowic i z Gdańska taki awans uzyskały. Dlaczego nie miałyby tego zrobić nasz zespół w przyszłym roku? Futsal jest bardzo popularną dyscypliną sportu akademickiego. W tym roku w rozgrywkach Akademickich Mistrzostw Polski wzięło udział około 300 zespołów. Chcemy dalej się w tym doskonalić. Wydaje mi się, że po tym roku grania na takim poziomie zebraliśmy odpowiednie doświadczenie. Przy dobrym przygotowaniu do sezonu i profesjonalnym treningu oraz odpowiednim ustawieniu taktycznym stać nas na podjęcie tego wyzwania.

**Rozmawiał
Mateusz Malinowski**



Fot. Archiwum Grzegorza Siwka

Prace nad statutem Parlamentu



WORLD YOUTH PARLIAMENT FOR WATER

W dniach 5–16 marca 2012 r. w Aix-en-Provence oraz w Marsylii (Francja) odbyły się obrady World Youth Parliament for Water. Było to pierwsze tego typu spotkanie 80 młodych ludzi z 71 państw świata. Jedynym przedstawicielem Polski w tym wydarzeniu był Grzegorz Siwek (student III roku geografii UMCS oraz prezes Studenckiego Koła Naukowego Geografów UMCS). Młodzież przez pierwsze pięć dni w miasteczku Aix-en-Provence debatowała nad kształtem statutu i deklaracji. Miały tam także miejsce wybory prezydium i za-

razdu Parlamentu, w wyniku których student naszego Uniwersytetu został wybrany zastępcą Przedstawiciela Europy w zarządzie World Youth Parliament for Water. Zgodnie ze statutem przysługuje mu prawo uczestnictwa w następnym Parlamencie w marcu 2015 r. w Korei Południowej.

Wszystkie prace wykonywane przez młodych ludzi miały na celu jak najlepsze przygotowanie się do 6. Światowego Forum Wodnego, które rozpoczynało się 12 marca w Marsylii. Podczas Forum członkowie Parlamentu spotykali się i dyskutowali z politykami, przed-

stawicielami przedsiębiorstw oraz organizacji związanych z zagadnieniami wody we współczesnym świecie. Uczestnicząc w różnych sesjach, młodzież przedstawiała zobowiązania zawarte w oficjalnej deklaracji Parlamentu. Propozycje wypracowane przez młodzież zostały przedstawione na sesji podsumowującej 6. Światowe Forum Wodne.

Najbliższe trzy lata, do następnego posiedzenia Parlamentu, to czas na wypełnienie obietnic i zobowiązań zawartych w deklaracji World Youth Parliament for Water. Grzegorz Siwek już zajął się pracami związanymi z promocją Światowego Dnia Wody oraz budowaniem świadomości o problemach związanych z wodą na świecie. Jednym z takich działań był odczyt na Dniu Wody zorganizowanym 13 kwietnia 2012 r. na Wydziale Geologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz podjęcie budowy zespołu do utworzenia Polskiego Parlamentu Młodzieży dla Wody.

Grzegorz Siwek



Grzegorz Siwek (po lewej) na 6. Światowym Forum Wodnym

Fot. Archiwum Grzegorza Siwka

MARTENICZKI NA WYDZIALE HUMANISTYCZNYM

Na początku marca w Bułgarii obchodzi się dwa święta: 1 marca – Dzień Wiosny (Martenicę), zaś 3 marca – Dzień Wyzwolenia Bułgarii. Koło Naukowe Studentów Bułgarystów UMCS połączyło obchody tych dwóch uroczystości. 1 marca ponad 40 studentów z Instytutu Filologii Słowiańskiej UMCS i studentów z Kolegium UMCS w Białej Podlaskiej wzięło udział w obchodach tych świąt.

Marteniczki to białe-czerwone podarki, najczęściej w formie plecionki na rękę, które wręcza się bliskim osobom w bułgarskie Święto Wiosny. Nosi się taką na nadgarstku i czeka na pierwszą oznakę wiosny – bociana lub

pąk kwiatu, po czym zawiesza się na gałęzi drzewa na szczęście. Takie marteniczki, wykonane przez członkinie Koła Bułgarystów, otrzymali wszyscy uczestnicy imprezy.

Studenci filologii słowiańskiej wygłosili kilka referatów. Joanna Irzmańska i Alicja Zalewska opowiedziały o stypendium z programu Erasmus, które odbyły na Uniwersytecie w Tyrnovie. Z kolei Selvera Feyzieva i Veselina Nikolova – uczestniczki wymiany z Uniwersytetu w Błagoewgradzie – przedstawiły prezentację o swoim mieście. Oprócz tego odbył się plebiscyt na najładniejszą marteniczkę.

Agata Chwedoruk



Fot. Martyna Skrok

KOLEJNA ODSŁONA SALONU POLITYKI – SPOTKANIE Z RED. DANIELEM PASSENTEM

Przez jednych znienawidzony za umacnianie reżimu komunistycznego w Polsce, przez drugich doceniany za niezwyklej kunszt pisarski, którym zachwyca od lat. 12 marca 2012 r. na Wydziale Politologii ze studentami spotkał się Daniel Passent.



Tym razem na zaproszenie prof. Iwony Hofman z Zakładu Dziennikarstwa UMCS odpowiedział wieloletni felietonista „Polityki”, autor książek „Bywalec”, „Co dzień wojna” czy też najnowszej „Passy”, którą można było nabyć w trakcie spotkania. Poza działalnością pisarską był także ambasadorem RP w Chile.

Oprócz stałej aktywności w „Polityce”, redaktor Passent prowadzi na naszym Wydziale zajęcia ze sztuki pisania felietonu. Studenci mają niebywałą przyjemność szkolić swój warsztat pod okiem mistrza.

Spotkanie przygotowali członkowie Studenckiego Koła Dziennikarskiego oraz doktoranci. Podzielono je na trzy części. W pierwszej, prowadząca prof. Iwona Hofman pytała

gościa głównie o najnowszą książkę i zawarte w niej porady warsztatowe, intrygujące młodych adeptów dziennikarstwa. W kolejnej Passent zaprezentował zgromadzonym, wraz z humorystycznym komentarzem, zbiór 70 zdjęć ze swojego życia, także tych dotąd niepublikowanych. W ostatniej części redaktor odpowiadał na pytania publiczności, dotyczące między innymi jego opinii na temat ministra Radosława Sikorskiego czy drogi do pełnienia funkcji ambasadora.

Redaktor Passent zgromadził w Auli im. Ignacego Daszyńskiego sporą część widowni, także spoza Uniwersytetu. Bezpośrednio po spotkaniu z chęcią udzielał wywiadów oraz podpisywał zakupione przez obecnych książki.

Anna Michalska



Fot. Martyna Skrok



Fot. Justyna Ożarowska

Od lewej: dr Piotr Celiński, dr Jakub Olchowski i o. Stanisław Nowak

REFLEKSJA NAD ACTA W WYMIARZE UNII EUROPEJSKIEJ

7 marca 2012 r. na Wydziale Politologii UMCS odbył się panel dyskusyjny „Refleksja nad ACTA w wymiarze Unii Europejskiej”.



Debata została zorganizowana z inicjatywy Politologicznego Koła Naukowego. Do przedstawienia swoich opinii zaproszono dr. Jakuba Olchowskiego z Zakładu Stosunków Międzynarodowych, dr. Piotra Celińskiego z Zakładu Filozofii i Socjologii Polityki oraz duszpasterza akademickiego o. Stanisława Nowaka.

Spotkanie otworzyło krótkie przemówienie prowadzącego Alana Kurilenko. Padły pytania o wartość i znaczenie pojęć takich jak: kultura informacyjna, monopol informacyjny, klonowanie, piractwo czy też współdzielenie. Uczestnicy żywo dyskutowali na temat treści Umowy handlowej dotyczącej zwalczania obrotu towarami podrabianymi (ACTA). Nie obyło się bez pytań o wolność słowa i prawa autorskie.

W Lublinie był to pierwszy taki panel dyskusyjny odnoszący się bezpośrednio do Traktatu ACTA. Debata zorganizowana z uwagi na niską świadomość społeczną w stosunku do treści samej Umowy. W dobie tak szybkiego przepływu informacji bardzo ważne są zróżnicowane głosy opinii. Wszyscy uczestnicy panelu zgodnie przyznali, że o ACTA należy rozmawiać i że takie dyskusje są bardzo potrzebne – zarówno w wymiarze lokalnym, jak i ogólnopolskim.

Justyna Ożarowska



Fot. Ewelina Kwaśniewska

Prelegenci. Od prawej: Michał Kabaciński (RP), Jacek Czerniak (SLD), Henryk Smolarz (PSL), Stanisław Żmijan (PO)

PODSUMOWANIE STU DNI RZĄDU

13 marca 2012 r. na Wydziale Politologii odbyła się debata podsumowująca sto dni rządu. Była to 3. edycja Lubelskiej Debaty Politycznej, którą zorganizowało Politologiczne Koło Naukowe UMCS. Prelegentami byli: Jacek Czerniak (SLD), Michał Kabaciński (RP), Henryk Smolarz (PSL), Stanisław Żmijan (PO).

Pytania były podzielone na 5 bloków tematycznych: sukcesy i porażki rządu w trakcie pierwszych stu dni, lista leków refundowanych, sprawa ACTA, zmiany wieku emerytalnego – reforma czy antyreforma? oraz EURO 2012 – nowy rozkład jazdy i użycie wszystkich składów pociągów usprawniły ruch na kolei – czy można uznać to za sukces?

Trudności z odpowiedziami pojawiły się już przy pierwszym pytaniu o sukcesy i porażki rządu. Michał Kabaciński wyliczył potknięcia rządzących. Henryk Smolarz miał natomiast problem z wskazaniem porażek, ponieważ w działaniach koalicji dostrzegał w większości same sukcesy. Według posła SLD jedynym sukcesem, jaki można przypisać obecnej partii rządzącej, jest ponowna wygrana w wyborach parlamentarnych. Następnie posłowie rozmawiali o ustawie zwiększającej wiek emerytalny. Przedstawiciel PSL wyraził swoje zaniepokojenie faktem, iż młodzi ludzie nie są zainteresowani debatą nad reformą, która tak naprawdę to ich najbardziej dotknie. „Młodzi ludzie się tym nie zajmują, bo muszą szukać pracy” – odpowiedział Kabaciński. „A ja przypominę, że Ruch Palikota popiera wydłużenie wieku emerytalnego” – ripostował Jacek Czerniak z SLD. Przy ostatecznym podsumowaniu dotychczasowych działań rządu opozycja nie szczędziła krytyki. Natomiast przedstawiciel PO Stanisław Żmijan zaznaczył: „Jest determinacja w przeprowadzaniu reform. Pojawiły się jednak potknięcia w obszarze komunikacji społecznej. Mówię np. o sprawie ACTA”.

Na koniec nadszedł czas na zadawanie pytań z sali. Studenci pytali m.in. o reformę KRUS, legalizację miękkich narkotyków, bezpieczeństwo cybernetyczne Polski po atakach grupy Anonymous na strony rządowe, emerytury obywatelskie, inwestowania w odnawialne źródła energii, nowelizację ustawy antyaborcyjnej czy podatek liniowy.

Karol Inglot

DOKĄD ZMIERZA ROSJA?

CO WIEMY O TYM PO WYBORACH

13 marca 2012 r. na Wydziale Politologii UMCS odbyło się spotkanie z prof. Walerijem Fiodorowem, dyrektorem Ogólnorosyjskiego Centrum Badania Opinii Publicznej. Przyjechał on na zaproszenie Zakładu Stosunków Międzynarodowych, Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia oraz Koła Naukowego Europy Środkowo-Wschodniej.

Walerij Fiodorow wygłosił wykład na temat przyszłości Federacji Rosyjskiej oraz reakcji społeczeństwa na niedawne wybory prezydenckie. Komentując zachowanie Rosjan, uznał manifestantów za stosunkowo niewielką grupę obywateli i wyjaśnił: „Ludzie zrozumieli, że wygrał nasz kandydat, wygrał uczciwie. Putin w świecie był przyjmowany jako nacjonalista, a w Rosji jest rozumiany jako obrońca interesów narodu”. Oceniając stan stosunków między Europą a Rosją, Fiodorow powiedział: „Tak, Europa jest zależna od Rosji, a Rosja jest zależna od sprzedaży gazu. Słowa te wywołały poruszenie wśród zgromadzonych na sali, na co rosyjski gość dodał: „Wy rozumiecie, że Rosja jest mniej zależna od Europy niż Europa od nas, my wam dajemy nasz gaz”.

Wykład spotkał się ze sporym zainteresowaniem studentów, którzy pytali dr. Fiodorowa m.in. o nierówny podział czasu antenowego między Władimira Putina a innych kandydatów na prezydenta. Dyrektor OCBOP odparł: „Putin przekazał czas dla oponentów. Osoba, która nie ma zaufania wśród ludzi, nie ma żadnych możliwości, jej słowa nie zostaną usłyszane”.

Skonfrontowanie wypowiedzi Fiodorowa z polską oceną pozycji Rosji na świecie oraz z wątpliwościami dotyczącymi uczciwości wyborów było niewątpliwie bardzo interesującym doświadczeniem.

Marta Koszko



Fot. Marcin Rzonca

Dr Walerij Fiodorow (po lewej) i dziekan Wydziału Politologii prof. Grzegorz Janusz



Fot. Arkadiusz Kozioł

Dzieci z przy-
patrujące się
doświadcze-
niu z ciekłym
azotem na
holu WMFiI

DRZWI OTWARTE NA WYDZIALE MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI

16 marca 2012 r. na UMCS odbyła się kolejna edycja Drzwi Otwartych. Potencjalni studenci, zainteresowani tym, co do zaoferowania w roku akademickim 2012/2013 ma Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, zjawili się licznie.

W Rektoracie ciasno. Każdy chce wszędzie zajrzeć, coś podpatrzeć, wziąć informatory z interesujących go kierunków, ewentualnie wypytać o niejasności i rozwiązać swoje wątpliwości w rozmowie – czy to z pracownikami naukowymi, czy też z obecnymi studentami. W szeregu „kiosków” wydziałowych, z których każdy stara się przyciągnąć uwagę jak największej liczby przybyłych, znajduje się również ten Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki. Ale tu akurat nie trzeba specjalnie zabiegać o zainteresowanie.

Obok stoiska WMFiI zatrzymała się Magda, tegoroczna maturzystka

z Lublina. „Lubię nauki ściśle, ale bardziej matematykę niż fizykę i teraz jest właśnie ten czas, kiedy zastanawiam się nad wyborem kierunku, bo jestem w klasie maturalnej. Nie wykluczam też studiowania czegoś na politechnice” – opowiada.

Dr Artur Markowski, który promuje fizykę na stoisku wydziałowym, mówi: „Kandydaci zainteresowani są przede wszystkim kierunkiem fizyka techniczna – są to studia zamawiane. Pytania dotyczą planu zajęć, wyboru specjalności na tym kierunku, stypendiów oraz zajęć wyrównawczych i dodatkowych. Młodzież ciekawia również staże studenckie oraz opłaty w przypadku studiowania dwóch kie-

runków. W trosce o przyszłą pracę kandydaci pytają również o kwalifikacje absolwenta studiów inżynierskich i możliwość ich kontynuacji na drugim stopniu studiów. Muszę podkreślić, że jest dość duże zainteresowanie studiami na fizyce technicznej”.

Na stoisku wydziałowym informacji udzielają również dr Piotr Kowalski i dr Anna Betiuk-Pilarska (studia matematyczne) oraz mgr Ireneusz Codello (studia informatyczne).

Mgr Ireneusz Codello zwrócił uwagę, że zainteresowanie informatyką wśród licealistów jest niemal takie samo jak w zeszłym roku. „Z reguły nie trzeba ich zachęcać do wyboru kierunku, ponieważ są ▶



Fot. Arkadiusz Kozioł

Małe obserwatorium astronomiczne przed pomnikiem Marii Curie-Skłodowskiej

oni już zdecydowani, jeżeli chodzi o przedmiot. Jedyne, co trzeba, to zachęcać, żeby wybrali informatykę u nas – a nie na przykład na politechnice. Wydaje mi się, że UMCS dalej ma renomę prowadzenia informatyki na wysokim poziomie”.

Demonstrując proste doświadczenie, dwoje studentów fizyki należących do koła naukowego przykuwa uwagę uczestników Drzwi Otwartych: „Dziewczyny, jeśli wasz facet was zdenerwuje, a potem w ramach przeprosin przyniesie wam kwiatka i będzie myślał, że to załatwi sprawę – możecie zrobić to...” – w tym momencie Agata, studentka fizyki, wyciąga włożonego chwilę wcześniej do naczynia różowego tulipana i roztrzaskuje go o rękę kolegi stojącego obok. Cztery sympatyczne dziewczyny obserwujące tę scenę są zachwycone. Za moment oczywiście, jak na fizyka przystało, Agata wyjaśnia im naturę tego zjawiska: „W naczyniu Dewara, inaczej mówiąc termosie, znajduje się ciekły azot, który ma temperaturę -196 stopni Celsjusza i potrafi w okamgnieniu zamrozić ten piękny kwiat”.

Jednak to nie koniec eksperymentalnej i pokazowej strony nauki. Wystarczy przejść przez plac Marii Curie-Skłodowskiej na Wydział MFil. Koło Naukowe Studentów Fizyki UMCS jest bardzo aktywne, zawsze w takich dniach organizuje pokazy.

„Doświadczenie to część pracy fizyka i nieodczuwalna część tej nauki. A jeśli do tego eksperyment jest widowiskowy i efektowny, to tym lepiej. Poprzez demonstrację zjawisk fizycznych chcemy rozbudzić u młodych ludzi zainteresowanie fizyką, pokazać im, że to nie tylko skomplikowane równania czy trudne do zrozumienia prawa, ale ciekawy sposób poznawania świata. Może dzięki temu w przyszłości uczniowie skłonni będą do studiowania na tym kierunku” – mówi Tomek Madej, prezes Koła Naukowego Studentów Fizyki. „Do studiowania na UMCS rzecz jasna” – dodaje po chwili z uśmiechem.

Studenci fizyki prezentują doświadczenia na holu swojego Wydziału. Demonstracja prawa Bernoulliego za pomocą piłeczek ping-pongowych, ciecz nienewtonowska na przykładzie mąki ziemniaczanej i wody, zmniejszający swą objętość, po zanurzeniu w ciekłym azocie, balon – jako namacalny dowód słuszności równania stanu gazu. Chętni mogą polatać na poduszkowcu skonstruowanym na bazie odkurzacza. Zasada zachowania pędu przedstawiana jest uczestnikom Drzwi Otwartych za pomocą wahadła Newtona, a istnienie siły odśrodkowej – przy użyciu szklanki z wodą i fragmentem miniatury kolejki górskiej. Bardziej odważni mogą naładować się do potencjału o wartości 100 tysięcy woltów, ale jak najbardziej w bezpieczny sposób.

W takich miejscach, jak to, fizyka wychodzi ze szkolnych książek i podręczników. Zaczyna żyć – poruszać się, można ją usłyszeć, powąchać, dotknąć. Jednym słowem: poczuć. Stwierdzić, że formułka i wzory, często dla wielu z nas skomplikowane i niejasne, mają faktyczne odbicie w naturze zjawisk fizycznych i nie są czymś oderwanym od naszego świata.

Dla przybyłych na Wydział MFil organizowane są krótkie wycieczki po pracowniach i laboratoriach Instytutu Fizyki. Przewodnikami są studenci. Równie ciekawe jest zwiedzanie Muzeum Fizyki. Władze

Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki tradycyjnie przygotowały spotkanie z osobami zainteresowanymi studiami właśnie na tym Wydziale.

Na placu, zaraz obok pomnika Patronki naszej Uczelni, mgr Zbigniew Rzepka urządza miniobserwatorium astronomiczne. Rozstawiony teleskop umożliwia wszystkim ujrzenie czegoś niecodziennego. Podziwiać można protuberancję, czyli wybuchy gorącej materii na powierzchni Słońca. Zainteresowanych nie brakuje.

Na Auli Fizyki im. Mariana Smoluchowskiego odbyły się trzy wykłady popularnonaukowe. Pierwszy z nich, pt. „Łańcuch na bańce, czyli geometria i fizyka baniek mydlanych”, wygłosił dr J. Mycka. Następny – dr W. Grudziński, pt. „Fluorescencja w biofizyce”. Cykl ten został zakończony wykładem dr. P. Kowalskiego – „Matematyka z komputerem”. Wystąpienia te cieszyły się dużą frekwencją i oczywiście ilustrowane były stosownymi do przedstawianych treści, doświadczeniami.

Kolejne Drzwi Otwarte na UMCS, w tym – na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki można uznać za udane. Frekwencja dopisała, zadowolenie uczestników również było widoczne. Na Drzwiach Otwartych spotkamy się już za rok, mniej więcej o tej samej porze.

Arkadiusz Kozioł



Fot. Arkadiusz Kozioł

Minipokazy przy stoisku WMFil w Rektoracie



O UKRAINIE. PRAWIE WSZYSTKO

21 marca 2012 r. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie odbyło się spotkanie z autorami książki „O Ukrainie. Prawie wszystko”, prof. dr. hab. M. Łesio-
wem (UMCS) oraz dr. hab. M. Melnykiem (UWM w Olsztynie).

– Ta książka jest dla wszystkich, którzy kiedyś byli na Ukrainie albo wybierają się tam w celach turystycznych, służbowych lub w podróż sentymentalną – mówił na spotkaniu prof. dr. hab. M. Łesio-
w. – Chcieliśmy w niej zwrócić uwagę na to, co łączy naród polski i ukraiński. Nie piszemy o wszystkim. Wybraliśmy *prawie wszystko*, czyli to, co uważamy za najbardziej istotne z punktu widzenia współczesnego człowieka.

– Ta książka nie jest podróżnicza, rozliczeniowa, senty-
men-



Fot. Archiwum Forum Slawistycznego UMCS

Uczestnicy spotkania



Prof. dr. hab. Michał Łesio-
w

Fot. Archiwum Forum Slawistycznego UMCS

talna, martyrologiczna. Jest w niej łagodność, przesłanie, że nasze narody powinny się poznawać i pokojowo współistnieć – mówił dr. hab. M. Melnyk. – W książce poszukujemy języka komunikacji polsko-ukraińskiej. Nie jesteśmy kaznodziejami, misjonarzami, nikogo nie oskarżamy. Myślę, że ta książka wytycza nowy kierunek porozumienia polsko-ukraińskiego.

Forum Slawistyczne UMCS

SPOTKANIE Z JERZYM HASZCZYŃSKIM

Jerzy Haszczyński, dziennikarz, reportażysta, szef Działu Zagranicznego „Rzeczpospolitej” promował w Lublinie swój najnowszy zbiór reportaży „Mój brat obalił dyktatora”. Spotkanie odbyło się 20 marca na Wydziale Politologii. Organizatorami wizyty byli: Studenckie Koło Dziennikarskie, Koło Naukowe Badaczy Bliskiego Wschodu i Wydawnictwo Czarne.



Fot. Ewelina Kwaśniewska

Zbiór „Mój brat obalił dyktatora” opisuje przyczyny przemian ustrojowych w krajach arabskich. Jerzy Haszczyński, który relacjonował te wydarze-

nia, odpowiadał na pytania studentów o pracę reportażysty i o obalenie dyktatur na Bliskim Wschodzie. Mówił o uprawianiu przez dziennikarzy, którzy wyjeżdżają na wojnę, tak zwanego bezpiecznego dziennikarstwa: „Korespondenci często przyjeżdżają do krajów ogarniętych wojną i komentują wypadki z bezpiecznych hoteli. Po głównych wydarzeniach szybko wracają do swoich redakcji. Nie podoba mi się tego typu podejście, ale z drugiej strony nie można się im dziwić”. Opowiadał też o niebezpiecznych sytuacjach, z których



Fot. Ewelina Kwaśniewska

J. Haszczyński i uczestnicy spotkania

udało mu się uciec z życiem. O jednej z nich pisze w swojej książce. „Gorąco było w Libii w 2011 i w Iraku w 2003. Najbardziej niebezpieczna sytuacja przydarzyła mi się w 1997 w Albanii. Zostaliśmy ostrzelani niedaleko Tirany, do tej pory pamiętam ten strach” – wyznał studentom dziennikarz.

Agata Chwedoruk

SPOTKANIE Z MARTĄ GRUDZIŃSKĄ

I PROMOCJA KSIĄŻKI „MAJDANEK. OBÓZ KONCENTRACYJNY W RELACJACH WIĘŹNIÓW I ŚWIADKÓW”

W dniu 14 marca 2012 r. na Wydziale Humanistycznym UMCS odbyło się spotkanie z Martą Grudzińską promujące najnowszą publikację Państwowego Muzeum na Majdanku pt. „Majdanek. Obóz koncentracyjny w relacjach więźniów i świadków”. Spotkanie, zorganizowane przez Stowarzyszenie Studnia Pamięci we współpracy z Zakładem Kultury i Historii Żydów UMCS, poprowadził znany historyk, pracownik muzeum – Robert Kuwałek.



Na antologię składają się 53 fragmenty relacji w formie tekstów oraz 15 relacji dźwiękowych zamieszczonych na płycie CD dołączonej do wydawnictwa. Są to głównie niepublikowane dotychczas wspomnienia i zeznania byłych więźniów obozu, a także innych osób, których wojenne losy były związane z Majdankiem: tzw. pracowników wolnościowych, osób udzielających pomocy osadzonym oraz tych, którzy jako pierwsi zwiedzali teren obozu tuż po wyzwoleniu. Tworzące antologię materiały zostały wybrane spośród ponad 2000 wspomnień i zeznań, rejestrowanych od 1944 r. do chwili obecnej i znajdujących się w archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku. Kryterium doboru była – jak podkreślała

autorka w czasie spotkania – wartość poznawcza relacji oraz ich reprezentatywność dla poszczególnych, ważnych wydarzeń z historii obozu. Relacje poprzedzone są biogramami i – w miarę możliwości – fotografiami autorów wspomnień. Publikację uzupełniają słowniczek, zawierający wy-



Fot. Daniel Krzaczkowski

Marta Grudzińska – autorka książki „Majdanek. Obóz koncentracyjny w relacjach więźniów i świadków” i Robert Kuwałek

jaśnienie terminów z gwary obozowej oraz sformułowań w języku niemieckim.

Dzieje i sposób funkcjonowania Majdanka w poszczególnych okresach zostały przedstawione w układzie chronologicznym – od końca 1941 r. do wyzwolenia i likwidacji obozu w lipcu 1944 r. Transporty więźniów, warunki bytowe, rozkład dnia, metody szykan, kar i eksterminacji, a także działalność ruchu oporu są tu opisywane z perspektywy doświadczenia jednostki. Szczególna wartość tej publikacji wynika z faktu, iż przy wyborze materiałów widać dążenie do przełamania kreowanego w latach powojennych na gruncie zideologizowanej, upolitycznionej historiografii, uproszczonego, stereotypowego sposobu ukazywania losów więźniów. Starając się, by opublikowane w antologii wspomnienia odzwierciedlały zróżnicowane doświadczenia osób należących do od-

rębnych grup etnicznych i narodowych, posiadających różny poziom wykształcenia i status społeczny, autorka odwołała się do świadectw Polaków (m.in. więźniów politycznych, osób wysiedlanych z Zamojszczyzny i zakładników), Żydów różnych narodowości, obywateli ZSRR (jeńców sowieckich, rodzin z terenów Białorusi), a także więźniów politycznych z Europy Zachodniej (Francuzów i Niemców).

Antologia stanowi uzupełnienie „Przewodnika po zbiorze relacji i pamiętników znajdujących się w zasobie Państwowego Muzeum na Majdanku” – wydanego w 2011 r., również pod redakcją Marty Grudzińskiej, i pełniącego funkcję pomocy archiwalnej. Zgodnie z intencją autorki, antologia służyć ma celom edukacyjnym i badawczym – może być ona wstępem do zwiedzania ekspozycji muzealnej, zaś uzupełniona „Przewodnikiem” – może być wykorzystywana na gruncie akademickim, m.in. przez osoby zajmujące się problematyką Holokaustu.

Marta Kubiszyn



Fot. Daniel Krzaczkowski

Uczestnicy promocji książki Marty Grudzińskiej





MISTRZ PENDERECKI GOŚCIEM DRZWI OTWARTYCH INSTYTUTU MUZYKI

W ramach tegorocznych Dni Otwartych UMCS Instytut Muzyki Wydziału Artystycznego gościł wybitnego kompozytora Krzysztofa Pendereckiego i towarzyszącą mu małżonkę Elżbietę Penderecką. To niecodzienne spotkanie było możliwe dzięki uprzejmości Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”, który zaprosił Mistrza Pendereckiego do uczestnictwa w uroczystościach upamiętniających 70. rocznicę likwidacji lubelskiego getta.



Przedpołudniowe spotkanie Krzysztofa Pendereckiego z przedstawicielami lubelskiego środowiska kultury przebiegło w dwóch częściach. W pierwszej części rozmowę z gościem prowadził ceniony polski muzykolog Tomasz Cyz. Jej tematem były m.in. okoliczności powstawania tak znaczących kompozycji jak *Pasja według św. Łukasza* (1965/66) czy *Brygada śmierci* (1963) oraz losy tychże utworów po ich spektakularnych wykonaniach premierowych. Wyowiedzi kompozytora były znakomitą okazją do zapoznania się z niezwykłymi inspiracjami i wielkimi tematami stale obecnymi w jego twórczości. Jednym z nich są z pewnością dramatyczne losy ludności żydowskiej na ziemiach polskich. Penderecki wspominał, że wychował się w Dębicy, w miejscowości, która przed II wojną światową zamieszkiwana była w czwartej części przez Żydów, a podczas wojny na jej terenie dokonywano zorganizowanej likwidacji ludności żydowskiej. Być może te wczesne doświadczenia spowodowały, że już w wieku 30 lat podjął się realizacji słuchowiska radiowego o tytule *Brygada śmierci*. Zostało ono oparte na tekście obozowego dziennika Leona Weliczera, młodego Żyda przydzielonego w 1943 r. do grupy mającej usuwać ślady masowych zbrodni hitlerowskich. Właśnie to słuchowisko oraz *Kadisze* z 2009 r., skomponowany z okazji 65. rocznicy likwidacji łódz-

kiego getta, miały zabrzmieć wieczorem w lubelskim ośrodku pamięci.

Drugą część spotkania Tomasz Cyz oddał do dyspozycji przybyłych słuchaczy. Wielu z nich zainteresowanych było wybranymi elementami złożonego procesu tworzenia. Padały pytania o kompozycje przeznaczone na fortepian, o twórczość pisaną dla dzieci czy o niezrealizowane jeszcze plany kompozytorskie. Krzysztof Penderecki dał się poznać jako twórca wszechstronny, snujący wiele planów, zarówno w zakresie trudnej i żmudnej pracy kompozytorskiej, jak też w zakresie licznych pozamuzycznych zainteresowań. Do jego stałych pasji związanych z architekturą, malarstwem i literaturą należy także botanika. Obowiązkowym tematem wypowiedzi, której towarzyszył dumny uśmiech, jest osobiście założone i pomnażane *arboretum* w Lusławicach. Lusławice to także miejsce budowanego właśnie Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego, które już działa w zakresie różnorodnych inicjatyw muzycznych. Ta szeroko zakrojona inicjatywa jest wyrazem troski kompozytora o młodych twórców i ma wspierać ich pracę i talenty artystyczne.

Niezwykle interesująca dla uczestników marcowego spotkania okazała się osobowość Krzysztofa Pendereckiego. Z jednej strony mogliśmy poznać z bliska człowieka wybitnego, którego sława wyrasta jeszcze z idei polskiej powojennej szkoły kompozytorskiej, który bardzo pieczoło-



Fot. Piotr Chłimontuk

Krzysztof Penderecki w sali kameralnej Instytutu Muzyki



Fot. Agnieszka Gałczyńska

Od prawej: dziekan Wydziału Artystycznego Urszula Bobryk, Elżbieta Penderecka i zastępca dyrektora Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN” Witold Dąbrowski

wicie i czasem ryzykownie budował swój wizerunek kompozytora niezależnego, nowatorskiego, nieprzeciętnego. Stąd słowa, które skierował do słuchaczy o potrzebie ciągłego przekraczania siebie, można potraktować jako motto jego postawy twórczej oraz swoistą radę dla młodych artystów.

Na zakończenie spotkania uczestnicy mogli poznać Elżbietę Penderecką, która jest nieodłączną menedżerką męża, a także od 16 już lat prowadzi kolejne edycje znakomitego Festiwalu Wielkanocnego. Jej kompetentne zapowiedzi i pasja, z jaką mówiła o planowanych koncertach i zapraszanych artystach świadczy o wielkiej kulturze i oddaniu muzyce.

Miejmy nadzieję, że to spektakularne marcowe wydarzenie będzie początkiem kolejnych spotkań lubelskiego środowiska uniwersyteckiego z wybitnymi postaciami kultury i sztuki. **Agata Kusto**



Fot. Bartłomiej Czarnomski

PIERWSZY LUBELSKI FESTIWAL CHÓRÓW PARAFIALNYCH „KOŁĘDUJMY MAŁEMU”

W dniach 7–9 stycznia 2012 r. w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej odbyła się pierwsza edycja Lubelskiego Festiwalu Chórów Parafialnych. Ideą Festiwalu jest popularyzacja polskiej i obcej twórczości chóralnej związanej z różnymi okresami Roku Liturgicznego; w roku 2012 – Bożym Narodzeniem, 2013 – Wielkim Postem, 2014 – Zmartwychwstaniem Pana Jezusa, 2015 – Adwentem.

Festiwal to także spotkania chórów parafialnych Lublina i okolic. Poprzez ich występy oraz działania towarzyszące festiwalowi (spotkania po prezentacjach, koncerty muzyki organowej, kameralnej, koncerty chórów akademickich i młodzieżowych) organizatorzy chcą upowszechniać wśród mieszkańców dzielnic Czuby, Poręba, Widok, Górki oraz pozostałej części Lublina muzykę chóralną, instrumentalną i wartościowe artystycznie utwory religijne. Celem jest także doskonalenie poziomu artystycznego parafialnych chórów Lublina i okolic; wymiana doświadczeń i nawiązanie współpracy między zespołami chóralnymi; doskonalenie warsztatu dyrygentów; integracja społeczności chóralnej i mieszkańców Lublina i okolic.

Organizatorem Lubelskiego Festiwalu Chórów Parafialnych jest Parafia Matki Bożej Różańcowej w Lublinie z Proboszczem ks. Józefem Dzikuchem i Akcją Katolicką. Pomyślną patronką imprezy i Dyrektorem Artystycznym jest dr Barbara Pazur – pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Artystycznego UMCS, organizator wielu imprez artystycznych, sekretarz Zarządu Oddziału Lubelskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, koordynator regionalny Ogólnopolskiego Programu Rozwoju Chórów Szkolnych „Śpiewająca Polska”. Do Rady Artystycznej Barbara Pazur zaprosiła mgr. Stanisława Diwiszka – muzyka, organistę, solistę, akompaniatora, zdobywcę nagród i wyróżnień na konkursach organistowskich i kompozytorskich, członka Archidiecezjalnej Komisji

Organistowskiej przy Kurii Metropolitalnej w Lublinie, wykładowcę w Lubelskim Studium Organistowskim, oraz mgr Agatę Szlązak, absolwentkę Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu, chórmistrza, dyrygenta dwóch chórów parafialnych. Dyrektorem Organizacyjnym Festiwalu jest Piotr Szlązak, organizator imprez młodzieżowych, koncertów, były Prezes Zarządu Archidiecezjalnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Archidiecezji Lubelskiej.

Patronaty honorowe nad Festiwalem objęli: Arcybiskup Metropolita Lubelski Stanisław Budzik, Marszałek Województwa Lubelskiego Krzysztof Hetman, Wojewoda Lubelski Jolanta Szofno-Koguc, Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk, Dziekan Wydziału Artystycznego



UMCS prof. Urszula Bobryk, Dyrektor Instytutu Muzykologii KUL JP II dr hab. Antoni Zoła, prof. KUL, Prezes Zarządu Oddziału Lubelskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Tadeusz Rokicki. Patronaty medialne: Radio eR Archidiecezji Lubelskiej oraz Radio Lublin. Festiwal odbył się dzięki pomocy finansowej Miasta Lublin oraz Wydawnictwa Muzycznego Polihymnia.

W ramach Pierwszego Festiwalu Chórów Parafialnych odbyły się 4 koncerty. Festiwal rozpoczęła uroczysta msza św. koncelebrowana przez przybyłych księży pod przewodnictwem abp. Stanisława Budzika z oprawą muzyczną chórów parafialnych. Po mszy św. nastąpiły prezentacje 10 chórów parafialnych: Chór BENEDICTUS par. pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Dąbrowicy, dyr. Arkadiusz Poleszak, Chór Cecyliański par. pw. św. Antoniego w Lublinie, dyr. Małgorzata Świeca, Chór par. pw. Dobrego Pasterza w Lublinie, dyr. Piotr Orzeł, Chór FAMILIA par. pw. Św. Rodziny w Lublinie, dyr. Stanisław Czajkowski, Chór IUBILAEUM par. pw. Wieczery Pańskiej w Lublinie, dyr. Tomasz Orkiszewski, Chór SALVE REGIS par. pw. Chrystusa Odkupiciela w Świdniku, dyr. Agata Szlązak, Chór JUBILATE DEO par. pw. św. Wojciecha w Wąwolnicy, dyr. Adam Łaguna, Chór ROSARIUM par. pw. Matki Bożej Różańcowej w Lublinie, dyr. Stanisław Diwiszek, Chór STELLA par. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego

w Końskowoli, dyr. Agata Szlązak, Chór ZDRÓJ MIŁOSIERDZIA par. pw. Miłosierdzia Bożego w Lublinie, dyr. Iwona Ciosek. Każdy chór wykonał kilka kolęd lub pastorałek w różnych opracowaniach. Główną atrakcją prezentacji były wspólne premierowe wykonania bardzo ciekawych opracowań dwóch kolęd. Pod przewodnictwem dr Barbary Pazur – Dyrektora Artystycznego Festiwalu wszystkie chóry, czyli ok. 400 osób wspólnie zaśpiewały „Narodził się w stajni” i „Tryumfy Króla Niebieskiego” w opr. Petera Hochela i Barbary Pazur. Oryginalność opracowań polegała na tym, że kolędy zabrzmiały na tle sławnych dzieł Antonio Vivaldiego – Koncertu lutniowego oraz Glorii. Akompaniowali: na organach Stanisław Diwiszek oraz na trąbce Kacper Pazur (student Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina).

Po prezentacjach chóranych odbyło się w dolnej części kościoła spotkanie integracyjne wszystkich chórów, dyrygentów oraz zaproszonych gości. Przy poczęstunku zorganizowanym przez Akcję Katolicką działającą przy par. MB Różańcowej w Lublinie chórzyści mieli okazję poznać się, nawiązać przyjaźnie, a dyrygenci wymienić doświadczenia, nawiązać współpracę oraz podzielić się repertuarem.

Oprócz prezentacji chórów parafialnych odbyły się 3 koncerty towarzyszące. Poprzez zaproszenie innych zespołów chóranych prezentujących wysoki poziom wyko-

nawczy oraz uznanych muzyków wykonujących muzykę instrumentalną – solową i kameralną organizatorzy mieli na celu przybliżenie społeczności parafii i Lublinianom wartościowej muzyki chóralnej i instrumentalnej związanej przede wszystkim z okresem Bożego Narodzenia zgodnym z formułą Pierwszego Festiwalu.

Drugiego dnia Festiwalu – 8 stycznia 2012 r. w Koncercie Kameralnym wystąpili: Zespół Duo Sérénité w składzie: Agnieszka Tyrawska-Kopeć (flet), Elżbieta Pazur (harfa), Stanisław Diwiszek (organy), Kacper Pazur (trąbka) i Aleksandra Rydzak (skrzypce). Pięknie zabrzmiały w akustyce kościoła wykonania zespołu fletowo-harfowego: fragmenty „A Ceremony of Carols” Benjamina Brittena we własnym opracowaniu oraz Carla Philippa Emanuela Bacha Sonata g-moll i J. S. Bacha Siciliana z II Sonaty Es-dur. Aleksandra Rydzak wykonała solo na skrzypcach kolędy w opracowaniu Antoniego Cofalika „Gdy się Chrystus rodzi”, „Mizerna cicha” oraz wspólnie ze Stanisławem Diwiszkiem akompaniującym na organach Francesco Maria Veracinię Sonatę koncertową e-moll i Largo fis-moll. Mocnym akcentem koncertu był duet trąbka i organy. Kacper Pazur i Stanisław Diwiszek zaprezentowali: Tomaso Albinoniego – Koncert g-moll, Georga Philippa Telemanna – Sonatę oraz piękną Arię et Scherzo Alexandra Aroutiouniana.

Wieczorem tego samego dnia odbył się Koncert Organowo-Chórny. W pierwszej części Chór ROSARIUM pod dykcją Stanisława Diwiszka wykonał kilka kolęd. Druga część koncertu w całości poświęcona była utworom Feliksa Nowowiejskiego. Usłyszeliśmy 4 kolędy ze zbioru 20 kolęd op. 20 nr 3 w wykonaniu Doroty Wapy (sopran) i Stanisława Diwiszka (organy) i przepiękne solowe utwory organowe Nowowiejskiego: Fantazję „Boże Narodzenie w Polsce” op. 31 nr 4, Fantazję „Pasterka w Katedrze na Wawelu” op. 9 nr 1 oraz Fantazję „Pasterka w prastarym ▶



Fot. Bartłomiej Czarnomski

Kościele Mariackim w Krakowie” op. 31 nr 3. Stanisław Diwiszek wydobyl z nowo wybudowanych organów dzięki swojemu kunsztowi najpiękniejsze brzmienia.

Koncertem wieńczącym Festiwal był koncert zaproszonych chórów młodzieżowych i akademickich, który odbył się trzeciego dnia Festiwalu – 9 stycznia. Organizatorzy zaprosili kilka z najlepszych chórów lubelskich, odnoszących także sukcesy na polu ogólnopolskim i międzynarodowym: Chór Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, dyr. Mirosław Ziomek, Chór ERGO CANTEMUS! II LO im. J. Zamoyckiego w Lublinie, dyr. Anna Waligóra, Chór KANTYLENA III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie, dyr. Małgorzata Nowak, Chór Akademicki Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, dyr. Monika Mielko-Remiszewska. Mieliśmy przyjemność wysłuchać pięknych wykonania różnych opracowań kolęd i pastorałek polskich i obcych – *a capella* oraz z akompaniamentem instrumentalnym.

I tak zakończyła się pierwsza edycja Lubelskiego Festiwalu Chórów Parafialnych. Najważniejszym osiągnięciem Festiwalu było wypromowanie chórów parafialnych i obalenie przekonania, że są to chóry mierne, których nie można słuchać. Wykonania prezentowane przez uczestników okazały się najczęściej bardzo ciekawe, dojrzałe i na wysokim poziomie artystycznym. Chóry, których prezentacje podobały się najbardziej, już są zapraszane przez organizatorów różnych koncertów i festiwali chóralnych. Dzięki zapowiadanym kolejnym edycjom Festiwalu poziom wykonania chóralnych z pewnością jeszcze wzrośnie, bo zarówno dyrygentom, jak i chórzystom zależy, aby zaprezentować się z jak najlepszej strony.

Więcej informacji o Pierwszym Festiwalu Chórów Parafialnych można uzyskać, a także posłuchać fragmentów nagrań koncertów na stronie internetowej www.festiwalchorow.pl.

Barbara Pazur



Prof. Artur Popek (po prawej) otwiera wystawę

MIESIĄC GRAFIKI WROCŁAWSKIEJ W GALERII ZAJEZDNI

Miesiąc Grafiki Wrocławskiej rozpoczął się 12 marca 2012 r. o godz. 18.00 w Galerii Zajezdnia. Widzowie mogli obejrzeć prace prof. Anny Janusz-Strzyż i Mariusza Gorzelaka z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Wystawa była czynna do 22 marca.



Ekspozycja pokazuje wytwórczość dwójki wrocławskich grafików artystycznych. Jest to wielowątkowa wystawa realistycznych prac stworzonych m.in. techniką suchej igły i linorytu. Obrazuje poszukiwanie nowej tożsamości przez Wydział Grafiki wrocławskiej ASP.

Wrocławscy i lubelscy graficy ściśle ze sobą współpracują. W ubiegłym roku prace z ASP można było obejrzeć w Młodzieżowym Domu Kultury w Lublinie. Z kolei 100 grafik z Wydziału Artystycznego UMCS było prezentowanych we wrocławskim Muzeum Akademii Sztuk Pięknych.

Prof. Anna Janusz-Strzyż od 2008 r. jest kierownikiem Katedry Grafiki Warsztatowej ASP we Wrocławiu, prowadzi również pracownię Podstaw Grafiki Warsztatowej z Technologią oraz pracownię Druku Wklęsłego i Wy-

pukłego. W swoim dorobku ma 24 wystawy indywidualne, a także udział w ponad 40 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Jest podwójną stypendystką Fundacji im. Tadeusza Kulisiewicza.

Mariusz Gorzelak – absolwent Wydziału Grafiki ASP we Wrocławiu, asystent prof. Anny Janusz-Strzyż w Pracowni Druku Wklęsłego i Wypukłego. Otrzymał m.in. stypendium Fundacji im. Tadeusza Kulisiewicza czy nagrodę PZU „Energia” na festiwalu Młodej Sztuki w Bełchatowie.

Martyna Nowak





DRZWI OTWARTE UMCS

16 MARCA 2012 R.

Fotografie: Maciej Bielec, Agnieszka Gałczyńska,
Aneta Śliwińska, Magdalena Artyszuk

DRZWI OTWARTE UMCS
16 MARCA 2012 R.

Fotografie: Maciej Bielec, Agnieszka Galczyńska,
Aneta Śliwińska, Magdalena Artyszuk



**DRZWI OTWARTE UMCS
16 MARCA 2012 R.**

Fotografie: Maciej Bielec, Agnieszka Galczyńska,
Aneta Śliwińska, Magdalena Artyszuk